



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

37568

Mag. St. Dr.

I

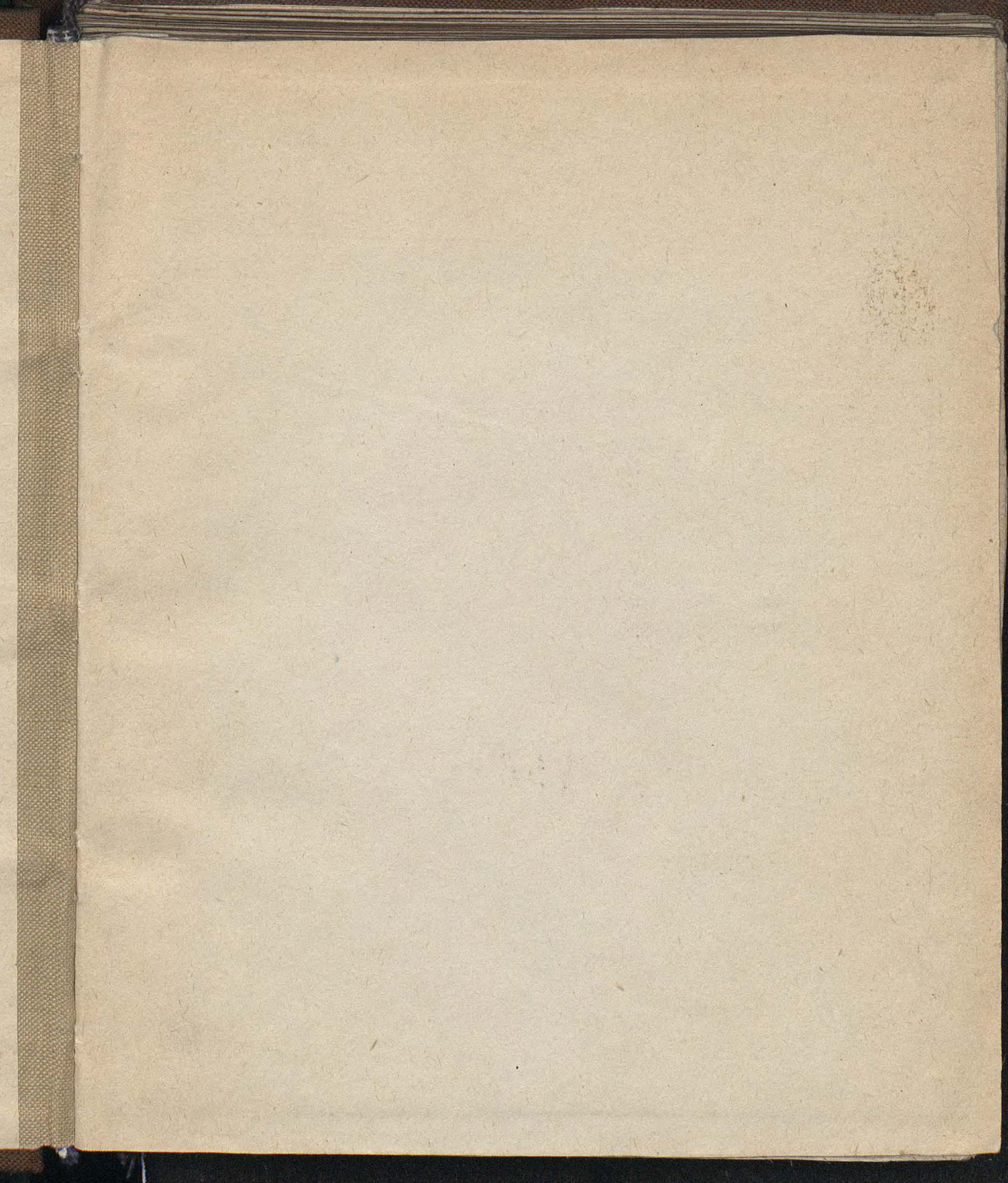
KSIĘGI
ĆWIEŻENIA
CHRYŚCJAŃSKIEGO

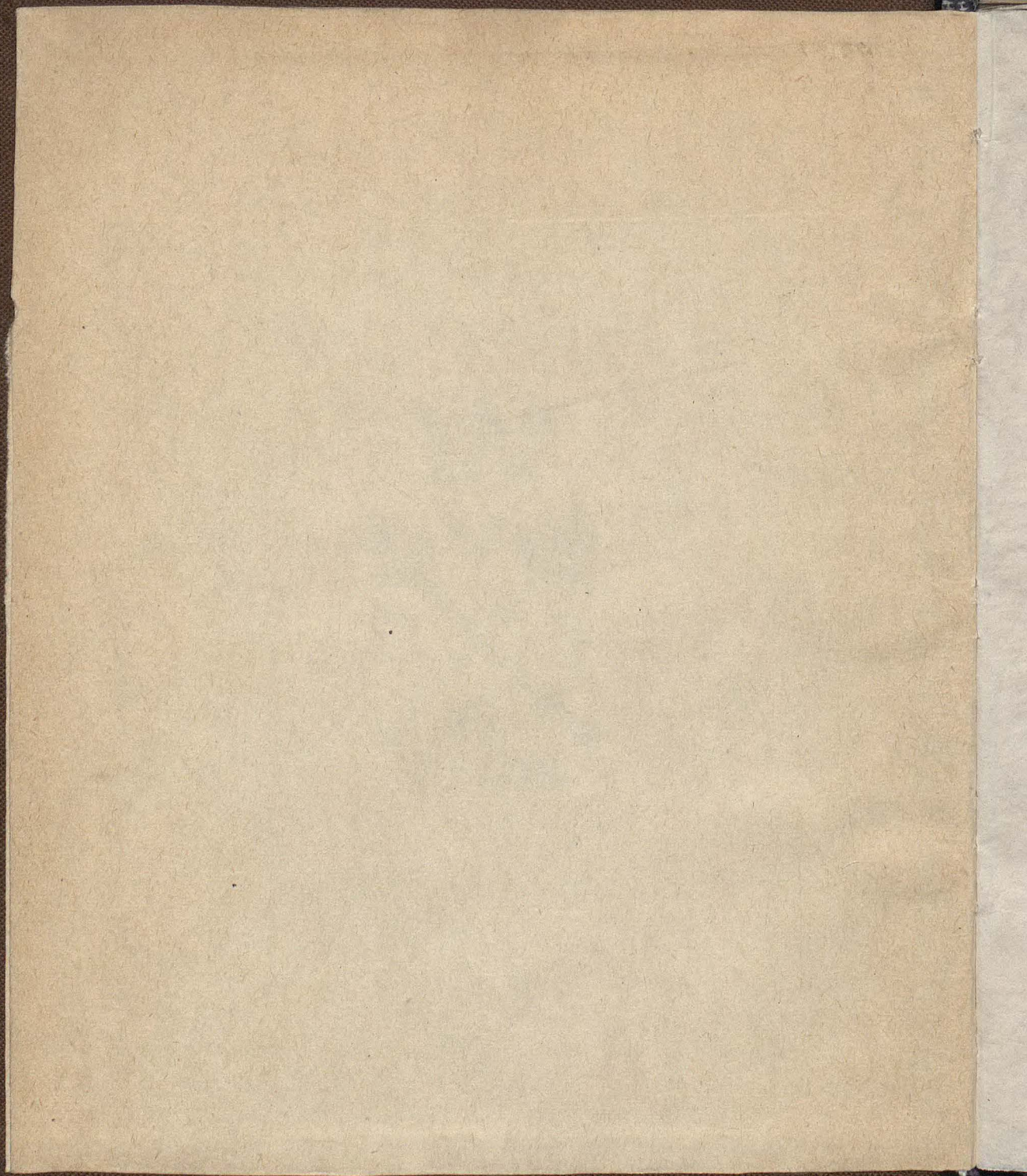
1619



37568

I







BIBLIOTHECA
UNIV. IACELL.
CRACOVENSIS

37568

I

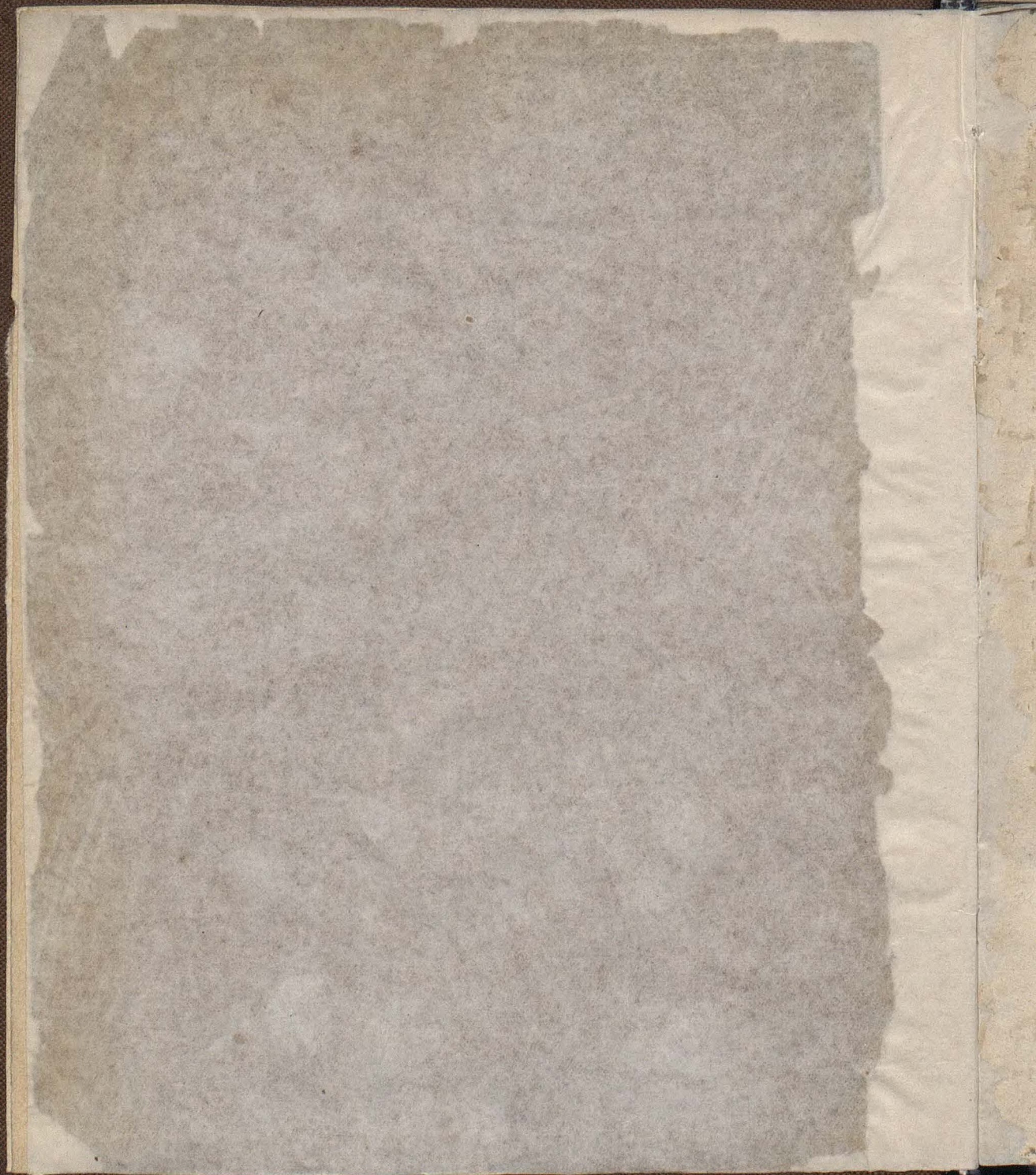
P

6800.

94.

1883. I. 173.

Le...



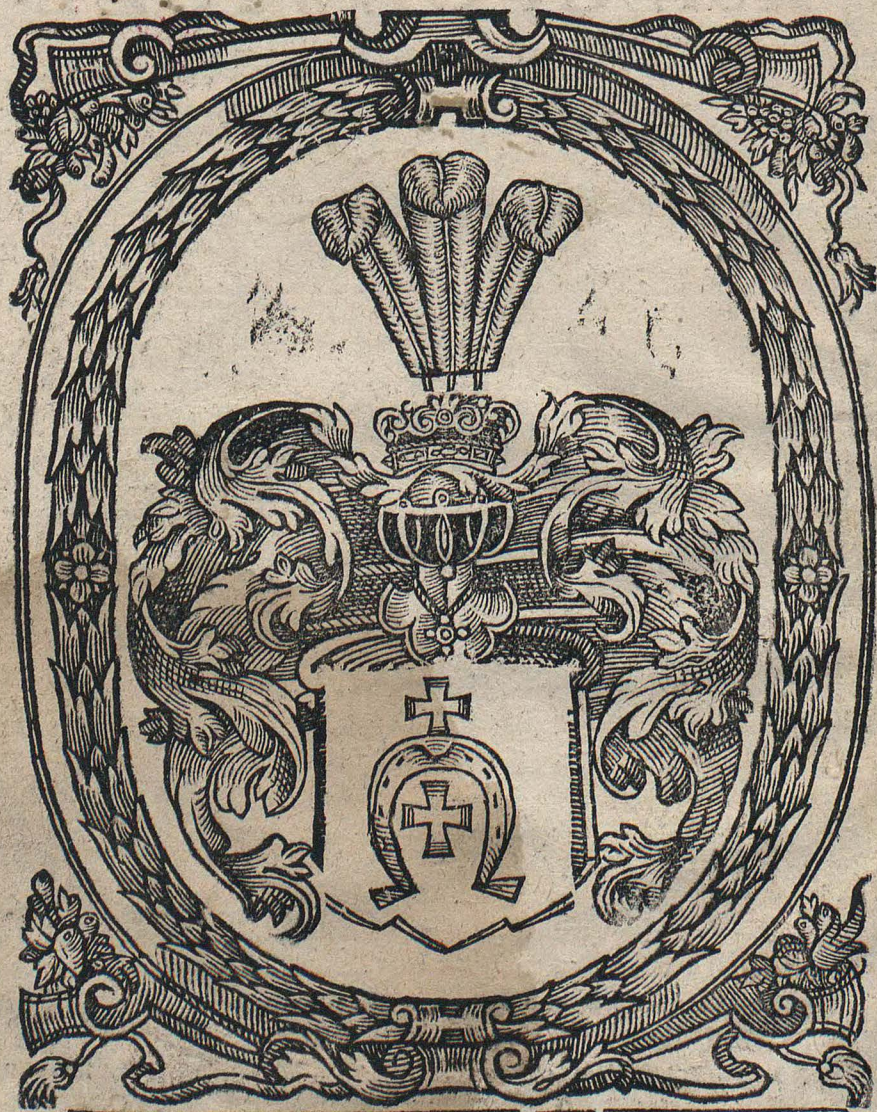
KSIEGI CZWICZE- NIA CHRZESCIANSKIEGO.



Z Roskazania Starych.
PRZEZ XIĘDZAGABYELA LEOPOLITĘ ZAKONV
KAZNODZIEYSKIEGO. P. G.
Na Przedmiesciu Iławorowskiem v S. MIKOŁAJA Roku B. 1619.



L V B I C Z.



37.568.I

L V B I C Z.

BIBLIOTH. UNIV.



L V B I C Z iest herb lubieźny / y peten lubości /
 peten pośńowania / y też przyiemności /
 Bo podkowa rątnie / konia pocztowego /
 Topowi słowem Bożym tak opisanego.
 Koń mocny śmieie rżacy / ziemię kopaiący /
 A na zbrojne żołnierze / wstok nacierający.
 Gárdzi strachem wojennym / gárdzi blaskiem woleźnie /
 A na dźwięk trąb Rycerskich / rusza soba skocznie.
 A ten iest wizerunkiem / żołnierzo Duchownych /
 Na Xiajetá piekielne / wojować ochotnych.
 Ktoremu podkow trzeba / z P O B O K V dostátnich /
 A drugim złoty krzyżem / w L V B I C Z przemienionych
 P O B O K tylko krzyż ieden / ma na wierzch podkowy /
 pobożność przyznawaiac / swojemu przodkowi.
 A iż za K A Z I M I E R Z A Króla wielmożnego /
 P O B O Z A N I E C ochotny / sercá spániatego / (wney
 Z domu cnych L Y S A K O W S K I C H w potrzebie gwałcon
 Wład wszystkie towarzysze poczynat serdeczney /
 Lubo na to pogladat / Monarchá obecny /
 Gdy meśtwá dokázował P O B O Z A N I E C grzeźny
 Włożył mu W P O B O K A / krzyż drugi wnetrzny
 Wieczney swojej lubości / w pominek wieczny.
 L V B I C Z E M go miánniac z stárey mowy polskiej /
 Lubość swa oświadczaíac serdeczności meśtkey.
 Te podkowe bieluchna z krzyżami złotemi
 A z Strusíemi piórami / na helm wsádzonemi.
 M A D O M wielki / Szlachetnych L Y S A K O W S K I C H
 Spráwami Rycerskimi y dzielností Stawony (dawny /

Iob 39.

L V B I C Z.

posłowa postąpiac po drodze zbawiennej /
 Krzyżami podpierając / krewkości wloimney.
 Aby iednym skoczony / was pieta goniacy /
 A drugim rozpłoszone Kiszeta ciemności :
 Boorzy drogezałegli / do nieba idaczym /
 prześlada wiele : czyniac do Boga sie pnaçzym.
 Ale w irą przekleci / w irą potapieni /
 Bo iestestmy na Krzyżu Swietym odkupieni.
 Nie zlotem ani srebre / ale Krowia Zbawiennej
 Ktora iest tajemnica wiary nagłownieysza.
 A zadatkiem Zbawienia / Krzyżem nabytego /
 Nam od dziedzicą Nieba / podarowanego.
 Boory aby miłowat wszyscy LYSAKOWSKIE /
 Obsyłam z Modlitwami / Ofiary Kapłanów
 Boore rącz przyiać proße / NAWYSSZY KAPLANIE
 A day nam z toba wszystkim wieczne Krolowanie Amen.



IEGO MOSCI PANU,
P. IAKVBOWI ŁYSA-
KOWSKIEMU CHORĄZE-
MU ZIEMIE CHELMSKIEY.

Memu Miłościwemu Panu y Dobrodźcieowi.

Est iakiś starodawny zwy-
czay / Mościwy Panie Chorąży
Chelmski / iż do ludzi wielkich przed
wielkim posłem pierwey Gońcá
wyprawiáia / ktoryby wierszemu
droge przetorował / y drobnieysze
rzeczy pierwey sprawiwszy / iemu lepszy przy-
stęp do sprawowania glownieyszych uczynił.
Tegoż zwyczaju przestrzegáia y Poetowie /
ktorzy przed swoiemi Komedjami prologi wy-
prawia / gotuiac sobie pilne słuchanie Altorw
násłepniacych. Tenże zwyczay chowáia y Ká-
znodzieie / ktorzy przed Kazaniem krótkie przed-
mowy do słuchaczow czynia / wprowadzáiać
do wyrozumienia ich to co siema traktowát ná
Kazaniu. Tego starożytnego zwyczaju niech-
ca y ia odstąpić / stary sługá Duchowny y da-
wony Bogomodlcá W. M. mego Mościwego

Przedmowa.

Páná y dobrodzieiá / ktoremu izem ochotnie
osiárował wszystkie prace moje / przy chlebie
y szcudroblivey pomocy W. M. do Druku
wygotowane / wypráwiam przed nimi tego
málego Gońcá / ktory ma swoje imie / KSIĘ
GI CWICZENIA CHRZESCIANSKIEGO.
A izem názwał te mále Książki KSIĘGAMI,
dla tegom to uczynił / że y mále strzyneczki w
ktorych bywáią złożone złote Łánczuchy / y
Mánnelle / y Pierścienie / y drogie Kleynoty /
moga bydz poczytáne zá nawietże strzynie /
w ktorych bywáią Serwety / y Obrusy cho-
wane. Wiec y skátulá w ktorey sie chowáią
práwá y zapisy / y przywileie / wietsza iest w
cenie swoiey nád wielka strzynie w ktorey cho-
wáią rozmaíte káty. Ponieważ tedy w tych
máluchnych Książeczách / iest opisány IEZVS
CHRYSTVS Syn Bogá nawyzsżego / ktory
bedac w postaci nie wielkiey / byl przed sie
Olbrzymem wielkim / od wierzchu niebá wy-
biegáiacym / y wszystkie stárby dobroci y v-
mieretnosci Bożey w sobie máiacym / tedy zda-
mi sie żem slusnie názwał te máluchne Książki
KSIĘGAMI. A izem przydał CZWICZENIA
Chrześciáńskiego / nieuczynilem tego z tey przy-
czyny / ábym miał sobie przypisowác ćwiczenie
ludzi Chrześciáńskich / gdyż niedoskonálosc
moie widza własne oczy moje : Ale z tey miá-

ry / ábym

Przedmowa.

ry / abyśmy pokazaliż PANIEZVS dla Zbawie-
nia naszego wcielony / y dla odkupienia grze-
chow naszych na Krzyżu przybity / sam iest na-
doskonalszymi Księgami ćwiczenia Chrześci-
ańskiego / w ktorego iako w iedno kroćcinchne
zebranie / w bite są wszystkie Księgi Moize-
szowe / y wszystkich Prorokow Żydowskich /
y Sybil Pogańskich / y wszystkie Księgi E-
wangelistow / y Apostolow / y Doktorow Ko-
ściół Bożego : y wszystkie ktore o nim będą
pisane / aż do samego skończenia świata. Kto-
re gdy pogoreia przyostatnim zepsowaniem
świata / onym gwałtownym ogniem / którym
pogoreia nie tylko wszystkie miasta y zamki ze
wszystkimi okolicznościami swoimi / ale y
wszystkie gury y pagorki / rozplyną się iako
wosk / y wszystkie fundamenty gur wypalone
będą / przedsię żadna litera y żadna Jota nie
zginie Pisma świętego / ale to wszystko dali
Pan Bóg czytać będziemy doskonale / y wszy-
stko rozumieć będziemy dostatecznie / w tych
nadoskonalszych Księgach Zbawienia naszego /
IEZVSIE CHRYSIVSIE, tylko się nam
tu pierwey trzeba nauczyć słabiżować / na tych
Księgach ktore są o nim napisane. Których
aczkolwiek W. M. moy Mościwy Pan y do-

brodziej /

Pan Chry-
stus iest
compendy-
um wszy-
stkiego pi-
sma święte-
go.

Przedmowa.

brodżiey ma dostatek / przedśie ia trzymać sie
własnych słow IEZVSA CHRYSTVSA, mo-
wiacego / MAIACEMV BęDZIE DANO
Y BęDZIE OBFITOWAŁ. Dacie y iestem
gotow dać wietke Księgi / wiążękolwiek na-
grode wielkich a mnie niewysławionych do-
brodżieystw W. M. za które ia W. M. me-
mu Miłościwemu Pánu y dobrodżieciowi / v-
niżenie dziekuiac Pána Boga proszę / aby on
sam byl y docześnie y wiekniście nagroda W.
M. Amen. Dan Na przedmieściu Jąworo-
wskim vświateg Niłoláia / w Oktawie trzech
Krolow / Roku Páńskiego / 1619.

W. M. mego Miłściwego Pána y dobrodżieia ,
Nanizszy Bogomodlcá.

Xiadz Gábryel Leo-
polita Zakonu Ká-
znodzieyckiego.

P. G.



K S I E G I

Cwiczenia Chrześciańskiego,
na Tydzien Święty.

Jeżus Chrystus na Krzyżu przybity /
jest nadoskonalszymi Ksiegami cwi-
czenia Chrześciańskiego.

NA KWIETNA NIEDZIELE.

Księgi wszystkich Prorokow, objaśnił samym
sobą, nadokonalszy Mistrz zbawienia naszego.

To sie wszystko stało, aby sie wypełniło, co
powiedziano jest przez Proroka.

1. Kazanie.

Matt: 21.

Najlepsi Prorok Pański
zasiał / przypatrując sie niewy-
badanym tajemnicom Bożym /
samym tylko Prorokom / których
wizjaczami zwano / objawio-
nym / a przed innymi ludźmi zakrytym / tak mo-
wi: Będzie wam widzenie wszystkich rzeczy,

Esaiæ 29.

Izaiasz 16.

Apocali 5.

iako słowa Księg zapieczętowanych / ktore gdy
 dadza czytać temu ktory umie czytać / rzekna:
 Czytay te Księgi; A on odpowie: Nie moge /
 bo są zapieczętowane; A gdy zaś beda dane te-
 mu Księgi / ktory czytać nie umie / y rzekna mu:
 Czytay: on odpowie: Nieumiem czytać. A iż
 taka była dola / wszystkich ludzi Starego Zako-
 nu / iáwnie o tym świadczy glos Boży / tak do
 tegoż Proroka mowiacy: Idź a powiedz ludo-
 wi temu. SLVCHAYCIE SLVCHAIAC, A
 nie rozumieyćie / baczyćie y widziećie / á nie pozna-
 wayćie. Co iesli niektorzy z nich cokolwiek czy-
 tać umieli / y w objawieniu Bożym / cokolwiek
 sie im blysnęło przed oczymá / y to zaś przedko
 przed nimi zamknięto / y zapieczętowane / po-
 łożono ná nieprzestępnym łonie Boga wśelkiey
 umiętności. Jáko to objawiono Janowi s.
 ktory widział ná Thronie siedzącego / w prá-
 wey rece Księgi popisane / y wewnatrz / y zwie-
 rzchu zapieczętowane siedmá pieczęci: y wi-
 dział Anyolá mocnego / glosem wielkim wolá-
 iącego: kto iest godzien otworzyć te Księgi / y
 odpieczętować pieczęci ich? Czego iż żaden nie
 mógł dokázac / áni ná niebie / áni ná ziemi / áni
 pod ziemiá / dlatego rzewliwie plakał. A bylo
 záprawde o co. Abowiem w tych Księgách /
 wszystkie

oblaśnił Pan Chrystus.

3.

wszystkie nauki zbawienia naszego / były zam-
knione y zapieczętowane. Jednakże nie długo da-
no plakać Janowi świętemu: ábowiem wyższał
Baranka / iáko by zabitego / który przyszedł / y
wziął Księgi / z prawice onego siedzącego ná
Thronie / y odpieczętował pieczęci ich / y otwo-
rzył. Piękne záprawda widzenie / y bárzo w-
cieśne objawienie: które się wypełniło w Zbá-
wicielu naszym / Jezusie Chrystusie / istotnym
Baranku Bożym: który się teraz gotuiac / iáko
Owieczka ná zabicie / y iáko Baranek ná strzyżę-
nie / już się przybliża / do otworzenia tych Księg
zamkniętych / w których są wszystkie obietnice /
y figury / y Proroctwa zapieczętowane; iáko to
ná oło obaczmy / z otworzonych Księg Za-
charyasza Proroka / którego słowa / o Chrystu-
sie dawno powiedziane / przedtym były zam-
knione / y zapieczętowane / á teraz już otwo-
rzone / y oczywiście objaśnione / WIEZVSIE
CHRYSTVSIE / Pánu y Królu naszym /
ná Osłicy do Jeruzalem iádacym / do którego
nabożnie westchniemy / áby y nas niegodnych /
raczył przysposobić łaską swoą naswietszą / do
czytania / y wyrozumienia tego Proroctwa po-
cieśnego / y zbawieniu naszemu potrzebnego.

Esaię 53.

2. Petri 1.

Genesis 1.

Oseas 6.

Iz Proroctwo nie ludzka wola na świat jest
 przyniesione / ale od Duchá swietego / który jest
 badaćem tajemnic Bożych / dosyć jasne y po-
 ważne mamy świadectwo Ksiażećcia Apostol-
 skiego ; z ktorego łączno sie domyslić możemy / iż
 każde Proroctwo / przechodziło wszelki rozum
 przyrodzony / y nie mogło bydź zrozumiane od
 żadnego człowieka / okrom oświecenia łaski Bo-
 żey / ktora jest przez Jezusa Chrystusa / na świat
 przyniesiona. Zaczynamy ktoby chciał te Księgi
 czytać / y rozumieć / bez Chrystusa nic nie wy-
 czyta / y nic nie zrozumie / by był namiędński ; bo
 Księgi te wysoko są położone / y mocno zam-
 knione / y tak potężnie zapieczętowane / że ich ża-
 den rozumieć nie mógł / przed przysięciem Syná
 Bożego. A któż / prośe / mógł zrozumieć / przed
 przysięciem Páná Chrystusowym / one słowa
 Mojżeszá mowiącego : SSTAL SIE WIE-
 czyn y poránek dzień ieden : A czemuż w kupo-
 złącza poránek z wieczorem / ktore tak są różne / y
 dalekie od siebie ? albo czemu pierwey kładzie
 wieczor niż poránek : nie zgádnie tego Diuinus ,
 albo ráczey deuius Plato | nie zgádnie tego Prin-
 ceps , albo ráczey praeceps Aristoteles : ábowiem
 nieznáia Bárańka / który te słowa sam w sobie
 w te czá-

obiąsnił Pan Chrystus.

w te czasy obiąsnił / gdy przedwieczny Syn Boży / będąc naysłownieyszym porankiem / z przedwiecznego Oycā światłości / przedwiecznie wynikającym / złączył się w iedno z ciemnym wieczorem / naszej doczesności / y ten / którego iest noc y dzień / złączył w ieden dzień łaski / najsłownieyszy dzień Bostwa swiego / z okropną nocą naszej śmiertelności. A ieszcze puścił w przód wieczor / gdy zakrył wszechmocność w słabości / gdy zakrył mądrość w prostości / gdy zakrył nieśmiertelność w śmiertelności / gdy zakrył Bóstwo niewidome / w widomym człowieczeństwie swoim. Wiec y one trudne słowa Proroctwa Dawidowego / które mowi do wszystkich Krolow wszystkiego świata / kto mogł zrozumieć? A teraz Krolowie rozumieycie / y cwieczcie się wy którzy sadzicie ziemię. Cáluycie Syna by się kiedy nie rozgniewał Pan / y pogineli byście z drogi sprawiedliwości. O iako to były zamknięte słowa: Cáluycie Syna. A któregoż to syna miała całować / wszyscy Krolowie / y wszyscy Sedziowie świata / by nie pogineli z drogi sprawiedliwej? By tu wszyscy Krolowie y Sedziowie świata / ze wszystkiemi Miedrcami swoimi / polamali sobie głowy / chcąc zrozumieć te słowa / nigdy by do wyrozumienia ich przysc

A iij

nie mo-

5.

Pan Chry-
stus iest po-
rankiem / a
nasza śmier-
telność wie-
czorem.

Psalmo 73.

m

Psalmo 2.

Colos: 2.

Przyimuycie
karność

nie mogli / bez objaśnienia mądrości Bożey /
ktory skarbica będąc / zbawić nas Jezus
Chrystus / dostatecznie to objaśnił w samym so-
bie; abowiem on będąc iednorodzonem Synem
Królá nad Królmi / y Páná nad Pány / dlatego
stał się synem człowieczym / z pokolenia Krole-
wskiego narodzonym / aby wszyscy Królowie o-
chotnie / za powodem nowey gwiazdy / do niego
bieżąc / y iako z nayniższym vklonem / całuiąc
go / dali pobudkę y inszym Królom y Pánom / a-
by toż przykładem ich czynili. Ale iż Królowie
ziemscy byli grzesznymi / y bázro nieposobnymi
do pocałowánia tego Syná Bożego / ná ktore-
go śliczność / dziwnie się Słońce y Miesiąc / y
sami nasłicznieyszy Aniołowie / nápatrzyć się nie
moga: dlategoż y ten łaciński tekst / Apprehendite
disciplinam, y Polskie przetłumáczenie / Przy-
muycie karność: potrzeba im zrozumieć / w tym
że samym Jezusie Chryście / ktory będąc wol-
ny od wszelkiego grzechu / y niewinny będąc za-
dnego karánia / przedsie przyiał ná się karanie
grzechow cudzych / dając pobudkę wszystkim
grzesznikom / aby się nie chronili karánia za wła-
sne grzechy swoje / do ktorych nawietża okazy-
zwykli dáwać / z siebie Królowie / dla wolno-
ści / y swobody / y dostátków swoich / dlategoż

też oni

obiáśnit Pan Chryſtus.

7.

też oni naprzód powinni łapać się tej kárności /
którą widzą na własnym Synu Bożym / które-
mu Ociec Niebieski nie przepuścił / ale go vde-
rzył dla złości ludu swego. Co jeśli dla cudzych
grzechów / takś srodze vderzył Królewicá niebie-
skiego / podobno nie vderzy Króla ziemskiego dla
iego grzechów własnych : Bądźcie tego pewni /
że vderzy / bo on nie ma względu na żadnego.
Bądźcie tego pewni że vderzy / bo on jest / który
rospásuje Króla z Pásą Rycerskiego / y przepásu-
je powrozem biodrá ich : Bądźcie tego pewni
że vderzy / bo on jest tak stráśny / który odeymu-
je ducha Książetom / y jest ogromnym wśyst-
kim Królom świata. A dlategoż teraz Królo-
wie rozumieyćie / y wczćie się wy którzy sadzicie
ziemię / słuźcie Pánu w boiáźni / y rozrádu-
cie się z drżeniem / przyjmuyćie karanie / by się kie-
dy nie rozgniewał Pan / y poginelibyście z drogi
spráwiedliwej / gdyby się rozżarzył gniew iego.

Ale y one słowá tegoż Króla Dawidá : Dzień
dniowi wypowiada słowo / á noc nocy obiáwia
wmiętność / kto mógł dostátecznie zrozumieć ze
wśystkich Medrców świata : nietylko poiedyn-
kiem / ale choćby się wśystcy na iedno miejsce
zgrupowali / y powśechno dysputacya swoia / te
słowá po iedney literze rozbieżeli / nigdyby się nie

sprawili

Esaia 53.

Niemáś w
Pána Bo-
gá względu
na osoby.

Iob: 12.

Psalmo 75.

Psalmo 18.

Dzień dnia
wi owo-
wi wypo-
wiáda slo-
wo.

Noc nocy
obiawiła v-
mieietność.

sprawili do skończenia świata / gdyby ich był nie
obiawił sam w sobie / Zbawiciel nasz Jezus Ch-
rystus / który nam w tych słowach pokazał / y
początek zguby / y początek naprawy natury ludz-
kiej : Abowiem noc nocy obiawiła vmieietność
w te czasy / gdy Szatan przeklety / który jest wie-
czna noca / zalecał vmieietność dobrego y złego /
pierwszey Mátce / wśytkich żywiących / Jemie /
y zawiódł ją w ciemną / y bårzo okropną noc /
przestępstwá Przykazania Bożego : Ale zaś dzień
dniowi opowiedział słowo / kiedy nasłizniejszy
był Anioł niebieski / żadney nocy niemájący / zwiá-
stował słowo przedwieczne Wsławieńszey Pán-
nie / która też była iásniejszyá nád każdy dzień ná-
pogodniejszy / bo nigdy nie miała żadney chmu-
ry / y żadney zmázy / ále wśytká była piękna / nie
tylko w postaci duszney y cielesney / ále y w odzie-
niu swoim : Abowiem odziána jest Słońcem /
á Miesiąc ma podnogami swymi / y Koronę ze
dwunastu gwiazd ná głowie swojej.

Psalm 40.
Wiedno
społem bo-
gaty z vbo-
gim.

A któż / prośe / mógł zrozumieć one trudne
słowa Dawidowe : Wiedno społem bogaty
z vbogim : Nic tu nie poradzi mądrość świec-
ka / która dáleko kładzie bogatego od vbogiego ;
bo mocno sie zamyśla bogaty przed vbogim / y dá-
leko stroni vbogi od bogatego / według pompy

tego

tego ſwiátá obludnego. Ale kto poyrzy ná Chryſtuſá zaráz te ſłowá rozumie / gdy w nim obaczy Boga bogátę w miłóſierdziu / w iedno złączonego / z v bogim człowiekiem / w przyietey naturze iego / ktora była od zboyce piekielnego / ze wſyſtkich kleynotow obdárta / y obnáżona. Co ieſli Syn Boży obiáśnit Proroctwá Dawidowe / ktory nád wſyſtkie ſtárſze nawiecey rozumiał / á coż mniemaſz o inſzych Proroctwách : to rozumiey / iż ſą wſyſtkie tak obiáśnione / iż od káżdego natepſzego rozumu / wiára Chryſtuſowa oſwieconego / moga bydź zrozumiane / gdy bywáia od Doktorow / Káznodziejow / wykłádate. Już obiáśnit ſam w ſobie Jezus Chryſtus / one dziwne y niepoiete ſłowá Izáiaſzá Proroká mowiacego : Oto Panna pocznie , y porodzi Syná , y będzie náznáne Imię iego , Bog z námi. Abowiem ſam Syn Boży z Pánną ieſt poczęty z Pánną národzony / y ſwiátu wkláżany / czego nigdy natura nieumiała / czego wſytká mądrość ſwieteká nie rozumiała / to iuż teraz umie mądrość Chrzeſciáńſka / czytáiac ich obiáśnienie w Zbáwiicielu ſwoim : o ktorym to by náwietſzy proſtał z ludzi Chrzeſciáńſkich / tak wyznawa ná káždy dzień. Wierzę w Iezvſa Chryſtvſa , Syná Bożę iedynego , Páná náſzego ,

B

ktory

Eſaiá 7.

Matthe 21.

Pan Chry-
stus dziś ob-
iśnie pro-
roctwo Za-
charyasza
we.
Czem Pan
Christus na
Oslicy ie-
dzie do Je-
ruzaleu.

Psalmo 50.

ktory sie poczał z Duchà Świętego, narodził sie z Panny MARYEY. A iż między innymi Proroc-
twoy nie posłednieysze iest to Proroctwo Zacha-
ryasza Proroka / ktory na wszystkie Káplany y
Lewity Starego Zakonu / wola mowiac: PO-
WIEDZCIE CORCE SYONSKIEY, Oto Krol/
ktory idzie tobie cichy / siedzacy na Oslicy / y O-
sleciu synu iey podiárzemnym. Dlatego Mistrz
zbawienia naszego / dziś wsiadł na Osła / y ie-
dzie na nim / do Stolicznego Miasta Krolow Zy-
dowskich; á to dlatego / áby obietnice Boże / przez
Proroki vczynione / vspráwiedliwił w samym
sobie. Abowiem wierny iest Pan Bog / we w-
szystkich słowách swoich / y święty we wszystkich
spráwách swoich; ktory áczkolwiek nie ma na so-
bie żadney obligácyey / áby miał komu co obie-
cowác / y nie ma żadnego obowiaźtu / áby miał
komu o sobie spráwe dáwát / przedśie on nie-
wierności ludzkiej zabiegáiac / we wszystkich
sie każdemu vspráwiedliwia / iáko go w tym
wyswiadcza Krol y Prorok / tak mowiac do nie-
go: OTO PANIE VMILOWALES PRAW-
de / á niewiádomo / á bázro skryte tájemnice / ma-
drości twoiey / obiawiles mi; Abys sie vsprá-
wiedliwił w mowách twoich. A iż był P. Bog
obiecal / iż Syn iego miał sie sstać Kroleu po-

kornym

kornym / ná Oslicy / y Osłatku do Corti Sy-
ońskiey przyjeżdżającym / dlategoż istotnie / to
sam w sobie wypelnia. Abowiem iákożby iná-
zey / niewierny naród ludzki / miał byl wierzyć
prawdzie Chrystusowey / gdyby w nim nie wi-
dział tak poważnych / y tak zacnych Proroctw
wypelnionych? Oto widzieli Żydowie / á prze-
cie nie uwierzyli / y teraz nie wierza. Widzieli
nieme vsta / moca Chrystusowa rozwiązane;
widzieli ślepe oczy otworzone / y nowe oczy
ślepo národzonemu dárowane; widzieli chro-
me vzdrowione / y iáko Jeleń wystáknące; wi-
dzieli więznie Szaráńskie / z opetania y niewo-
ley tego wyzwolone; widzieli y vmárle do ży-
wota przyprowadzone; A coż im pomogło?
Tak wiele / iáko by groch ná ściáne miotal: Goták
to do ich serca przystać niechciało / iáko nie przy-
stanie suchy groch do ściány. Ten tedy Mistrz
zbawienia nášego / z tey miáry Oslice y Osle-
cia potrzebuie / áby to wszystkim pokazał / iż on
jest własnym Krolew / ktorego Prorok Boży v-
kázuiac / wola z rozkazania Bożego: POWIEDZ
CIE CORCE Syońskiey: Jż Krol twoy przy-
chodzi tobie cichy / siedzący ná Oslicy y osłatku
tey podánym. Ktorego głosu bázro milego / iż
niechca słuchać niewierni Żydowie / nie mogą

Żydowie
własnym

Prorokom
swym nie
wierza.

Psalmo 86.
1. Petri 2.

Esaiasz 1.

Esaiasz 26.

Zydowie są
synami Be-
lii.

sie już wiecey ozymać do tego/ aby duże iay mia-
ły bydz Cerkami Syonskimi: Abowiem nie-
chca poznać y przyiać tego nalaścawszego Pána/
ktory umilował brany Syonskie/ nád wszystkie
przybytki Jakobowe/ yobrał sobie w Syonie
mieszkanie/ y w nim záložyl kámiień drogi y wy-
brány/ ná którym iest zářadzony wszystkie grunt
zbáwienia ludzkiego/ ktorym iż wzgardzili/bu-
downicy Syonscy/ niechcąc ná nim stáwić bu-
dowania swego/ ále iákis inšy Syon budowa-
li ná krwi/ dlategož zůstálá Cerká Syonská iá-
ko Míst ná págoroku/ y iáko chłodník w ogro-
dzie ogorkowym/ y już iest Syon zoráne iáko
rola/ y Jeruzálem zůstálo iáko gromádá kámieni.
Záczym już niegodná Synágorá Zydowska/ á-
by miała bydz zwána Cerká Syonská: Abowiem
Cerká Syonská wolála do Pána Boga o
Messyášá pokornego mowiac: SPVSC PA-
nie Báránká/ pánujacego zemi z opoki/ pušczy/
do gory Syonskiey: A tá zář/ tego Báránká
związawšy/ y štrepowawšy/ vydála w rece o-
krutnym kátom/ ktorzy go ze wszystkiego odzie-
nia iego ostrzygšy/ potym okrutnie zábili. Zá-
czym slušnie moga być okrutni Zydowie názwá-
ni synami Beliálowymi/ ktory sie wytláda bez
iářzná/ ábowiem y oni polamáli iářzmo/ y por-
wáli

waliż wiáſti / y mówili wſzyſcy w obec / y ká-
dy zoſobná : Nie bede ſłużył. Nie godni tedy
áby ie zwáli Cerkámi Syonſkimi / ále ráczey
Synámi Edomſkimi / ktorzy ſie wykłádáia kr-
wawemi ; Abowiem y oni ruſzyli ſie ná krew
Prorokow Pánſkich / y ná krew ſámego Pána
wſyſtkich Prorokow / iáko im to ſam Pan Bog
wymawia / odpędzáiac ich od ſiebie / y mówiac :
Gdy wyciągniecie rece wáſze do mnie / odwro-
ce oblicze moje od was : Agdy zágeſzczáć będzie-
cie Modlitwy wáſze do mnie / nie wyſłucham
was / Bo rece wáſze pełne ſa krwie. Aza nie ſa
Synámi krwie / ktorzy Wielkiego Proroká I-
záiaſa / przetarli ná poly pila cieſkła : Aza nie
Synowie krwie / ktorzy Proroká w żywocie
máćierzynſkim poſwieconego / wſkámienowali :
Aza nie Synowie krwie / ktorzy poſoczniemi pá-
ſzczekámi ſwoimi / prágnąc krwie Proroká nád
wſyſtkiemi Proroki / woláli do Pilatá : Krew
iego ná nas y ná dziátki náſze : Záprawge godni
ſa z káżdey miáry / áby byli zwáni ſynámi krwie /
według práwdżimych ſłow / iſtotney prawdy /
ták do nich mówiacy : OTO JA POSYŁAM DO
was Proroki / y w Piſmie wzone / y z nich po-
zábujacie / y wſkámienunieście / y biczować będziecie
w Bożnicách wáſzych / áby ſie zlála ná was w-

Sydowie ſa
ſynámi E-
domſkimi.

Ego Ebraica Ebraica

Eſajá 1.

X

Matth : 23.

Księgi Prorockie

Psalmo 50.

Nienawiść
Żydowska
przeciwko
p. Chrystu-
sowi.
Synagoga
Żydowska
i st corka to
trá piekiel-
nego.
Mich: 5.

Kyska krew / ktora iest wylana na ziemie / od
krwie Abła sprawiedliwego / aż do krwi Za-
charyasza syna Barachiaszowego / ktoregoście za-
bili / między Kościołem y Oltarzem. Od tey ci
krwie prosił wyzwolenia / mądry y pobożny
Krol / wołaiac do Pana Boga: W Y Z W O L
mie ze krwi Boże / Boże zbawienia mego. A iż
sie Żydowie w tey krwi kochaia / aż po dziś dzień /
znát to po ich wielkiej nienawiści / ktora maia
przeciwko Chrystusowi / ktorego prześládnia
w działkach Chrześcijańskich / y w przenaswien-
szym Sakramencie / gdy go dostać mogą: dlate-
goż Synagoga Żydowska / iuż niegodną tego /
aby iazwano Corka Syońska / ale Corka lotrą
Piekielnego / gdyż ia tak nazywał sam Pan Bóg /
mowiac do niey: T E R A Z B E D Z I E S Z S P V -
stosona Corko lotrowska. A słusnie iey zapra-
wde służy y to przezwiśko; abowiem niestycha-
nym okrucieństwem swoim / po lotrowstwu so-
bie postąpiła z Zbawicielem świata: Gdy wie-
rutnego Lotrą Barabbasza wypuściła / który
był dla zwady y meżoboystwa wrzucony do wie-
zienia / a Chrystusa niewinnego / y owšem do-
brodziecia wielkiego / y niewidanego cudotwor-
ce / na krzyż wywoławszy / między dwiema Lo-
trami powiesiła. A więc to Corka Syońska:

Kow:

Kowšem Corká Lotrowska / ktora z dopuścze-
nia Lotrá piekielnego / obrála sobie lotrá wiern-
nego / ktory iey nauczył wśelákiego lotrostwa /
wśelákich zdrađ / y chytrości / y wśelkiego okru-
ciénstwa / ktoreby ráda wykonała / gdyby mo-
gła : y będzie okrutnie wykonywác / gdy sie iey
do tego otworzy droga / zá przyściem przeſtete-
go Antykrysta / ktorego ona z Synámi swoiemi
przyjmie przychodzącego / w imie Dyabelskie /
ná koniách y wozách pyśnych / ponieważ niech-
ciała przyiać / Krolá swego pokornego / przyieź-
dzącego ná Oślicy / w Imie Páńskie / ktore-
go iey włázuiać / ieyże włásny Prorok mówi :
Oto Krol twoy idzie tobie éichy , siedzacy ná
Oślicy. A iż mówi / Oto / tedy z tey miáry slu-
śnie może byđz názwany / nie tylko Prorokiem /
wprzédzicielem Páńskim : Abowiem używa /
słowá włázuiającego / ktorym iákooby obecnego
wystáwia przed oczy ludzkie. A gdy mówi /
Krol / wpmína do wczéiwości / y miłości wśy-
śkich poddáných iego / ábowiem Krol / nie tyran
ktoregoby sie trzeba lekać / nie okrutnik / przed
ktorym trzeba wciekać / nie łupieżczá podatkow
y poborow / ktoregoby żaden znieść nie mógł ;
Krol táki / ktory tobie nieśie sam w sobie / wśy-
śkie śárby / dobroći y vmieietności Bożej /

Oto

Krol.

Krol.

Twoy.

Idzie tobie

Matth: 15.

Krol taki / ktory tobie niesie wielkie miłosier-
dzie / y obfite odkupienie. Krol taki / ktory to-
bie niesie wszystkie zasługi / do osiągnięcia Kro-
lestwa niebieskiego potrzebne ; przeciwko ktore-
mu tym ochotniej masz wybieżec / iż nie jest Kro-
lem obcym / ale twoim / tobie obiecánym / tobie
dárowanym / z twego pokolenia narodzonym /
twoim własnym piatnem obrzezánia náznácz-
nym / y twoy narod ták miluiącym / że nie ty
pierwey idziesz do niego / ale on pierwey idzie do
ciebie / álbo ráczey idzie tobie / ze wszystkimi po-
żytkámi zbáwiennemi / ták dálece / że ich przed
toba nikomu otworzyć / y vdzielić niechce. Przy-
szła do niego niewiásta Chanáneyka / prosząc za
Corką swoią / od Szátána opetána / y mizernie
vtrápióną / áby iá wyzwolić ráczył / áli on nie
odpowiáda y słowká iednego ; skąd sie możesz
domyślić / że iey nietylko ná ścieżá niechce otwo-
rzyć / ale bynamniej vchylić niechce drzwí / do
nieprzebránego miłosierdzia swego. A gdy oná
tym bázziej woláiac prosila / słuchayże nayko-
chánšy narodzie Chrystusow / co od Krolá twe-
go vstýśála : Nie iestem poslány / iedno do o-
wiec / ktore zginely z domu Izráelskiego. A gdy
ieśsze y za tą surową odpráwą woláć nie prze-
stála / przywiodlá do tego zwolenniki Páńskie /

że sie

že sie zánia przyzynać / rzekli: uczyniá wolná.
 Abowiemci wola zánami. Sluchayže co y tym
 odpowiada ten Krol Żydowski: Nie iest rzecz
 dobra/ brát chleb synowski/ y miotác psom. O
 słowá dziwne / wielka poćieche Żydom / á wiel-
 ka trwoga ludziom Pogánstím czyniace; Oto
 Żydy zowie Synámi nákochánskimi / zá stolem
 siedzacemi / á Pogány przyrownywa psom / pod
 stolem stoiacym / y odrobin z stolu Pańsk'iego cze-
 káiacym. Což tedy wietšzego náđ Żydá / álbo co
 nádeniá zanieyšego / y Chrystusowi kochánšego?
 Nie przedtym nie bylo z żadney miáry. Abowiem
 ich byly obietnice / ich bylo práwo / y ich byl Te-
 stáment / y ich Pátryárchowie y Prorocy / ich w-
 šyscy Wycowie Swięci / z ktorých iest według
 ciála Jezus Chrystus / Bog nádwšystko bogo-
 słáwiony. A což náđ to drožšego / co náđ to za-
 cnieyšego? A czemuž bezrozumny narodžie Ży-
 dowski nie rušyš sie co rychley / y nie wybiežyš
 przeciwko temu Krolowi twemu własnemu / y
 do čiebie dchotnie z ták wielkimi poćiechami / y z
 ták wielkim wráčeniem twóim / przychodzace-
 mu? A wšákés wolał ná wšystle góbe / podno-
 šác iá do niebá / y mowiac: Koffe spusććie nie-
 biosá / á obłoki niechay spusćza spráwiedliwe-
 go / niechay sie otworzy ziemiá / á niechay wrodzi

Rom: 9.

Esaia 45.

Psalmo 71.

Isaia 64.

Prób 23.

Isaia 8.

Deut: 28.

x

Zbawiciela: Otoż teraz idzie do ciebie / iako
 naywodzięcznieysza rośła / oto idzie do ciebie iako
 naycięższy y naydrobnieyszy deszcz. A czemuś cie
 nie może zmieścić / tak wielka łaska y dobroć ie-
 go: Krzyżales ze wszystkiego gardła mówiac:
 O BODAIES ROZER WAL NIEBIOŚA: y zsta-
 pil: otoż on to uczynił / iż zstąpił / otoż idzie do
 ciebie. A czemuś ty niechceś rozervąć zamknię-
 nego y zátwardziálego serca twego / y niechceś
 go przyiać / ponieważ cie prosi / mówiac: S Y-
 NV MOY DAY MI SERCE TWOIE: podo-
 bno cie obraża / że idzie cichym y pokornym; nie-
 bączny y bezrozumny / który gardziś wodami
 Syloc / błogosławieństwa Bożego / cichuchno
 plynacego / a obieraś sobie gwałtowną powódz
 przeklectwa iego / z sumem wielkim ná cie przy-
 chodzacego: przetoż będziesz go miał dostatek /
 nietylko w pełnych brzegách: ale ná każdym miey-
 scu / według Proroctwa Moyżeszowego / który
 to obiecował / iż za te niewdzięczność twoie / be-
 dzieś przekletym / y w mieście y ná polu / będzieś
 przekletym / ty sam / y owoc żywota twoiego / y o-
 woc ziemi twoiej / y stáda wołow twoich / y trzo-
 dy owiec twoich / przeklety będziesz / y wchodząc /
 y wychodząc / y przepuści ná cie P. Bog y boiaźń /
 y przeklectwo / y ná wszystkie sprawy twoie / tak

dlugo /

dlugo / że cie zetrze / y zátarci przedo dla wynalaskow twoich / przez ktore opuściles go. za co karze cie Pan Bog / bezrozumnościa / glupstwem / y śalenstwem / abyś szrod białego dnia mącał / iáko ślepy : Których wſytkich plag Boſkich wykonanie / oczywiſcie wiǳiemy / w tym przekletym narodzie / y z tym śalenstwem / y z tą bezrozumnościa ich / że wiǳac nie wiǳo / y mąciac oczy / mącaia iáko ślepi / a domácać ſienie mogą tey prawdy / ktora im Pan Bog wſázował / w rozmaitych figurách / iż Meſſyaś miał byǳć ichym / y pokornym. Toć im wſázował w Ablu niewinnym / od złośliwego Káimá ná pole wywiedzionym / y okrutnie zabitym. Toć im wſázował w Abraámie / po cudzey ziemi pielgrzymującym. Toć im wſázował w Jakobie / przed odpowiedzia brátá ſwego wćiekájącym. Toć im wſázował w Jozephie / ktorego brátia iego w wielkiej nienawiſci máiac / y rozmaitemi ſpoſobámi ná nim ſie paſtwiac / náoſtátek przedali go cudzoziemcom nieznáiomym. Wielka tedy bezrozumnoſcia ſkarálie Pan Bog / iż ták iáſnych rzeczy nie wiǳo / których mogliby ſie y reſkami dotknąć / choćiaiby ślepemi byli. Nie dziw tedy że nie rozumieia / y tych ſłow iáſnych / ktoremi aż po dzisǳień wola ná nich ichże właſny Prorok Zácháryaś / mowiac do wſytkich Káznodzie-

X
Meſſyaś ci
chy żydom
obiecány.

Genesis 22.

tow / następcow swoich: Powiedzcie Corce
 Syońskiej: Oto Krol twoy idzie tobie cichy /
 siedzący na Oślicy. A na coż powiadać glu-
 chym: Oto sie stali podobnemi Zmijom glu-
 chym / ktore żartykaia vszy swoje / aby nie słyżały
 głosu tego mądrego zakładania mądrości Bo-
 skiej. A na coż wkręzać ślepym: oto macaia
 iako ślepi w południe / abowiem zaśło im słoń-
 ce ięszce żawidoku / dla tego iż wzgardzili
 światłością światą / Jezusem Chrystusem / w
 ktorym sa wypelnione wszystkie Proroctwa da-
 wne / y to dzisieysze Proroka Zacharyasza / v-
 kręcającego Krola ich / na Oślicy iadacego. A
 czemuż ten bezmozgi naród czeka inżego Krola /
 na bystrych koniach / y pysznych wozach iadace-
 go / ponieważ nigdy nie mieli na to obietnice /
 nigdy nie mieli na to żadnego proroctwa / ale y
 owsem zawsze im Pan Bog wystawiał przed
 oczy Ośle y Oślice / ktore miały bydź poiązdem
 tego Krola / cichego y pokornego. Dlategoż A-
 braham Pátryarcha wielki / wsiadł na Ośla /
 gdy miał Bogu ofiarować syna swego / aby Cor-
 ka Syońska wiedziała / że ten nazacnieyszy poto-
 mek Abrahánow / w ktorym maia bydź błogo-
 sławione wszystkie narody świata / miał dro-
 gę posłuszeństwa swego odprawować / wsiad-
 z

by na

1. Regum 9.

chwałski Prorok iſchał / ná zlorzeczienie ludowi
 Bożemu / bijacy tłucac iá bezmiłośierne / áby
 to pokazał / że miał przyſć ná ten czas ſzczęśliwy;
 ktorego miał Pan Bog zmiłować ſie / nád nie-
 mym narodem ludzkim / że czci y godności zlu-
 pionym / y do niemych bydlat przyrownanym /
 y od ſrogiego ieźdzcá / przeciwniká Bożego o-
 ſiodłanym. Ale wſzechmocny Stworzyciel /
 miał wſłyſzec glos wzdychájącego / y miał temu
 bydleciiu otworzyć wſtá / áby ſie domawiało
 wielkiey y nieznosney krzywdy ſwoiey / y áby
 z ſiebie zbyło táł okrutnego ieźdzcá / do przeſle-
 ctwa prowadzącego / á żeby ſie ſtáło bydla-
 tkiem powolnym Pánu / do widzenia poſoiu
 wieźdzącego. Dla tego Pan Bog wſzech-
 mogacy / wſłyſhawſzy od ludu ſwoiego / iż ſie
 Krolá nápieráia / dał im zá pierwszego, Krolá/
 onego Saulá / ktory ſukał zginionych oſlic oy-
 cá ſwego / áby im to pokazał / iż oſtátni Krol
 Żydowski / ktory miał Stolicę Dawidową o-
 ſieſć / y pánować w domu Jákobowym / áż
 ná wielki / miał ſukać zginionych Oſlic oycá
 ſwego / ktorych była národziła / ona głupia Oſli-
 cá Ewá / wſyſtkiego narodu ludzkiego mátká.
 Przetoż iáki był początek / pierwszego Krolá
 Żydo wſkiego / Oſlic oycá ſwego zginionych ſu-
 tającego /

łaiącego / takie iest y dokonanie / tegoż Krole-
 stwa Żydowskiego / przez Jezusa Nazarańskiego
 Krola Żydowskiego / Żwolenniki swoje posy-
 łaiącego / aby Oślice y Oślakto znalazłszy / roz-
 wiazali / y do niego przyprowadzili / aby na
 nich teraz w iechal / do Jeruzalem ziemskiego /
 pokazuiać to w widomych bydletach / iż tak Ży-
 dy iako y Pogány / miał w prowadzić do Je-
 ruzalem Niebieskiego. Za co mu wszyscy po-
 winnismy / cześć y chwale / oddawaiąc z to-
 talszysza / vprzedzaiaca y nasladiuaca /
 wolaiac. Błogosławiony / który
 idzie w imie Pańskie / chwala
 Bogu na wysokości teraz
 y na wieki wiekom /
 AMEN.



NA WIELKI CZWAR- TEK.

Kazanie 2.

Wy mię zowiecie Mistrzem,
Ioannis XIII.

Pan CHRYSTVS iest nadosko-
nalnym Mistrzem / w wszystkich Cnot /
a nawiecey pokory / ktora iest w szys-
skich Cnot fundamentem.

Sadok wielki / y Waz stary / kto-
regozowia Dyablem y Szatanem / be-
dac stracony zwysokosci niebieskich / niemial
na tym dosyc / ze przeklętym ogonem swoim /
zerwał trzecia czesc gwiazd niebieskich / ale y
oto pilne staranie czynil / aby natura ludzka / o-
frutnym zadlem paszczeki swojej zarazil / y o-
nielaska Boza przyprawil. A dokazal tego /
zlosliwy nieprzytacieł zbawienia naszego / iz
brzydzac przykazanie Boze / pierwszey matce /
wszystkiego narodu ludzkiego / uczynil ia wczes-
tniejszo

o Waz stary /
y Waz stary /
y Waz stary /

o Waz stary /
y Waz stary /
y Waz stary /

śniczą pychy / y nadetości / onemi słowy prze-
fletemi : Bedziecie iako Bogowie umieiac zle
y dobre. A iż z korzenia zarażonego / niemogo
bydź galaści inakże / iedno zarażone / pošlo za
tym że z pyśnych rodziców / narodziło sie dzia-
teł pyśnych / iako to znać po pierworodnym sy-
nu Kaimie / który śmiał gebe podnieść / prze-
żiwło Bogu / który gdy go pytał : Gdzie iest
Abel brat twoy / tak mu hárdo y pyśno odpo-
wiedział : Izali ja iestem stróżem brata mego ?
Tak bezeczna pychą / dosyć znaczna iest w náde-
tym Pharaonie / który posłom Pána zastepow-
rzekł : Y PANA NIEZNAM, Y NIEWYPV-
sze Izraela. Teyci bezeczney nádetości pełno
było / y w Nabuchodonozorach / y Antyochach /
y w inszych im podobnych. A iż wszelkiego grze-
chu początek pychą / dla tegoż też nadostkonalšy
mistrz / zbawienia nášego / Jezus Chrystus /
aczkolwiek uczył wszystkich cnót / tak słowy iá-
ko y przykładem swoim / ále przedśie nawiecey
uczył pokory / ktora iest wszystkich cnót namo-
cniestwym fundámentem / o ktorey bázro częste
przypowieści / y náuki powiádal / y swoje ci-
chość y pokorę / przed oczy ich przekládal / one-
mi słowy : VCZCIE SIE ODEMNIÉ, ZE JA
iestem cichy / y pokornego sercá. A żeby ich tym

Genesis 3.

Genesis 4.

Pokorá iest
wszystkich
Cnot fun-
damentem.

D

potężniey

potężniey mogli od pychy odwieść / a do potory
 przywabić / rzucił sie do tego widomego vmy-
 wania nog / Zwolenników swoich / na ktore
 nam potrzeba pilno patrzeć / iesli chcemy sie o-
 zywac uczniami tego mistrza / ktory do Zwolen-
 nikow swoich / tak mowi: WY MNIE ZOWIE-
 cie Mistrzem / y dobrze czynicie / iestem abo-
 wiem przetoż / iesli ia bedac Panem y Mistrzem
 waszym / vmylem wam nogi / tedy y wy macie
 ieden drugiemu vmywać nogi ; Abowiem da-
 lem wam przykład / aby iako ia wam uczynił /
 tak wy też czynili. Do czego abyśmy byli tym
 pochopnieyszymi / y sposobnieyszymi do tegoż
 nadostonalzego y nalastawzego Mistrza zbaw-
 wienia naszego / serdecznie westchnimy.

Mamedrsky Medrzec Sydowski Salamon / od
 samego Pana Boga mądrostia napelniony / v-
 kazuiac ludziom własna gospode / gdzie ma-
 drość rada przemieszkawa / tak mowi w Ksie-
 gach przypowieści swoich. Gdzie iest pycha
 tam bedzie przygana / a gdzie iest pokora / tam
 też iest y mądrość. Y słusnie zaprawde po-
 wiedział / gdzie pycha / tam przygana ; abo-
 wiem iako wiadro nad studnia wysoło wiszące
 schnie / od vpalenia slonecznego / y chwicie sie
 náro-

Prouer: 11.

Wypowiedzenie Salomona

na różne strony / dla próżności swojej / y dla
wiatrow różnych stron wiejących / tak pyśny
człowiek / nad samym sobą / wysoko wdzimach
chodzący / łatwo siechwieie za każdym wiatrem /
zgub pochlebcow pochodzącym / wystawiony
jest wielkiemu wpaleniu / rozmaitych chęci ko-
re go rozpalaia y wielkie odmiany w nim czy-
nia. Ale człowiek pokorny / predko może dostać
mądrości: Abowiem podobny jest / wiadro-
wi w studnia wpuszczonemu / ktore im glebiey
bedzie ponurzone / tym wiecey dostanie oney
slizney wody / o ktorey tenze mędrzec Ży-
dowski powiada / Woda głęboka, słowa z ust
męskich / a strumień rozlewający / źródło mę-
drości. Tychci wod zbawiennych mądrości
niebieskiej / życząc wiernym swoim / wietszy
nad Salomona / Jezus Chrystus / wielkim
glosem zwolywał ludzkie / do wod żywych / ko-
rych aby tym wiecey zaczerpnąć mogli / nąchy-
lal ich iako nabarżiey do pokory / vpominając
ich / aby sie żaden niecisnal na przednie miejsce /
uczyl / y cudzemi przestrogiami wkręcać / niebe-
spieczestwo pychy / w pyśnym Pharyzeusie /
wskazując y pożytki pokory / w iawnogrzebni-
ku wspanielionym; uczyl y przykładem wła-
nym swoim / w pokornym narodzeniu / y wci-

Człowiek pokor-
ny może do-
stać mędro-
ści predko.

Prouert 18.

Genesis 2.

chym obcowaniu swym / ale nabazyley ich ná-
 chylal / tym nizinchnym vmywaniem nog /
 Swolennikom swoim / nád ktore vnizenie / což
 kiedy kto widzial nizszego : Widzialci pierw-
 szy ociec wszystkich żywiacych / zdroj Kaysti /
 ktory wshystek ogrod rostoshy odwilżal / y roz-
 plywáiac sie ná cztery rzeki głowne / bázro wiel-
 kiemi pożytkami nápełniał wshystek świat / ále
 tego przedsie nigdy nie widzial / áby przed-
 wieczny Syn Boga nawyzszego / ktory reka
 swa sczepil Kay rostoshy / y ktory w nim sprá-
 wil ono źródło / y wywiodl z niego ták wiel-
 kie rzeki / áby miał sam nálewát wody w mie-
 dnice / y sam ia miał przystáwíac / do nog Swo-
 lennikow swoich vbogich / y sam náswietshy
 mi rekámi miał vmywát / vblocone nogi ich / y
 sam vćierát tym recznikiem / ktorym był prze-
 pasány. Widzialci Noe one wielka powódź /
 powszechnego potopu / ktorym Bog pomstý zá-
 lewał wshelkie ciało / ktore bylo por sówáło dro-
 gi swoje / widzial on otworzone wshystkie v-
 pusty / y przepáści náwyniszenie wshystkiego
 świata / ná złościách położonego / ále tego ni-
 gdy niewidzial / áby iednorodzony Syn Boga
 nawyzszego / miał sie zchylát strochą wody / do
 vmywania nog / rybitwow wzgárdzonych.

Genesis 7.

Widzielié

W y m n i e z o w i e c i e W i s t r z e m .

29

Exod: 14.

Widzielić Synowie Izraelscy czerwone Mo-
rze / náprzeście swoje cudownie rozdzielone / y
wysuszone / y widzieli Pháraóna / iáko ołow
z Woyskiem pograżonego / w nawálnościách
iego / ále przecie tego nigdy niewidzieli / áby ten-
że Pan ktory Sydom wysuszył Morze / miał v-
mywác nogi Swolennikom swoim / y własne-
mi rekami vćierác y wysuszać reznikiem / tym
ktorym byl przepasany. Niewidział tego ani
Heliasz z Helizeusem / chocia y widzieli wody
Jordanowe / dla prześcia swego rozdzielone.
Niewidzieli tych dziwów wszyscy Pátryárcho-
wie y Prorocy / y wszyscy Krolowie swiátá / y
nigdy niemieli przed oczymá swoimi / przykła-
du tak wielkiey pokory. Widzieli ludzic onego
zaczego Krolá Dawidá / z šát Krolewstich
rozebránego / y w Ępod lniány vbránego / y
zdumiewáli sie ná iego ochote / y pokore / ktora
po sobie pokázoval. A iákož sie teraz niema
wszystek swiát zdumiewác . widzac Krolá nad
Krolmi / šáty z siebie zrucáiacego / y šamego
siebie reznikiem przepásuiacego / y šamemu sie-
bie reznikiem przepásuiacego / przed vbogimi
rybakami / áby ich nogi vmywal / vřlekáiacego:
Ale y wszyscy Anyolowie niebiescy / což kiedy
nad to dziwnieyszego widzieć mogli: Widzie-

4. Reg: 2.

2. Reg: 6.

Exod: 14. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Iob: 12.

Dan: 7.

li oni przedwiecznego syna Bożego / w oney
 naślężnięszej ście / na ktorey napisano jest :
 Krol nad Krolmi Pan nad Pany / y slyszeli
 Bogá Oycá niebieskiego / tak do niego mowia-
 tego : ZADAY ODEM NIE, ADAMCI
 narody wdziędzictwo twoie / y wdzierzawe
 twoie wszystkie granice ziemie / bedziesz ich rza-
 dził wrozdze zelazney / y iako skorupa garcárstka
 zetrzesz ie : Ale tego nigdy niewidzieli / aby ten-
 że Syn Boży / miał sie rozbierac z odzienia swe-
 go / dla sposobnięszego vmywania nog vbo-
 zuchnych rybitwow. Widzieliż oni kiedy ten
 Krol nad Krolmi / nie raz rozpásował Krole
 spása Rycerzkiego / á opásował powrozem bio-
 dra ich ; ale żeby to kiedy mieli widzieć / żeby
 tenże miał samego siebie przepásowac rezniz-
 kiem / na vcieranie nog vbogich ludzi / niemáš
 żadnego podobienstwa / aby to kiedy widzieć
 mieli. Widzieliż oni / gdy Trony byly polo-
 żone / y gdy vsiadł stároletny / y gdy mu przy-
 wiedziono y ofiarowano Syná Czlowieczego.
 Widzieli kiedy mu dal moc / y czesc y krolestwo /
 y kiedy rozkazal wszystkim narodom / pokole-
 niom y ięzykom / aby mu sluzyli ; ale tego nigdy
 niewidzieli / aby ten Pan / ktorego krolestwo /
 jest krolestwo wieczne / y moc niestonczona / miał
 sie tak barzo vniżac / áż do vmywania nog vbo-
 gich

gich ludzi. Wiać sie tu niemáš nad czym zdumiewać Aniołom świętym? Dziwny to Mistrz y godne podziwienią Mistrzostwo iego: ktorým nas nie czego inšego chce nauczyć / iedno tego co nie kiedy głosem opowiadał / tak do nas mówiac: Uście sie odemnie że ia iestem cichy / y pokornego serca; iakoby chciał rzecz: mieliście przedtym wiele mistrzow / ktorzy was uczyli pychy y nadatości / ktora was przywodziła do nie łaski oycá mego / ktory pyšne rzeczy zdáleká oczymá swemi przenosi / ále inž teraz támtęgo wšystkiego zapomniycie / á pocznijcie sie odemnie uczyć / pokory świętey / ktorey iakobyście odpráwiác mieli / inžem wam nie raz wkázował. Ale iž iey iešcze áž do tego czasu nie umiećie / oto teraz pátrzcie ná ten moy postep / y ná ten moy przyklad / á inž wždy od tego czasu nauczcie sie iey. W czym sobie tak postąpił Zbáwiciel náš / iako sobie postepnie gospodarz z chłopcem swoim; ktoremu gdyby kázal trzewiki swoje wycieráć / á on by ie ládaiać wycierał / on ie sam porwawszy z rań iego / mówi: nie tak leniwoce wycieráia trzewiki / owo ia ciebie naucze ábys v mial / y tak czynil drugi raz. Toć właśnie czyni Zbáwiciel náš /

froy

(6)
листъ, а въ 2-й листе
въ концѣ по парий
свѣтлово
дотопити.

Wy mnie zowiecie Mistrzem.

ktory Swolennikom swoim / wmywaj y wra-
 szy nogi / rzekl do nich : A wiecieś com ia vczyni-
 nil / tym wmywaniem nog waszych : tom vczyni-
 nil / zem wam dal przyklad / abyście wy też
 drugim to czynili / coście vmnie widzieli. Itak
 iest summa wszystkiey nauki Chrześciańskiej /
 przysposobiac sie pokorze Chrystusowey / od
 ktorego nie trzeba sie nam vzyć żadnych rzeczy /
 siły nasze przyrodzone przechodzących / y czło-
 wieka nieostrożnego / w pycha y w nadetość ser-
 ca podnoszących / a trzeba sie vzyć pokory świe-
 tej / ktora choć iay tu na świecie rowno z ziemią
 kładzie człowieka / y owsem tak go niży w
 sercu iego / że sie rozumie bydz niegodnym / y
 tej ziemi po ktorey chodzi / ale po tym tak go
 wysoko podnosi / że go czyni dziedzicem pała-
 ców niebieskich / z ktorych są pyśni Aniołowie
 do piekła zstraceni. Nie tego tedy trzeba sie
 nam vzyć od Mistrza zbawienia naszego / aby-
 smy vmieli ślepe oświecać / tredowate oczysz-
 czać / vmarłe wstrzeżać : bo te rzeczy kto ich zle
 vżywa / mogą bydz przeszkoda do zbawienia ;
 gdyż Judaś cudą czynil / a przedsię Dyablu sie
 w rece dostal / a Jan święty Krzciiciel / za-
 dnego cudu nie vczynil / a przedsię pokora swo-
 ja wyniesiony iest / nad wszystkie syny niewie-
 ście.

Вина и
покаяние

покаяние и
покаяние

покаяние и
покаяние

покаяние и
покаяние

Cudā niedo-
 stróżny prze-
 kładzaia do
 zbawienia.

sęre. Przetoż pokory sie nam trzeba vzyć od
tego / ktory będąc w postaci Bożey / wyniósł
samego siebie / przyiawszy postać słuzebnicę /
w ktorey wniósł samego siebie aż do śmierci / a
śmierci krzyżowey / nam dając przykład / aby-
śmy naśladowali ścieżkę jego / ktoremi niepo-
chybnie możemy przysć do łaski Boga Cyca
niebieskiego / ktory iako sie kocha w ludziach po-
kornych / dosyć to znacznie obiawil / tak mo-
wiac do pyśnych y naderłych Żydow / przez v-
sta wielkiego Proroka swiego. A COZ TO
ZA KOSCIOL KTORYSCIE MI ZBVDO-
wali : albo co to za miejsce odpoczynku moie-
go ? coż albo wy nie wiecie / że niebo iest Sto-
licą moją / a ziemią podnożkiem nog moich : A
słyszycieś te słowa Chrze: M. słuchaycie ich
prośbę / a z pilnością vważaycie ; słuchaycie
pyśni / słuchaycie y pokorni / słuchaycie pyśni/
abyście sie zawstydzali y polepszyli ; słuchaycie
pokorni / abyście sie w Panu Bogu pocieszyli /
y w pokorze świetey pomnażać vmieli. Pan
niebá y ziemię inowi : A coż to za dom ktory-
ście mi zbudowali / y co za miejsce odpoczyn-
ku moiego : Dziwne to záprawde / y aż do sa-
mego zdumienia przywodzące słowa. Mamy
te wiadomość o Kościele Salamonowym / że

Esaiæ: 66.

Rościot
Salamo
now był cu
dem swia-
cá.

w wielkości y piękności / y drogocności / y dostatku
y światobliwości / tak przechodził wszystkie
kościoly / wszystkiego świata / iż od wszystkich
ludzi którzy sie na rzeczach znają / cudem swia-
tá był nazywany. A słusznie záprawde ; gdyż
nie ludzka mądrośćia był rozmierzony / záłożo-
ny / zbudowany / y dokonczony / ale mądrość
Boża nápełniła Króla Salamóna / y rzemie-
ślniki jego. Wiemy że we mgle y ogniu zsta-
piła chwałá Boża / y dom ten sobie obrála y po-
święciła. A cóż tedy to iest co mówi Pan
Bóg / A cóż to zá dom , któryście mi zbudowali /
y co to zá miejsce odpoczynku mego ? Sam
kazał budować / sam mądrośćia nápełnił / sam
obral y poświęcił / á czemuż go tak lekce wazy /
iż oto o nim mówi : Coż to zá dom któryście mi
zbudowali / y co to zá miejsce odpoczynku me-
go ? A cóż prośe wietższego / co wspaniałższego /
co świetnieższego naydziemy cobysmy náswie-
tżemu Náiestatowi jego osiárować mogli ? ie-
śli tym pogárdza co iest w oczách naszych ná-
świetnieższeg / y w szacunku naszym nadrozższeg /
cóż tedy przyjmie y ná co weyrzy ? A chcecie to
wiedzieć ? Sluchaycież słow sámego Boga
mowiącego. SLVCHAYCIE vszymá y cielesne
mi y serdecznemi / sluchaycie á pámiataycie / y
do mnietżności serdecznych / te słowa swięte

schoway

chowaycie / słowa Boże sa / y własna mowa
Stworzyciela naszego. A NA KOGOZ. IA
weyjrze iedno ná vbogiego / y skruszonego w
Duchu / y ná tego ktory drzy przed mowami
moimi? O słowa mile / o słowa wdzieczne / o
słowa wszelakiey pámieci godne. Pytam / co
daś za ten fleynot nieoszacowany; Pytam / co
daś abyś miał w sercu twoim / nawyzsze dobro /
co daś za to abyś miał w sercu studnice wszelá-
kiego błogosławieństwa? co daś / abyś miał
dawcę żywota wiecznego / y naszodrobliwse-
go kásarzá Królestwa niebieskiego? á iesli nie
wiesz cobys miał dáć / wiec posłuchay onych
słow ktore mowili cnotliwi i studzy / do tredo-
wátého Náámána / z gniewem od Proroka od-
chodzącego / Oycze choćia y być nawiejsza rzecz
był rolkazal Prorok, miałbyś ia był uczynić:
á tym wiecey żeć rzekł / omiy sie á kędzieś ocy-
szony. Toć ia do was wszystkich / y do same-
go siebie mowie; Gdyby nam rostkazal Pan /
rzeczy by nawiejsze y naciejsze / y natrudnieysze /
mielibysmy ie czynić / dla tego abyśmy láski iego
dostąpić / y obecności iego uczestnikami estać
sie mogli. O iáko wielkie stáránia czynia lu-
dzie świezczy / aby sie krolowi podobac y ná iego
dwor wplatać mogli; Nie žaluią kosztu / nie
sólgniá pracy / wáza ná to krew y gárlo; á

Isaia: 66.

Pokorá
przyjemniej
sa iest pá-
nu Bogu
niż Kosciól
Sálámo-
now.

4. Reg: 5.

czemużby nie wiecey my wazyc mieli na to / a
 byś obecność Króla nad Królmi / y Páná nad
 Pány / w sercu swoim mieli : X owšem gdy-
 by tego potrzebował / abyśmy ognie y miecze / y
 wszystkie mały cierpieli / nie mielibyśmy się na to
 marszyć / będąc wspomnieni od Pávla świe-
 tego : że nie są godne porównania vtrapienia
 tego wieku / ku przyszley chwale / Ktora dali
 Pan Bog / v nas będzie obietwiona / Ktora tak
 wielka jest że iej oko niewidziało / ani vcho-
 śtało / y serce iej ogarnąć nie może. Aza tak
 wielkie y nieoszacowane rzeczy / coż za cene kła-
 dzie Pan Bog : Oto niewyściga nas na rzeczy
 wielkie y niepodobne / ale małuchney rzeczy
 chce po nas / obiecuiac że Duch iego Náswie-
 tły ; ma odpoczynać nad cichym y pokornym /
 y bojącym się przykazania iego. A czemuż się
 na to wzdrygąć mamy / co jest tak łatwego / y
 do wypełnienia sposobnego : A coż łatwiejsze-
 go iako bydz pokornym / y vniżyć się przed
 Mąciestatem tego Páná / przed Którym drzo-
 słupy niebieskie / y krusza się ci Ktorzy świat
 dźwigają : Coż albo mniemasz że łatwiej by-
 być pyśnym a niż pokornym : myśliś się na tym.
 Nápycha bezczyna síla trzebá kóstu / síla trze-
 bá przewagi / síla trzebá nakładu / trzebá ká-
 tojto.

Lácnley
 bydz pokor-
 nym niż py-
 śnym.

koſtownych / trzeba cyngrunkow ſwiecnych /
 trzeba ſlug wymyſlnych / trzeba pieniedzy obfi-
 rych : A kto chce bydź cichym y pokornym /
 wlaſzky w łat doſtaże tego y zápiecem ſiedza c/
 uczyni temu doſyć ſam ieden bez wſzelkiey po-
 mocy / odpráwi pokore ſwieta. A tá iáko be-
 dzie miła Pánu Bogu / izali niemożesz ſie do-
 myſlić zwaſnych ſłow Bożych / że miłke ieſt
 temu ſerce pokorne y ſkruszone / y drzace ná
 przykazanie iego / aniſli on naſlicznieyſzy y na-
 wiekſzy / y na koſtownieyſzy Koſciol Salá-
 monow / ze wſyſtkiemi ofiárámi / ktore w nim
 były ofiárowáne ; O czym iáwne ſwiádecstwo
 mamy / Uycá Salámonowego / Krolá y Pro-
 roká Dawidá / ktory ták mowi do Pána Bo-
 gá : Gdybyś chciał odemnie ofiar / wždybym
 ci ie dał / ále wiem że ſie nie kochaſz wzápálo-
 nych ofiárách ; Ofiára Bogu / Duch zſtrá-
 wány á ſercá ſkruszonego / y vpoſtorzonego Bo-
 że ty nie wzgárdziſz. Już tedy niemaſz żadney
 wymowki ty ktoryś vbogi / oto niewyciága-
 cie Bog ná ofiáry / ani ná budowanie Koſcio-
 low / ále tylko tego chce ábyś byl cichy / y po-
 kornego ſercá y drzacym ná przykazanie Boże.
 Już tu niemaſz wymowki pyſny bogaczu / á byś
 mowil : że mie náwáżył Pan Bog z vbożyc / y

Amma & Cord
Ex. u. 20. 12. 13.
Exo. 20. 12. 13.
Exo. 20. 12. 13.

Psalm: 50.

Wszystko to uczyni Pan Bog w kalifi

w kálifi pusćie; abowiem możesz bydź y w bo-
 gáctwách pokornym / możesz bydź y w dostátku
 skruszonego serca. Bogáty był Abiráam / y miał
 wielkie dostátki zlotá y srebrá / y owiec / y w-
 szelátiego dobytku / á przecie y miał tego doś-
 zát / że ná oblice swoje y padáiąc przed Pánem
 Bogiem / mówił iákoż ia mam mowić do Pá-
 ná moiego / będąc prochem y popiolem? Bogá-
 ty był Krol Dáwid / á przedśie y miał bydź tál
 pokornym / że sie wyznawał przed Pánem / ká-
 lika y ż bratkiem / dosyc był bogáтым Grzegorz
 świety / powśhechny pásterz wśystkiego kóscio-
 lá Chrystusowego / á przedśie wziął to świá-
 dectwo od Anyolá posłanego / do iednego pu-
 stelniká / iż sie wiecey kochał pustelnik w swoim
 kócie / ktorego miał w Celi / á niżli Grzegorz
 świety we wśystkich dostátkách swoich. Jáko
 tedy iácniey bydź trzeźwym niż pijánica / gdyż
 trzeźwość ná wodzie / álbo ná miernym trunku
 przestáie / á pijánstwo wielkie^o nákládu ná mio-
 dy / winá / y inśe napoie potrzebuie / iáko iácniey
 bydź wśtrzymieźliwý niżli wśetecznym / gdyż w
 śtrzymieźliwość bez kósztu może bydź záchowá-
 na / y owśem pościć y od geby odeymowáć
 sobie / vczy; wśeteczeństwo zás / jest rzecz v-
 trátna / y wiele podárkow y pieniedzy potrze-
 buie: Tál też bydź pokornym dáleko iest rzecz

iácniey

Тонофа а брарно ба.

Тонофа а брарно ба.

Тонофа а брарно ба.

Тонофа а брарно ба.

łacniejszy / niżli bydź pyknym y bydź struho-
 nego sercá / iest rzecz łacniejszy / niżli bydź ser-
 cá nadtego. Jesli tedy przyznawacie Pána
 Chrystusa za Mistrza swiego / staraycieś sie
 oto / abyście go z pilnością słuchali / y nauki ie-
 go przestrzegali / y przykazanie iego wypełnia-
 li / by was snadź niepodkłało / co podkłało nie-
 wdzieczne y nieszczęsne Żydy / między ktoremi
 sobie śleknący Mistrz / tak mowi do Żwole-
 ników swoich: **WSTANCIE** podźmy stad. **O**
 słowa straszne / o słowa okropne / y wnetrznosci
 sercá przenikającego. **Wstancie** podźmy stad. **A**
 coż sie stało zmizernemi Żydami / gdy ten mistrz
 od nich odszedł / oto zaráz w te stopy wprowa-
 dził sie do nich błąd / w prowadziło sie zaśle-
 pienie serdeczne / iż widzac niewidza / á rozu-
 miejac z rozumieć nie mogą: Boymysz sie tedy
 boiaźnią iako nawietża tego / áby y ná nas nie
 przyszło kiedy ; to straszne odbiezenie nadosto-
 nalszego Mistrza Zbawiciela naszego / áby
 sie kiedy nie ozwał z tym głosem swoim / mo-
 wiac: **Wstancie** podźmy stad. Jeslić przyro-
 dzonym gąleziom nieprzepuścił / á coż będzie
 zgálażka cudza. Jesli syny od dziedzictwa ode-
 pchnał / á coż będzie z cudzoziemcami y przycho-
 dźcami? Boymysz się w cząstego czesnego
 albo raczej czuyiny to w byszoj tam w...

Ne. 3. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

co czuemy w Chrystusie Panie naszym / czuy-
 my w sobie pokore iego do ktorey nas wiedzie /
 y tak zacnym przykładem / y tak iasnymi slowy
 mowiac: OTOM WAM DAL PRZYKLAD,
 aby iakom ja wam uczynil tak wy tez drugim
 czynili. A czynilizescie to kiedy? Nigdy. Co
 nie dobrze / a ieszcze sie boie y czego gorszego / y
 boie sie bardzo zesce nie tylko nie vmywali nog
 ludzi w bogich / ktorzy bosz chodzic / nogi swoje
 w brodzili y potluki; ale ieszcze podobno y to by-
 walo / zesce ie zdrogi y z siebki w bloto po-
 pas albo po szyie spychali / y nogami swoimi
 popychali. Co iesli kto czynil iuz ten daleko od-
 stapil / od nasladowania Chrystusowego / y
 odpowiedzialnosci swoiey Chrzescianskiej. Ale
 ja tego nigdy nie czynil zadnemu w bogiemu.
 To chwala Bogu: Ale ieszcze nie dosyc na tym /
 ale iesli go zgorzyl pycha twoja / lakomstwem
 twoim / obzarstwem y pijanstwem twoim / to
 go wepchnal w gorsze y smrodliwsze bloto /
 ktorymes go uczynil plugawym / y obrzydli-
 wym Bogu y Aniolom iego. Co iesli go chcesz
 omyc z tego blota / day mu zas z siebie przy-
 klad pokory / day mu przyklad wstrzemiezli-
 wosci y skromnosci / day mi przyklad Cnot
 swietych / a wypelniles daleko doskonalszym
 sposobem

spůsobem/ przykładanie Mistrza swego/ mowią-
cego : WIECIE COM IA WAM VCZYNIL ?
Oto ja będąc Pánem y Mistrzem wáshym / v-
mylem nogi wáše / dájac wam przykład / aby-
ście y wy toż inšym czynili. Czynimyštedy á
czynimy z potora/ czynimy z pilnością iáko nawie-
tšo / iešli chcemy odniešć zapláte pokornym
obiecána/ od tego Pána ktory pokorne rad wi-
dzi / gotuiac im podwyżšenie w pálacách nie-
bieškich / w ktorych káždemu pokornemu / lá-
stáwym glosem mowić będzie : PRZYIACIE-
lu wštap wyżšey ? Co nam wšyškim rácz dáć
Pánie Bože wšzechmogacy / w Troycy
przenášwietšey wiecznie Kroluia-
cy/ rzeczymy wšyscy nabožnym
sercem / Amen.



NA WIELKI PIATEK.

Nawiętsza Mądrość vmieć
Chrystusa Vkrzyzowanego.

Nawiętsza náuká, vmieć Chry-
stusa vkrzyzowanego.

Kazanie 3.

ZAcny Apostol Páwel święty /
 áczkolwieć miał dosyć náuki / z ćwiczenia y pil-
 ności swoiey / ktora celował wśzystkie rowie-
 śniki swoje / y został potym Pharyzeuszem ; kto-
 ra sekta była w nabożeństwie y w nauce naza-
 cznieysza : iednąkże tá wśystká náuká iego by-
 lá ćieniem bázro słabym / przeciwko tey mądro-
 ści ktora jest nápełniony w niebie / do ktorego
 bedac zachwycony / widział ták wielkie táie-
 mnice / że sie ich nie godzi mówić człowiekowi.
 A ta mądrość ta niebieśka / áczkolwieć náwrócił
 do wiary Chrystusowey / nie tylko wśystka
 Grecja ziemie / w ktorey ná ten czas była w-
 wśystka

wszystka stolica Mądrości świeckiej / iako to
znać po Ephezie / y Koryncie / y Athenach / y
innych zacnych miastach / ale też nawrócił w
wszystkie miasta Pogańskie / ktore są położone
miedzy Ilirykiem y Jeruzalem; przedsię ten dą-
żąc sprawę o nauce swojej / tak mowi do Ko-
ryntczyków. Ja bracia nie rozumiem, aby co v-
miał / krom Chrystusa Krzyżowanego: kto-
remi słowy iawnie to pokazuje / iż w Chrystu-
sie Pánienąszym / są zakryte wszystkie skarby /
Mądrości y wmiestności Bożej / ktore aż-
kolwiek często pokazywał / na rozmaitych Ká-
thedrach Goźnic Żydowskich / opowiadając
wola Bogá Oycá swego niebieskiego / y otwie-
rając skarbnice Królestwa wiecznego / iako o
tym sam mowi do Xiążat Káplánskich / gdy go
pytali o nauce jego: Na każdy dzień uczylem
w Synagodze y w Kościele / do ktorego się w-
szyscy Żydowie schodzą; Jednąż że dziś za-
siadł na Káthedrze nawyższej / gdy iest na go-
rze Kálwáryey przybity na Krzyżu / z ktore-
go rzecz sama y żywym przykładem / uczy nas
wszystkich cnót do zbawienia potrzebnych. Za-
czym nie potrzeba się dziś Káznodzieiom zdo-
bywać na krásomostwo: Albowiem dziś mił-
ozeniem swoim / przedwieczne słowo / uczy te-

1. Cor. 2.

Ioan. 18.

Zławiet: mądrość umieć Chrystus: Wkrzy:

go wybranych swoich / aby w milczeniu iako
 nagłym rozmyślali tajemnice meki jego :
 Nie potrzeba sie dziś zdobywać Káznodzieiom /
 ná subtelność figur / y kształtow mowienia /
 ábowiem ten Chrystus / ktory jest figura y o-
 brázem istności Bożey / nie ma ná sobie swej
 własney figury / ále sie estal meżem boleści / y
 wszelkiego vtrapienia / y estal sie ná kształt tre-
 dowátého / tak iż nie mogli byđz poznány. Nie-
 trzeba sie dziś zdobywać Káznodzieiom / ná
 słowká łagodne / y gładko w vsy idące : ábo-
 wiem dziś Chrystus násluchal sie niesłychánych
 potwarzy / násluchal sie przykrego vragania /
 násluchal sie nieznośnego pośmiewistá. Nie-
 trzeba dziś Káznodzieiey zdobywać sie ná ma-
 drości świeckie: ábowiem dziś Zbáwiciel náš /
 ktory jest moca y Mądrością Bożą / głupia v-
 czynil Mądrość w vszystkie° świata / nie czym
 inšym / iedno krzyżem swoim / ná którym estal
 sie nam w vszystkim Kiegámi / ná wysokiey Ká-
 thedrze polożonemi / y tak zacnemi Chárakterá-
 mi cnot swietych nápisánemi / iż nie tylko ci
 moga sie ich do czytać / ktorzy czytać nieumie-
 ia / ále y ci ktorzy y obiecádla nie umieia / ná-
 wet y ślepi ktorzy wzroku nie máia / moga sie
 ich domácác. Przetoż y wy Chryste: M. niespo-

dziewáys

dziwajcie sie odemnie / żadnych inszych nauk /
y żadnych inszych dyskursow / tylko prostego
Kazania / o Jezusie Chrystusie wkrzyżowa-
nym. Albowiem iesli Pawel święty nieumie
nie / tylko Jezusa Chrystusa Wkrzyżowanego /
a coż mam osobie mówić / ia niedzny y niego-
dny / żadney vmieietności tego mieysca godney
w sobie niemający: Nieday Boże / co innego
osobie trzymać / y nieday mi Boże co umieć / o-
krom Jezusa Chrystusa Wkrzyżowanego / kto-
ry mie złości swoiey powołać raczył / do Za-
konu Kaznodzieystie / ktoreg herb iest / Jezus
Chrystus Wkrzyżo: Tegoż y wam w wszystkim
wprzemyiężcie / abyście y wy nie innego nie-
pragneli umieć / iedno Jezusa Chrystusa Wkrzy-
żowanego. Albowiem kto Chrystusa umie / ten
wszystko umie; iako to znāt po onych prostakach
wielkich / nā stan Apōstolski powołanych / kto-
rych Mądrości / niemogl sie oprzeć wszystek
świat / ze wszystka Mądrością swoia. A kto
Chrystusa nie umie / ninacz siemu nieprzydā-
dza / wszystkie insze nauki / chociaiby ie dostō-
nale v mial; iako to znāc po wszystkich Philo-
zophach Poganstkich / ktorzy bez vmieietności
Chrystusowey / wywietrzeli we wszystkiey
Mądrości swoiey. Niepragniy myś tedy

Handwritten marginal note in Latin script, partially illegible.

Handwritten marginal note in Latin script, partially illegible.

Nawiet: mądro: umieć Chry: wkrzy:

Chrze: M. nic innego umieć / jedno Jezusa
Chrystusa Wkrzyżowanego / którego abyśmy
się mogli tym rychley nauczyć / y iako nadlużey
pamiętać / iego samego oto prosić potrzeba /
co tym rychley wprosimy / kiedy yklesnawszy na
kolana nasze / zmówimy napamiętke pięci ran
iego / pieć Paćierzy / y pieć pozdrowienia Nas
świetszey Panny / y jedno Wierze w Boga.

Barzo wiele iest na świecie Ksiąg rozma-
itych które Professorowie ich / Uczniom swoim
zalecać / bårzo wysoko się z nimi niesli / y z-
dobycwając się na iakies Mąrymy / to iest na i-
akies powsechne wyroki / chcieli otrzymać na
większą sławę / y na większą Kåthedre Mądro-
ści. Ale iż ci Professorowie wszyscy ze wszyst-
kiemi Księgami swoimi / musieli wstąpić /
Jezusowi Chrystusowi Wkrzyżowanemu / w-
net to obaczymy / gdy co naprzednieysze Mą-
drości ich / pojedynkiem pod Kåthedre Krzy-
ża Chrystusowego przyniesiemy / y Mądro-
ścią Jezusa Chrystusa Wkrzyżowanego przeko-
namy. A naprzod wyzywam was / Pano-
wie Philozophowie / abyście wystąpili przed
nadoskonałszego Mistrza Sbawienia naszego /
Chrystusa Jezusa / na Krzyżu przybitego / y
abyście

Wszystkie
Mądrości
świeckie
Mądrościa
Chrystusa
Wkrzyżo-
wanego są
przekonane

abyście sie ozwali z Maxima/wola/ ktora roz-
 umećcie bydz nawietka/ y napoteżniejszy. Ali-
 oni pełna gebo/y nade tymi słowami tak mowia.
 Finiti ad infinitum nulla est proportio, to jest rzecz
 skończona/ donieskończoney/ nie ma żadney pro-
 porcyey / albo żadnego porównania. Coż ro-
 umećcie Chrze: M. o tey Maxymie? Wielka
 zaprawde / y rozumem tego świata nieprzeko-
 nana: Ale przed Madrością Jezusa Chrystu-
 sa Odrzyżowanego / patrzcie iako drobnie iż
 z Maximy / stała sie drobna Minima / iż sie
 w niwecz obraca. Abowiem ten ktory był w
 postaci Bożey niezmierzoney / y nieskończoney /
 znalazł taki iey sposob / v przedwieczney Ma-
 drości swoiey / iż przyiawşy postać słuzebnica/
 ktora jest na świecie napodleyka / złączył na-
 wietşego z namniejszy / złączył napředniey-
 şego z naposledniejszy / złączył nieśmiertelne-
 go z śmiertelnym / złączył nieskończonego z skoń-
 czonym. A ięszce w takiej proporcyy / iż ani
 mniejszey natury nie zepsowało v wielbienie / ani
 wietşey nieumniejszyło prziecie; ale w ciele zosta-
 wiwşy własności obudwu istności / y złączy-
 wşy ie w iedność Persony / przyieta jest od Ma-
 iestatu podłość / przyieta jest od mocy słabość /
 przyieta jest od wieczności śmiertelność / aby to
 co było

Maxima
 Philozop-
 how.

Phil: 2.
 Chrystus v
 krzyżowanj
 uczynił z ma-
 ximy minia-
 me.

Leo Pa.

Nawiet: mądro: umieć Chry: bkrzy:

co było potrzebą do naszych lekarstw / ieden y ten-
 że pośrednik Boży y ludzki / mógł umrzeć z iedne-
 go / y mógł smartwychwstać z drugie°. Abowiem
 gdyby nie był prawdziwym Bogiem / nie mógłby
 nas być wlezyć / á gdyby nie był prawdziwym
 człowiekiem / nie mógłby nam być dać przykładu.
 Tec proporcya wpatrzył / on bystro oki-
 Orzel / ktory mowi: SLOWO SSTALO SIE
 Ciałem / y mieszkalo w nas / y widzieliśmy
 chwale iego / chwale iako iednorodzonego od
 Oycá / pelnego łaski y prawdy. Przepadła te-
 dy mądrymá wasza Philozophi / przed Jezusem
 Chrystusem Wkrzyżowanym; ábowiem w nim
 iasnie sie pokazalo / rzeczy nieskończoney zgo-
 dne porównanie / z rzeczą skończoną. A nie tyl-
 ko te proporcya wskazał nam w samym sobie / ale
 y ludzi nauczył tego / iż y oni będąc drobnu-
 chnemi y skończonemi / mogą mieć proporcya
 z nim samym / ktory siedzi na prawicy Maje-
 statu na wysokości / w nieskończoney chwale
 Królestwa niebieskiego. Abowiem dał im moc /
 bydź synami Bożymi / y zostawił im niepości-
 gniona tajemnice / Ciała y Krwie swojej / o
 ktorey tak im podprzyśiega powiedział: Z A-
 PRAWDE ZAPRAWDE POWIADAM WAM,
 kto pożywa Ciała mego / y pije Krew moja /

ten we

Chrystus
 Wkrzyżo-
 wany nau-
 czył tego
 ludzi drob-
 niuchnych /
 iż mogą
 mieć pro-
 porcya z
 nim / ktory
 jest nieskoń-
 czonym syn-
 nem nawyż
 tego.

ten we mnie mieszka a ja w nim. O cudowna
 proportio mizernego człowieka / do swego wła-
 snego Odkupiciela y Zbawiciela; ktorey nie ro-
 zumiał Plato / niedośzedł Arystoteles / niepo-
 ściagnął Seneka / iako pod osoba Chleba / może
 bydź prawdziwy Bog y człowiek / iako y pod
 najmniejszymi odrobinczkami tych osob / jest
 cały y zupełny Chrystus / ktorego w ystą y we
 wnetrzności swoje przyjmuie człowiek / y stają
 ie się z nim jedno. Ale iakoby mógł mieć stą-
 telną człowieka / proporcya ze wszystką Troy-
 cą przenaświeta / y tego nas doskonałe nau-
 czył / Jezus Chrystus / a ten Wtżyżowany :
 Abowiem na krzyżu przedednal nam Boga Wy-
 ca swego niebieskiego / y wpełnił nas w tym
 idąc na krzyż / onemi słowy swoimi prawdzi-
 wemi y nieomylnemi / mówiąc: IESLI KTO
 MNIE MILUJE, PRZYKAZANIE MOIE
 CHOWAĆ będzie / a Ociec mój wmiłuięgo / y do
 niego przyjdziemy / y mieszkanie sobie w niego w-
 czyniemy. A coż może bydź prośba nąd te pro-
 porcyą dziwniejszego y cudowniejszego? A coż
 wietszego nąd Bogą / ktorego niebo y ziemią o-
 garnać niemoże? A coż mniejszego nąd czło-
 wiekłą lichego robaczłą ziemskiego / wgliniąney
 chalupecie mieszkającego? Zaprawdę dziwna to

*Proportio
 carum in p[ro]p[or]tione*

Chrystus
 wtżyżowa-
 ny nauczył
 ludzi iako
 mogą mieć
 proporcya
 z Bogiem
 w Troycy
 iedynym.

1. Cor: 13.

Rom: 8.

2. Cor: 4.

Psalm: 23.

Dziwna
proporcya
tę wielkie
go Chrystu
są na tak
mądrym krzy
żu.

proporcya według dusze / ale ięszce dziwniey-
 ła / że Jezus Chrystus Wkrzyżowany / sprá-
 wil to wszystko nie czym innym / ale tajemnicą
 krzyża swiego / iż y to śmiertelne ciało nasze /
 będzie miało proporcya z nieśmiertelnością / iż
 ten skążitelny wor / będzie miał proporcya z nie-
 skążitelnością / y tá doczesność naszą / będzie
 mieć proporcya z nieśmierzona wiecznością. A
 przez coż: podobno przez iękie rzeczy wielkie y
 trudne: X owšem przez mále y bázro drobne;
 álbowiem przez same náśládowanie vmartwie-
 nia Chrystusowego / możemy tego dostać: Bo
 ięśli z nim przyćierpiemy / z nim będziemy w wiel-
 bieni. A o krótkości tego cierpienia / tak mowi
 tenże Apostol. Ten wćist nasz w ocemgnieniu
 przemijający / y lekki będąc / spráwnie nam ná-
 wysokości / wieknięta waga chwaly. Foru-
 cieś sie Pánowie Philozophi / z wáśkami Philo-
 zophiámi próżnemi / foruycieś sie z wáśka zniż-
 ścią máxima / przed Jezusem Chrystusem W-
 krzyżowanym / ktory będąc tak wielkim Obrzy-
 mem / że głowa swoia: Abowiem głowa Chry-
 stusowa Bog: ktory nogami swoimi / tłuże
 odchłani Piekielne / ktory iedna ręká siaga w
 schodu y dále / á druga ręká siaga zachodu y
 dále / oto zmieścił sie na tym Krzyżu / ktory ie-

że przechodzi miare człowieczeństwa iego ;
 abowiem oto go niemála stuka nad głowa / oto
 go niemále stuka y za rękami / oto go niemála
 stuka y pod nogami / a przedśie jest proporcya /
 między skończonym drzewem / y między nieskoń-
 czonym Chrystusem; że wielkością swoia krzyżá
 tak máłego nieprzechodzi / a krzyż zaś tak máły /
 nábral sie tak wielkiey mocy Chrystusowey / że
 iego mocą / poświęcaia sie wszystkie Sakra-
 mentá y błogosławia sie wszystkie rzeczy / ku czci
 y chwale Bożej / y do zbawienia ludzkiego slu-
 żace ; a wszystkie mocy przeciwne / wszystkich
 Książat ciemności / y wszystkich Aniołów Szá-
 tańskich / niemoga znieść mocy krzyżá świętego /
 nie tylko całego / ale y najmnieyszey odrobinki
 iego. Ale y Astrologowie / bárzo wysoko aż pod
 twierdzą niebieśką podlátniacy / bárzo wiele też
 trzymáia o Spherách swoich / z ktoremi sie čiśna
 ná Káthedry wysokie / ozywáiac sie z ona pow-
 shechno máxima swoia: Impossibile est primum
 mobile subsistere, etiam ad momentum, sine con-
 fusione, & iactura vniuersi. Niepodobne to
 rzeczy / áby pierwszy obrot ktory obraca
 wszystkie Sphery niebieskie / miał sie zástá-
 nowić / ná iedno mgnienie oka / bez pomie-
 śania / y zepsowania wszystkiego świata.

Maxima
Astrolo-
gow.

Chrystus
wkrzyżowa-
ny zepsował
máxime As-
trologow:

Eclst 24

Actor: 17.

Alie y ci niezadlugo beda wypchnieni / z tej Ka-
thedry swojej / skoro iedno wstapi Mistrz Sba-
wienianá naszego / ná Kathedre Krzyża swietego ;
on ábowiem przez cále trzy godziny / niepuru-
sonym sposobem stoi ná Krzyżu / stoi ten / kto-
ry iest pierwszym obrotem wšyſkich obrótow /
ktore sie náyduia ná świecie / on ábowiem / iest
przedwieczna Mądroſcia / ktora okrag niebá
obeſlá ſamá / ktora ſamá powšyſkich nawal-
noſciách Morſkich chodziła / y ktora ſamá iest /
w ktorey wšyſkie rzeczy ſa / y ruſza ſie y żyia /
táť dálece / że bez Chryſtusa Pána naszego / ru-
ſzyć ſie niemoga : A ten ſam / táť nieporuſzenie
stoi ná Krzyżu / iž choćia y złoſliwi Żydowie wo-
láia áby z ſtopil z Krzyża / przedſie on ich głoſu
zdrádliwego nieſlucha / ále stoi ná ſwoim miej-
ſcu / áž do vpodobania ſwoiego. A żeby umieli
tež máxime Astrologow Krzyżem iego pſować /
zoſtáwil im ná to nieomyſlna náuka / gdy im ka-
záł bráć Krzyż / y iáć zá ſobá / co w te czáſy wypel-
niaia / gdy wola ſwoia bárzo obrórno / y wšy-
ſtkim człowiekiem potężnie kieruiaco / przybýá-
ia do Krzyża Chryſtuſowego / niedáiac iey tu po
ſwey woli / áby mogli doſtápić nieſkończoney
wolnoſci niebieſkiey. Już tedy foránia Páno-
wie Astrologowie / zwaſza máxyma / gdyž nie
tylko

tylko Chrystus przybył do krzyża / y nie sie na
nim nieobracając / nie zepsował nic / ale napra-
wił wszystko / y nas krzyżem swoim nauczył te-
go że gdy pierwszy obrót woli naszej / do krzyża
tego przybujemy / nie tylko spraw y skutkow na-
szych nie zepsujemy / ale ich jeszcze lepszymi y do-
skonalszymi uczynimy. Zwykli też y Pano-
wie miernicy ziemscy / piast sie na gore z swoi-
mi bratami / y radzi wyjeżdżać przed swoje
dyscypuły / z ona Mądrością swoją. Impossi-
bile est, quadraturam circuli inuenire. Niepo-
dobne to rzeczy / aby miał kto uczynić kwadrat
z cyrkulu / bez zepsowania iego. Ale ta Ma-
drość ich psunie Jezus Chrystus Ukrzyżowany:
abowiem wszystko niebo / ktore ma wszystkie
Sphery swoje okrągłe / y wszystkie ziemie ktora
też jest okrągła / przyciągnął do krzyża swego /
o którym mówił: I A G D Y BęDę PODNIE-
siony od ziemi / wszystko pociągnę do siebie. A
dodaże. Na krzyż który jest kwadratem / a
jeszcze tak małego kwadratu że nie ma żadney
proporcyei zchierzychowney / do wielkości y cyr-
kulu niebieskiego / y do niezmierney okrągłości /
ziemskiej: a przedśię przez ten małuchny kwá-
drat krzyża swiego / naprawił wszystko co jest
na niebie / y na ziemi / y w Aniołach / y w lu-

Maxima
Geomet-
rion.

Atko Bismarck
wkrótce ma być
złoty Bismarck

Psalms II.

Iob: I.

dziach / nie niepsując cyrkulu niebieskiego / ani
 okradłości ziemskiej / które w swej całości zo-
 stały. Ale y namnięszy cyrkul / serc ludzi niepo-
 bożnych / których Krol y Prorok wypatrzył w
 kolo chodzących / tak przedwieczna Mądrośćia
 swoia tak przyciągnął / do kwadratu krzyża
 świętego : że oni porzućwszy zle nałogi swoje /
 które mi sie w kolo kręcili / pospieszając za onym
 trzelnikiem który w krog obiega ziemię / dali
 sie przybić do kwadratu Chrystusowego / tak
 iż każdy z nich wola z Pawłem świętym / któ-
 rymowi: IESTEM PRZYBITY DO KRZY-
 ŻA z Chrystusem / y życie już nie ja / ale życie we
 mnie Chrystus ; a przedsie ten przybity do krzy-
 ża / tak przedko / cyrkulem ochoty swej ; toczył
 sie pospolu z kwadratem krzyża świętego / iż
 prawie wszystkie świat obbieżał / y napełnił go
 Ewangelia / Chrystusa Wkrzyżowanego / po-
 czawszy od Jeruzalem aż do Illiryku. Toż sie
 dziecie y z cykulami wszystkich ludzi / by nabez-
 bożnięszych / bo gdy ie przybija do kwadratu
 krzyża Chrystusowego / żadnym sposobem nie
 beda zepsowane / ale rączy naprawione : Albo-
 wiem ze špatnych stają sie piękne / z przeklętych
 stają sie święte / z ziemskich stają sie niebieskie ;
 Albowiem ci którzy byli potoczni do złego /
 stają

sztana sie potoczni do dobrego / ci ktorzy by-
li potoczni do grzechow / sztana sie raczymi
do cnot / ktorzy sie kole toczyli do Piekla / przez
pochyla droge syroka / potym predkim obrotem /
beda sie toczyć tu gorze przez droge ciasna; kto-
ry cud / day Boze / aby sie też wykonał / w tych
cyrkulach serc naszych / day Boze / aby te obro-
tne myśli nasze / byly przyciagnione do kwadra-
tu krzyża Chrystusowego / abyśmy sie w nim
kochali / y tak sie go przyieli abyśmy mogli
mowić / z onym wielkim miłośnikiem krzy-
ża Chrystusowego / Pawłem świętym / który
mowi: Niedaymi sie Boze kochać w czym in-
szym / okrom krzyża Chrystusowego / przez kto-
ry iestem świata Wkrzyżowany / a świat też
mnie. Co iesliby ieszcze Panowie Medycy ch-
cieli z swoiemi sioylkami / y masekami / y oleyka-
mi / ciscnac sie w pierwsza Katedre / tedy y tych
Jezus Chrystus Wkrzyżowany / wnet zniucz-
ciwością wypchnie / niedbając na ich Ada-
mąskowe sutanny / y kánawacowe czamary :
Abowiem wszyscy Doktorowie / wskiego
swiata / wskiego lekarstwy swoiemi / ktore
máia y domowe / y zamorskie / by też
byly y z nowego swiata / nie dołaza tego
zeby iednego człowieka od śmierci wyzwolić /

albo

Gale 6.

Handwritten notes in a smaller script, likely a marginal gloss or commentary.

**Mądrość
Medyków.**

Handwritten notes in a smaller script, likely a marginal gloss or commentary.

albo od umarłych wskrzesić mieli / chociażby
 na iedne kupa zmieśli wszystkie piguły / wszyst-
 kie boluse / wszystkie syropy / wszystkie dryadwie /
 wszystkie alkiermesy / wszystkie bezwacy ; nasz
 zaś nadostonałszy lekarz / Jezus Chrystus W-
 przyżowany / takie ma lekarstwo / iż przechodzi
 nie tylko wszystko podziwienie / ale y wszystko
 zdumienie. A coż może być nad to dziwniey-
 szego / że śniadłość Chrystusową / wzdrawia
 wszystkie guzy y wrzody wnetrzne / że rany ię-
 goia wszystkie rany duszne / że naczernienia
 Krew iego / wybiela nad śnieg wszystkie trody
 grzechowe że żółć y ocet iego / czyni niewysło-
 wiona słodkość serdeczna / że śmierć iego / przy-
 wodzi do żywota wiecznego : A co nawietśa y
 naczudowniejsza / iedną kropeczką nadrozśey
 krwi iego / dostateczna jest na wzdrowienie w-
 wszystkich chorob / nie tylko tego iednego świata /
 ale chociażby tak wiele światów było / iako wie-
 le jest ludzi na świecie : A nie tylko chorych wle-
 czyć y wzdrowić / ale y umarłych wskrzesić / nie
 tylko do żywota doczesnego / ale y do żywota
 wiecznego / y nigdy nie skończonego. Coż tu na-
 to rzekna Pánowie Doktorowie ? muszo wlat-
 z słojkami / y ze wszystkimi Aptekami swoiemi /
 przed lekarstwo Jezusa Wprzyżowanego / który
 nie tyl-

nie tylko sam leczył nieuleczone choroby / ale y
 Dwolennikom swoim / dał taką moc / że nie tyl-
 ko dotykanie rąk / y ślą / y chustek swoich / ale
 y samym cieniem leczyli / y ozdabiali rozmaí-
 te choroby. Zwykli ieſzce y Muzykowie / bą-
 rzo chwalić swoje nauki / y zwykli to sobie przy-
 pisować / że umieia Affekty ludzkie odmienić /
 y umieia swoim śpiewaniem / albo graniem / z
 stráswitych czynić wesołe / z wesołych stráswi-
 te / zgniewliwych ciche / z cichych gniewliwe /
 y wyieżdżać z swoim lutniſta Orpheusem / o
 którym powiadaia / że ryby Morſkie do brzegu
 przypływały / y iego wdzięcznego grania ſlu-
 chały / náwet powiadaia / że góry y láſsy ſka-
 ły / gdy iego melodyey ſłuchały. Ale to bajka /
 bo choćiaiby tyſiac Orpheusow ſtánelo / y rá-
 zem ná lutniách grało / y choćiaiby wſzyſcy Mu-
 zykowie rázem przy nim ſtáneli / y geby swoje do
 ſámych wſu dárli / tedyby tego niedoſkazáli / áby
 ſie iedną chroſćiná / y iedną ſtibá ziemié / ná ich
 ſpiewanie y granie ruſzyć miała: y nietylko by
 ryb wielkich / z głęboſości Morſkich ná brzeg
 wywabili / ale gdyby ná brzegu iáka płocigła
 była / y tá by záraz iáko nádaley wciekała. Sam
 tylko Oypheus Boży / y lutniſta Pánſki / zacny
 Król y Prorók Dawid / miał te láſke od Pána.

Mądrość
Muzykow.

X

Bajka o
Orpheusie
lutniſcie.

Handwritten notes and signatures in the right margin.

Dawid lu-
tenia swa
ſkramiał
Szataná.
2. Reg: 16.

Nawiet: mądrość wmięć Chry: Wkrzy:

Bogá / że wmiął wśmierzyć gniewliwego Dya-
 blá / który miewał / y drezyl złośliwego Saulá:
 y to nie było znáuki albo wmiętności Dawido-
 wey / áni wdzięczności oney lutniey / ná ktorey
 grał / ále tylko z Figury tego krzyża Pánstiego /
 ná którym dziś grátac syn Dawidow / według
 ziała / Zbawiciel náš Jezus Chrystus / nietylko
 wstramia / ále y wniwecz obraca / złość Szá-
 tánstá / odgániaiac go od nieposłusznego naro-
 du ludzkiego. A co dziwnieysza / iż ta cudowna
 lutnia / tak dziwne y sobie przeciwne dzwieki /
 bez zepsowania swoiey melodyey wypuszcza / iż
 oraz wwesela Bogá y Anioły / y wszystkich po-
 bożnych ludzi / oraz też kwili y do płácu przywo-
 dzi grzesznych pokute milniących : oraz porusza
 z fundamentów góry / y stáły / y opoki áby sie
 pádały / áby sie wszystkie ziemiá trzęsła / ze wszy-
 stkiemi lássami / y puszcami swoimi / zá czym
 y one rozumne ryby / ktore w odchłaniách Pie-
 tielnych / iáko wnaglebśkich wirách siedziały /
 do iego wdzięcznego gránia lutnie Chrystuso-
 wey / wyszły ná brzeg / y włożyły sie wielom w
 mięście świętym / y potym od niegoż przenie-
 sione są / do Morzá niebieskiego / wśhelákiem
 pociechám napelnionego. Niechayże sie stry-
 ja Pánowie Muzykowie / z swoia muzyką / á-

bowiem

bowiem w wszystkie ich Muzykę / zaśluszyła ta na-
 cudownieysza lutnia / krzyża Chrystusowego /
 na ktorey wszystkie członki iego / iako strony by-
 ly rościagnione. Takiey Muzyki nauczył y
 wiernych swoich / gdy mówił do nich : Tak sie
 będziecie modlić. OYCZE NASZ KTORYS
 jest w niebie ; Takiey Muzyki uczył y w O-
 groycu / gdy padając na ziemię trzykroć / pow-
 tarzał iedne Modlitwę / oblewając sie na niey /
 krwawym potem ; Takiey Muzyki uczył y na
 krzyżu / gdy zplączem y wielkim głosem / ofiaro-
 wał Modlitwy swoje / Bogu Oycu / y wysłu-
 chany jest dla swoiey wciwosci. Aż ta Mu-
 zyka podobá sie Bogu / vpewnil nas w tym sam
 Syn Boży / mówiac : ZAPRAWDĘ PO-
 wiadam wam / iesli o co będziecie prosić Oycá /
 w Imię moje / da wam. Tę Muzykę vstáwicz-
 nie odprawuie Kościół Boży / gdy w wszystkie mo-
 dlitwy swoje oddáie Bogu oycu niebieśtie / przez
 Jezusa Chrystusa syná iego / ktory z nim żyje y
 króluje / na wieki wiekom. Toż y wy iako ná-
 częściey odprawuyćie / á osobliwie Rozánym
 Wiankiem / w ktorym jest rozpamiętywanie /
 wszystkich dobrodzieystw / y nagłownieyszych
 spraw / Chryst: P. nasz / ktory jest posrzedni-
 kiem naszym / do Boga Oycá swego niebieśtie.

trafi na dobre mistrze / y trafi na dobre stu-
denty: takó to znać po onych zacnych Hetmá-
nách Polskich / Tarnowskich / Sieniawskich /
Nieleckich / Zamoyskich / ktorzy umiejetności
spraw Rycerskich / strzegli pokoju rzeczy pospo-
litey / tak iż za czasow ich / kwitnela y Philozo-
phia / y Astrologia / y Geometria / y Muzyka /
y Jurys prudencya. Ale iż iuż teraz tá umieie-
tność rzeczy Rycerskich / porzela skwankować /
bo studenci tey nauki / porzuciwszy Degetusa /
ktory pisał o Woynie ieli sie Owidysa / ktory
pisał de amore, za czym porzuciwszy / cwiče-
nie żołnierskie / okolo koni y rynnstunkow / swo-
ich / ieli sie cwičenja burkowniczego / okolo
kart / y warcabow / y koster / ktora nauka tak
dobrze umieia / żeby każda potrzebe wygrali z
Tátarmi / gdyby z kartami / y warcabami / y
kostkami / na pole wyjeżdżali: Ale iesli z ká-
blami / y z lukami przyjeżdżać beda / to pewna że
sie y ci burkownicy / przed nimi nieostoia / zno-
wu z polá na burk wcielac musza / za czym y Phi-
lozophi musza sie rozpierzchnac / z swoich Aká-
demi / y Astrologowie / musza wleść w klat / swo-
imi Spherami / iuż y miernikom ziemi niepo-
może nic baculus Iacobi, gdy przed oczyma bly-
szczec będzie straszny luk Tatarski / y nieprzyda-

fuloco fur a tempo
recomenda a bany
lopi nagajuna

Многа хлѣба
може да даде
нама, кони
Млагу, call

Dza sie powrozy z trawami / gdy przypadnie
 nieprzyiaciel z swoimi tykami / iuz y Muzykow
 wie moga piec napalich lutniami / y strzykami /
 y moga sie miasto zbroi oblozyt swemi party-
 turami / y Prokuratorowie / musza wcihuac z
 swoimi wykrętami / bo nieprzyiaciel niedba nie
 na dylacye / ani na excepcye / ani racye; Wo-
 lal niekiedy Mazur na Tataryzna / gdy go po-
 czal kleszcieniem po grzbiecie smarowac / slysz /
 a czemu mie bijesz? iesli ia tobie co winien /
 patrz ze ty mnie sobie prawkiem / a day mi po-
 koy / ale mu to bynamniey nie pomoglo / y ry-
 chley by sie byl mogl obronic / by byl mial przy-
 sobie kilka rogatych krow / anizli zeby mial brat
 do swoich nurstkich munimentow / dobra tedy
 to nauka / Scientia rei militaris, y barzo potrze-
 bna / kazdey Rzeczypospolitey / y pokita bywa-
 la w Rzeczypospolitey Rzymstkiey / y w inszych
 Krolestwach starozytnych / poty kwiety / y co
 daley tym sie wiecey krzewily. Ale iako cwicze-
 nia Solnierskiego zaniechali / y puszcili sie za pro-
 żnowanie / y rostkami / y zbitekami / zaraz wpadac
 y niszcet poczeli: y dalby to P. Bog / aby y w nas
 ta nauka byla w poszanowaniu / y w pilnym za-
 chowaniu / poniewaz nasza Rzeczypospolita / ma
 nawiecey y nablizszych nieprzyiaciol / a przed sie

Nawiet: mądro: umieć
 Chry: wkrzy:
 Dza sie powrozy z trawami /
 gdy przypadnie
 nieprzyiaciel z swoimi tykami /
 iuz y Muzykow
 wie moga piec napalich lutniami /
 y strzykami /
 y moga sie miasto zbroi oblozyt
 swemi partyturami /
 y Prokuratorowie /
 musza wcihuac z
 swoimi wykrętami /
 bo nieprzyiaciel niedba nie
 na dylacye / ani na excepcye /
 ani racye; Wo-
 lal niekiedy Mazur na Tataryzna /
 gdy go poczal kleszcieniem po
 grzbiecie smarowac / slysz /
 a czemu mie bijesz? iesli ia tobie
 co winien / patrz ze ty mnie
 sobie prawkiem / a day mi
 koy / ale mu to bynamniey nie
 pomoglo / y rychley by sie byl
 mogl obronic / by byl mial przy-
 sobie kilka rogatych krow /
 anizli zeby mial brat do swoich
 nurstkich munimentow /
 dobra tedy to nauka /
 Scientia rei militaris, y barzo
 potrzebna / kazdey Rzeczypospolitey /
 y pokita bywala w Rzeczypospolitey
 Rzymstkiey / y w inszych
 Krolestwach starozytnych /
 poty kwiety / y co daley tym
 sie wiecey krzewily. Ale iako
 cwiczenia Solnierskiego zaniechali /
 y puszcili sie za prożnowanie /
 y rostkami / y zbitekami /
 zaraz wpadac y niszcet
 poczeli: y dalby to P. Bog /
 aby y w nas ta nauka byla
 w poszanowaniu / y w pilnym
 zachowaniu / poniewaz nasza
 Rzeczypospolita / ma nawiecey
 y nablizszych nieprzyiaciol /
 a przed sie

tá ma namnię studentow / Scientiæ rei militaris
Abowiem w inszych Krolestwach / sa przedsię hermierkie skoly / sa Rycerskie
ćwiczenia / y choćiały sa studentci do tego z-
natury nieposobni / iednak tego ćwiczaniem
nagradzają; Naszy zaś studentci Polscy / a-
czkolwiek do kaźdey nauki sa sposobni / iednak
do spraw Rycerskich / nawietśa ochoty y
sposobność mają / ale iż niemają ćwiczenia
do natury / tedy zostają studentami karcze-
mnemi / w ktorych często / bårzo mårnie gi-
ną. Dalby tedy to Pan Bog / gdyby kto te
nauke / tak bårzo pożyteczną wstrzesił. Ale
to nie dla tego mówię / aby y tey nauki
niemiał podbić pod krzyż Chrystusow / ale
aby to pokazał iż y tá nauka nie jest
bez krzyża Chrystusowego: Abowiem krzyż
Chrystusow / ma w sobie takowe tajemni-
ce / ktorey żaden Vegetius / ani widal /
ani słychal; weźmiy proszę kto w rece swo-
je / Księgi Rycerskie / a przewartuy je od
deszczki do deszczki / y przeczytay wszystkie
karty y wierśe / a nie znaydzieś tego / aby
miał kto dokażać tego / aby będąc nągim /
miał zwyciężyć Zbroynego / a co wierśa /
będąc umarłym / aby miał pokonać żywego.

A iż

Смѣху помяну
Заставлю Слѣдую
Молитвы

Слѣдующая
Псалма 138

Iob: 41.

A iż to może uczynić / kto umie Chrystusa na
 krzyżu przybitego / naprzód to możesz obaczyć /
 w samym Chrystusie / który nagością swoją /
 zwyciężył onego nąstrąsnięyszego mocarzą Pie-
 kielnego / który ma około zębów swoich strach /
 którego ciało iakoby tarce lane / spoione lusta-
 mi / wespolek sie przyciskałacemi / iedną drugiey
 tak sie trzyma / że niemoga być rozzerwane / na-
 wet y dech przez nie dobyć sie niemoże / za czym
 waży sobie żelazo / iako plewy / a miedź / iako z
 prochniałe drzewo / kamienie z proce / obrociły
 mu sie w trzcinę za żdźbło będzie sobie poczytał
 młot / a będzie sie pośmiewał z tego / który nań
 będzie cisnął drzewcem / bo niemają mocy na zie-
 mi / ktoraby mu sie mogła przyrownać / który
 uczyniony iest aby sie nikogo niebał. A iż tego
 zbawiciel nasz / nagi y na krzyżu przybity zwy-
 ciężył / iawne to są rzeczy z wielkiego strachu
 tego / którym y teraz drży / y wcieka przed samym
 znakiem Chrystusowym. A któż taka umie-
 ietność spraw żołnierskich / będzie mógł wysta-
 wić z nieumieia tego Hektorowie / nieumieia
 tego Achillesowie / Ulissesowie / Aiarowie / Her-
 kulesowie / Pompeiuszowie / nieumieia tego
 Xerxesowie / Dariuszowie / Alexandrowie / ani
 wszyscy mocarze tego świata / a tey zbawienney
 nanki /

Nawiet: madro: vmiec Chry: bkrzy:

65

nauci/wielu nauczył/ krzyż Pánstí/ iáto to znáć
z Páwla świętego / ktory imieniem swoim / y
wielu y inszych sobie podobnych / woła : Ktoż
nas odłączy od miłości Bożey, vtrapienie czy v-
ciśť / czy głod / czy nágość / czy nieprzespíezen-
stwo czy śmierć. Jestem tego pewien / że áni
śmierć áni żywot / áni Anyołowie áni przelo-
żeństvá / áni síly áni mocárstvá / áni rzeczy
ninieysze áni przyszłe / áni mocnosť / áni wyso-
kość / áni glebołość / áni żadne inšie stworzenie/
będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożey.
Otoż máś nágiego / á táť śmiálego / iż sie śmie
puścić / nie tylko ná iednego zbroynego sobie ro-
wnego / ále sie nie boi áni Anyołow / áni mocar-
zow niezwyćieżonych / áni Xiążat niebieskich.
A nie mniemay áby to gole słowa były / y áby
miały vstác / gdy przydzie do rzeczy. Nieustáli/
ále y owšem gore otrzymáli / táť iż sie chwali
z wielkiego vtrapienia / ktore ná sobie zniósť y
wycierpiał / mówiąc : IESLI SIE TRZEBA
chelpić / bede sie chelpił w vłomnościách moich/
Żydowie mi záďáli piéť kroć czterďzieśťi plag
bez iedney / trzykroć mie miotłámi sieczono / raz
mie kámielowano / trzykroćiem tonal / przez
dzień y przez noc / byłem wglebołości Mor-
stiey / nádrogách częstokroć w niebespieczeńst-

Rom: 8.

2. Cor: 11.

wie / na rzekach w niebezpieczeństwie / między
 lotry w niebezpieczeństwie / od mego narodu w
 niebezpieczeństwie / od Poganow w niebezpie-
 czeństwie / w mieście / y na Puscy / y na Morzu /
 y między fałszywa bracia. Takie też był y świe-
 ty Wawrzyniec / który nągo walczył z okrutni-
 kiem swoim. A przed sie wiecey palił ogień
 gniewu / y zapalczywości okrutnika / aniżli o-
 gień docześni / świętego Męczennika ; który
 gdy sie gryzł sam w sobie / mowil do niego Wá-
 wrzyniec święty : A czemuśz sie gryziełz sam w
 sobie / oto ráczey gryż to ciało moje / ktoreś inż
 z iedney strony wpieli / á káž ná druga stronę o-
 brocić / á byś sie ieszcze y drugiey strony mogli
 ná iesć. A nietylko w stanie Mestim / ale y w
 słabym stanie Pánieńskim / bárzo wiele takich
 bylo : Abowiem y Agnieska święta / y Lucya
 święta / nągo zwyciężyli okrutniki swoje. Ale
 y umarli / izali nieprzekonali żywych / przykła-
 dem Chrystusowym ? Dosyć znacznie przeko-
 nal Páwel święty umarli / przesładowników
 swoich. Abowiem gdy go ścięto / dla tego áby
 Jezusa nieprzepowiadał / nie mogli mu y po-
 śmierci geby zamknąć / ale odcięta głowa od
 ciała / trzykroć z mieyscá ná mieysce przestą-
 iac / zá káżdym rázem Jezus ząwolála / ná kto-
 rych

S. páwel.

tych mieyscäch / zaraz trzy krynice wod żywych /
 aż po dziś dzień trwające wyniknęły. A za nie
 przekonani przeciwników swoich żywych / świe-
 ty Dyonizy Areopagita / sam będąc umarłym :
 A owsem przekonani / y bärzo znäcznie. Abo-
 wiem gdy go za niesprawiedliwym Dekretem
 ścięto / y gdy inż z niego / iäko z przekonanego /
 y na ziemie obalonego / Tryumfować chcieli /
 zabiezał im od tego : Abo wiem porwałszy
 głowę swoje / wstał z ziemie / y wyszedł z nią z
 miasta / za światłością przed sobą vprzedzająca /
 y zaśedł na to mieysce / kedy aż po dziś dzień
 Tryumfuie chwalebnie / ze wszystkich przeci-
 wników swoich / mając Kościół wielki / na-
 czesć y na chwale Bożo / y na pamiatke swoje
 zbudowany. Wiec y oni zacny Męczennicy
 Pańscy / Jan y Pawel / dla Chrystusa zamor-
 dowani / izali nieprzekonali onego okrutnikä /
 który ie w domu / potäiemnie pościnać y lądaiä-
 ko pochować kazal : A owsem przekonali : abo-
 wiem sami żli Duchowie / pomste biorąc z nie-
 przyjaciół ich / rozmäicie dreczyli / y synä Te-
 rentyanowego opetawszy / niechcieli z niego wy-
 niść / aż v grobu świętych Męczenników, za-
 czym on okrutnik / który był na čiele zwycięzył
 żywych / y sam / y z synem / tak iest zwyciężony

S. Dyonizy

*tego co przed
 niego przyszedł*

**SS. Ioannes
 & Paulus.**

*Qui cum Christo
 resurrexerunt*

Dla czego
pan Chry-
stus kazał
krzyż nosić
na każdym
dniu.

Gale 6.

S. Bernat

Cant: 1.

od umarłych / iż zostawszy Chrześcianami po-
te czynili za okrucieństwo swoje / które czynili
nád wybránemi Bożemi. A coż tedy może bydy
nád te zbawienne Księgi / pożyteczniejszego /
y zacniejszego ? Nic záprawda z żadney miá-
ry. A dla tey či przyczyny / Mistrz zbawienia
náшего / kazał nam záwsze krzyż nosić / ná každý
dzień / y nie kazał go nigdy z plecy swoich skła-
dać ; ábowiem iáko pilny żał / wstáwicznie no-
sił riaski podpacha / ábo w worku ná plecách /
áby ná każdym mieyscu mógł ná nie poyżrzeć /
y czego sie dobrego z nich náuczyć / tak cżlowiek
Chrześciáński / powinien mieć przy sobie krzyż
Chrystusow / áby sie ná nim záwsze uczył Cnot
świetych / y doskonałości Chrześciáńskiej. Tá-
kim studentem był Páwel świety / który do Wy-
cá mądrości wolá / mówiac : Nie day mi Boże,
w czym sie inszym kocháć, tylko w krzyżu Pána
náшого IEZVSA CHR YSTVSA, przez
ktorego mnie świat Vkrzyżowány iest á ia tez
świétu. Tákim studentem był Bernat świety / który
krzyż Chrystusow / zewszystkim orzém vtrapie-
nia iego / wstáwicznie nosił ná pierśiach swoich /
mówiac one słowa oblubienicy Chrystusowej:
Wizkà mirrhi iest mi moy namilszy, á ná pier-
ściach moich / záwsze odpoczywáć będzie. Tá-

kim

kim studentem był święty Frąciſzek / który tak
pilno krzyż Chrystusow noſił na ſobie / że ſie
na ciele iego wyrażily bliźny / ran Chrystuſo-
wych. Ale y wſzyſcy inſzy / nie ſtad inąd do-
stawiali madoſci zbawienney / tylko z krzyżá
Chrystuſowego / na którym kto nieczytał / tedy
wſyſtká Madoſć iego / wniwecz ſie obroćci
muſiała ; iáko to wyznał Auguſtyń ſwięty / kto-
ry máiac doſyć náuki ſwieckiey / gdy poczał czy-
tać żywoty onych ſwiętych proſtákw / na Pu-
ſczy mieſzkáacych / którzy krzyż Chrystuſow /
vſtáwicznie noſili na plecách ſwoich / y niemieli
nic wiecey / tylko Jezusá Chrystusá Vkrzyżo-
wánego / záraz ſerdecznie poruſzony záwolał :
Oto proſtacy przychodzą , y lápáia Kroleſtvo
niebieſkie, á my z náukámi náſſemi / y tu ſie w-
bloćie y gnoiu walamy / y gwałtem ſiedo Pie-
kła toczymy. Przetoż y on ſam / iá ſie pilno
krzyżá Páńſkiego / z którego ſamego tak wiele
ſie náuczył / że przeſzedł vmieietnoſćia ſwoia /
wſyſtkie Philozophy / wſyſtkie Poety / wſy-
ſtkie Oratory / y wſyſtkie Madoce Pogáńſkie /
w których wypelniła ſie oná ſtárodawna przy-
powieſć ſkólina. Haurit aquam cribro , qui di-
ſcit ſine libro : kto ſie bez kſiażek vczy ten w rze-
ſoto wodę toczy : ábowiem wſyſtká praca ich

S. Frantiſcus

S. Auguſtyń
nawieſ-
cey ſie náu-
czył z krzyżá
Chrystuſo-
wego.

Lucz: 24.

Wszystkie
cnoty są w
tych zbaw.
iennych k
sięgach na
pisane.

Lucz: 22.

znięczała / oto wszystka nauka ich wywietrzała /
y teraz nie już wiecey nieumieia / iedno to co jest
wieczna boleść / co jest wstawnicza meła / co jest
nieśkonczone potępienie. Ale my iesli chcemy do
czytać sie o niebie / y niewysłowionych poćie-
chach wiecznego błogosławieństwa / trzeba nam
wstawnicznie oczy mieć wlepione / w Jezusa Ch-
rystusa Wkrzyżowanego / który krzyżem swoim /
otworzył niebo / do którego kto by chciał w nieść /
trzeba mu naśladować tego / który mowi: Tak
było potrzeba Chrystusowi cierpieć, y tak wnieść
do chwały swojej. Co iesli Chrystus będąc przy-
rodzonym dziedźcem / przez krzyż wszedł do
chwały własnej swojej / a coż ma osobie trzy-
mąć pielgrzym / y wygnaniec tego świata / na
złościach położonego. Zaprawdę trzeba nam
wszystkim pilno czytać / na tych zbawiennych
księgach / które są na Katedrze krzyża święte-
go wystawione / na których wszystkie cnoty / do
zbawienia potrzebne / tak są dostatecznie wyraż-
zone / że światłość ich w ciemnościach świeci /
a ciemności iey ogarnąć nie mogą. A coż pro-
sze mogło być ciemniejszego / nad one nastrá-
śniewsze / y náołtropniewsze noc / która on sam
nazwał władzą ciemności: a przedśie y w tey
tak sie świeci Chrystus Pan nasz / iako nasłiz-

niewszy

nieyſzy Karbunkul / ktory tym ogniſtke pro-
mienie z ſiebie wypuſzcza / im w nagrubſzych
ciemnoſciach bywa położony / ktorego ieſlichce-
cie widzieć / zaydźcieſz myſłami ſwoimi do o-
groda Oliwnego / do ktorego ſiedl Pan Jezus
ſwolennikami ſwoimi / do ktorego wſzedſzy /
odſiedl troche od ſwolennikow ſwoich / y v-
padl na oblicze ſwoie / modlac ſie do Boga Wy-
cá niebieſkiego. A coż proſze może bydź ſwiet-
nieyſzego / nád te cnote tak wielkiey wſciwoſci /
y tak goracey modlitwy ſbáwiciela náſzego :
Oto vpadl na ziemię / ten ktory ſtworzył niebo
y ziemię / oto vpadl na ziemię / ten ktory wſy-
ſteſ okrag niebieſti obchodzi ſam / oto vpadl na
ziemię ktory po nawálnościach Morſkich cho-
dzi / oto vpadl na ziemię / ktory ſiedzi na Che-
rubinách / y chodzi po ſtrzydłách wiatru / oto
vpadl na oblicze ſwoie / ten ktory ieſt obrazem
y kſtałtem iſtnoſci Bożey / oto vpadl na oblicze
ſwoie ten / ktory obliczem ſwoim wweſela / na-
chwalebnieyſze miáſto Boże. Oto vpadl na o-
blicze ſwoie / ktoremu ſie dżiwnie Słońce y Mies-
ſiac / y ktorego niemoga ſie nápatrzyć / wſyſcy
Aniolowie ſwieci. A czemuſ my proſze te ſobie
nieczytamy : czemu ſie teg nieuczymy : czemu ſo-
bie tego w pámiac niebierzemy : czemuſ ieſte-

ſmy tak.

Modlitwa
w Ogroycu

Luca: 22.

Vpadl na
ziemię.

Pan Chryt
wkrzyżowa-
ny weſy nas
poſtóry.
Vpadl na
oblicze ſwo-
ie.

B. Chry: bkrzpyo: bczp nas pokory.

smiy tak przespiecznemi / albo raczey tak pyśne-
mi / iż przed Máiestatem Bożym / ledwo ná-
iedno kolánko przyklékniemy / y ieszcze ná wesz-
głowku albo podłożywşy rekáwiczke : Dwa-
dzieścia y cztery stárcow / przed Máiestatem
Bożym siedzacy / wstawáiac z stolcow swoich/
zrucáia koronj zglow swoich / y wpadáia ná obli-
cza swoje / y toż czynia wszyscy Anyołowie niez-
biescy / á czemuż tego nieczynia wygnáncy ziem-
scy : Syn namilşy wpada przed Wycem / raz y
drugi / y trzeci / á grzeszny czlowiek / niechce sie
schylić / niechce sie uklonić / przed Stworzycie-
lem swoim. O bezeczna pycho / ktorá sobie tak
lekce poważaş / nieprzystepny Máiestat Boga
wszechmocnego : á ty zaś samá osobie / iestes
rozumienia tak nádetego / y wysokiego / iż ziem-
skiego robaká / wznosisz áż pod niebo / pobudzá-
iac sie gniewem / gdy sie kto przed toba nie uklon-
ni / gdy kto przed toba czapki niezdymie / gdy
kto pierwszego mieysca niestapi. Wiáko sa ro-
żne obyczáie náşe / od obyczáiw Chrystuso-
wych ; Oto on dzisiajşey nocy / leży ná ziemi
ná modlitwie świętey / poczac sie krwáwym
potem / áż do nudności śmiertelney / á miedzy
Chrześciánmi sa niektorzy tácy / co sie y dziś
wysypiaia w miękkih pościelách / y poca sie w
nich /

P. Chry: wtzyrpyj: bczp nas polory.

73

nich / potem smierdzacym / od goracości y zby-
tkow cielesnych. Záprawda nie znác ná nas ná-
śladowania Chrystusowego : bårzo zápraw-
da znáczne náśladowanie / onych ospálych Apo-
stolow / ktorych niemogl sie dobudzić Pan Ch-
rystus / áby z nim iedne godziny czuli / ná mo-
dlitwie świętey. Abowiem skoro odszedl / záraz
oni znówu posneli. O gnusność / olenistwo.
Tráfiło sie było czasu iednego / záśnac Pánu Ch-
rystusowi w oney łodce / ná ktora nawátności
Morstie tak bårzo szturmowały / że ia prawie
zálewáły / y nie dáli sie mu przespáć / Zwolenni-
cy iego / ále przystapiwszy obudzili go / wolá-
iac : Pánie / izali to nie do čiebie náleży że gi-
niemy : ále teraz kiedy bija ná Chrystusa / na-
wátności stráchu / y boiázi / ktore go pograżá-
ia / áż do potu krwáwego ná ziemię z plywáia-
cego / w te czasy oni nálepicy spia / y nabárżiey-
chrapia / y dobudzić sie nie dádzo. A cóż sie to
dzieie że sa tak ospálemi? Nic inšego iedno to /
iż to gnusnością swoia / rysowali gnusność ná-
še / y tym twárdym ospálstwem swoim / málo-
wali ospálstwo náše ; ábowiem y my / kiedy
ná nas iákcie nieprzespieczeniśtwo przydzie / to
ná wszystkie geby wolamy do Pána Boga : Po-
wstań Pánie / á czemuś zaśypiaś / á czemuś zá-

Ospálstwo
Zwolenni-
kow Pána
Kich.

Mart 14.

Matthe 1.

Gnusność
Apostolska
iż wizer-
unkiem
gnusności
nášey.

Psalmt 43.

K

pomi-

Ephes: 5.

Trzeba sie
bać aby strachem
nieodegnat
ospalstwa
naszego p.
Chrystus.

Marc: 14.

Ospalstwo
niepodobna
sie p. bogu

pominasz wciśtu y wtrapienia naszego: Powstań
że Panie y wybaw nas / dla swietego imienia
twego. Ale kiedy nas Pan budzi / wolając:
Wstań ktory spiś / a powstań od umarłych / a
ożywi cie Chrystus: to my tak spiemy / że nie-
máš ani głosu ani zmysłu. A coż zte^o będzie: Nie
co innego / iedno musi od nas to ospalstwo ode-
gnać Pan / iakim wielkim strachem / iako wczy-
nił Dwolennikom / ktorzy iż sie niechcieli dać o-
budzić / łaskawym w pominaniu / aby wstali do
modlitwy / przepuścił na nie strach / że sie zaraz
ockneli / y zaraz zginal sen od oczu ich / gdy im
rzekł: WSTANCIE: ábowiem oto przy-
bliża sie ktory mie wyda. A takimci strachem iuż
poczał nas budzić Pan / ábowiem oto przepu-
ścił na nas takie nieprzyiacioly / ktorzy nie iedne-
go zabili / w nocy na pościeli / nie iednego zdy-
bali á on sie przesypia w południe / po swoim
obżarstwie / y pijanstwie / nie iednego zastali
spiacego / w swojej powinności Chrześciań-
skiej / y budzili ie / nie ktorych kleszczami / nie
ktorych szablami / niektorych ciężka nąd śmierci
niemola; wiec y nas podobno nie beda budzić:
Beda / iesli sie nie ockniemy / beda / iesli sie zle-
nistwa naszego nieporwiemy: ábowiem wszel-
kie ospalstwo niepodobna sie Panu temu / ktory
nigdy

B. Ch ry: vkrzypo: bczp nas boiażni.

75

nigdy nie spi / y nigdy nie drzymie / strzegąc Iz-
raela. Spal niekiedy Heliaś Prorok Pánstí/
ná ziemi spal z wielkiey potrzeby / iż byl bázro z
stráśowany / y názbít sprácowány. / spal pod
drzewem Jáłowcowym / ktore znáczyło / ten
kolacy Krzyż Chrystusa Pána nášego / á przed-
sie Pan poslal Anyolá / áby go obudził / á gdy
drugiráz zásnal / znówu poslal áby go obudził/
powiádaíac že mu ieszcze zbywá síla wielkiey
drogi. A my spiemy snem gnusności / y wła-
snego lenistwa ku službie Božey / y nie będzie
nas budził Pan Bog: będzie / ále po dobno nie
przez Anyoly swoje swiete / ále przez te stráśy-
dlá Pogánstie: á Bože vchoway / žeby potym
nie przez Anyoly Piékielne. Acož inž ma z námi
wiecey czynić: á máloš wola: á máloš vpo-
mina: á máloš kárze: inž tež podobno musí
se ozwác / z onym stráśnym glosem swoim:
WOLALEM A NIE BYLO KTOBY SLY-
šal / á ia tež odwroce oblicze swoje od was / y
bede sie ná smiewat z was / gdy ná was to przy-
pádníe / czegoście sie bali. Kádžilbž tedynaprzod
Symonowi ále nášemu Pánu Zygmuntowi /
áby nie spal / ále áby sie ocšnal / y áby sie modlił /
áby nie w padl w Pokusy. Kádze y inšym A-
postolom ále ráczey Pánom Senatorom / áby

3. Reg: 19.

Prout: 1.

K ů

sie o:

Luc: 13.

Ibidem:

sie obudzili / y przetarky sobie oczy / swoje / pa-
 trzyli ná te oczymiste nieprzespiesenstwa rze-
 czypospolitey. Oto ábowiem przybliża sie / kto-
 ry ma wydać Chrystusa / oto iuż ná gránicách
 iest / nieprzyiaciel krzyża swietego / oto iuż o-
 tworzył sobie forte / do tego ogrodu Chrystuso-
 wego / oto iuż wszedł do niego / z láárniami / y
 z pochodniámi / oto iuż przespiegował go ták / że
 y w nocy tráfi wšytkie gošćince / y przebieży
 wšytkie sláti / oto iuż ma mieczy sáble / oto iuż
 náwíazal okolo siebie powrozow / y surowych
 rzemieni / ktoremi iuż powíozal y pokrepował y
 w niewola záprowádzil członki Chrystusowe /
 y z tymże znowu gotuje sie ná nas. Ábowiem
 czymżešmy lepsiemi od támtých? Przystąpili nie
 ktorzy do Pána Chrystusa / opowíádájac mu
 wielkie okrucieństwo Pilatowe / ktory kre-
 w niektórych Gálileyczykow / zmieszał z osiárámi
 ich / ktorym Pan Chrystus ták odpowíedział :
 Což álbó mniemáćie žeby ci Gálileyczykowie /
 ktorzy terzeży ćierpieli / byli goršemi náđ inše
 Gálileyczyki? powíádam wam iž nie / ále y wy
 iesli połutowáć niebedźcie / wšyscy tákže po-
 giniecie: Wiec y o onych osmináście mežow /
 ná ktorych vpádlá wieža Syloe / y zábilá ie /
 mniemáćie podobno / žeby byli nagoršemi náđ
 wšyšt-

wszystkie ktorzy byli w Jeruzalem : Powiadam
wam iż nie / ale y wy iesli pokutować niebedzie-
cie / wszyscy także poginiecie. Co iesli wy też
mniemacie / że tamci byli nągorżemi / ktorzy sa
bądź spustożeni / bądź pozabijani / bądź w nie-
wola pobrani / mylicie sie na tym / ale iesli poku-
tować niebedziecie / y wy także poginiecie. A
wiec sie ieszcze nie ockniecie : Bą ockniemy / ale
po wcielamy / zostawimy im Chrystusa. Obe-
zbożność. A iakoż was nie wstyż wcielić :
Wszakście obiecowali przynim bydź / aż do
wiazienia / y aż do gárła / gdyście z nim siedzie-
li przy wieczerzy / wszakście przysięgali bro-
nić Rzeczypospolitey Chrześciańskiej / gdyście
bráli od Chrystusa Krolestwá / gdyście bráli
przełożenstwá / gdyście bráli Woiewoctwá /
gdyście bráli Kástelanie / gdyście bráli Sta-
rostwá / gdyście bráli Hetmáństwá. A gdzieś
wáśze obiernice : a gdzieś wáśze przysięgi :
O przyiaciele stolowi. O przyiaciele kuszo-
wi : kiedy sie dla was poca prawie krwá-
wym potem / w bogie członki Chrystusowe /
robiac ná was nieznosne páńscyzny / to wy
ná ten czas śpić / kiedy wam poddani wáśzy
służo / w nudności / y frásunku / y boiażni /
aż do młodości śmiertelney / to wy śniączo

P. Chry: Wkrzy: bcz nas boiaźni.

Chrapicie / á kiedy ná nich nástepnie nieprzyja-
ciel / to wy sami vciekacie / á ich w relách Po-
gánstich zostawiacie. A wiec sie to godzi? A ná
což te šable nosicie vpása / ná což macie ták wie-
le pulhałow y muskietow? A ná což macie ták
wiele sing y háydułow? Bo mi tego trzebá ná
gránice z sasiádem / bo mi tego trzebá ná Kofiz
Adwersarzem / bo mi tego potrzebá ná Trybu-
nal / przeciwko temu co mi dopina právem / bo
mi tego trzebá ná Seym / ábym przewiodl to /
ná com sie vsádzil / bo mi tego trzebá ná Kofos /
przeciwko Krolowi. O przewrotnosć przeči-
wna Bogu / y zbáwieniu wáßemu. Ná sto ko-
ni zdoqedziesz sie / gdy masz ná iácháć sasiáda /
á gdy cie náiezdza Pogánin / áli ty niemożesz sie
zdobydž y ná iedne škápe / y o iednego páchoł-
ká. Kádze tedy ábyscie sie w czas ocñneli / y w
czas radžili nie o Szancách mieyskich / ále o
Obozách polnych / nie o vcieczce / ále o obronie /
do ktorey žádnym sposobem nieprzydžiecie / ie-
sli z Pánem zastepow / ná ziemie pádać nie be-
dziecie / y iesli sie do niego pilno modlić nie be-
dziecie. Przetož przestancie zbytkow y rosko-
sy wáßych / á inž pocznijcie nudžić y testnić / y
bydž smatnymi boiaźnia wielka / przykładem
Chrystusa Pána náßego / ktory to w skýslo ciera-

pi / dla

P. Chry: vkrzyżo: bczp nas bolážíni.

79

pi / dla przykłądu nášego / aby nas náuczyl nie
bydż přespiecznemi / w tak wielkich nieprze-
spiecznościách / y doczesnych y wiecznych / ktore
nád wámi wiśa / trzeba ábyśmy sie bali Pána
Bogá / ktory ma wnienawiści grzech / y grze-
šnego človieka / tak dálece / iż gđziekolwiek
iedno vyžrzał grzech / záraz woynę podniósł prze-
ciwko niemu / vyžrzał grzech w Lucyferze / y
Anyolách iego / záraz estála sie Woyná wielka
w niebie / pory áž iest zřucony iáko piorun z nie-
bá / do wiecznych przepáści Piekielných. Vy-
žrzał grzech / w pierwsých rodžicách nášých /
záraz ich počal šukáť po Káiu / y przyzwawšy
ich do siebie zgromil / y záraz Cherubinowi z
palátacym miečem / kázal ie wypchnáť ná zie-
mie przeklétu / cierniem y ostem nápełnionu.
Šnázal grzech / w onym zepsowánym šwiecie /
ná ktorym kážde ciálo zepsowálo bylo drogi
swoie / záraz wšyštkých zátopil / gwałtownemi
wodami potopowemi. Šnázal grzech w Sodo-
mie / bá y przeciwko tey rušyl sie osoba svoja /
y došedšy teš / že glos swoy skutkiem wypelnili /
puštil ná nie ogień šíarczysty / z ktorym w ocze-
mgněníu / žywo do Piekla wštopili. Vyžrzał
grzech w oných zlošliwych confederatách / Cho-
re / Dathán / y Abironie / rořkázal žiemi aby ie
požárlá /

Apor: 12.

Genesis: 3.

Genesis: 7.

Genesis: 19

Num: 16.

1. Reg: 24.

Isaia: 53.

Bog Ociec
vderzył sy-
na swego
dnorodzo-
nego za cu-
dze grzechy

pożarli / y ná wieczne potapienie posłał. Vy-
żrzał grzech w Dawidzie / záraz posłał do niego
ztrzymá powšechnemí plagámi / áby sobie obie-
rał iedno z nich. A náostátek vyžrzał cudze grze-
chy / ná synu swoim námiłšym / y nátochánšym /
y temu nieprzepuścił / ále y tego vderzył / dla zlo-
ści ludu swiego. A iákož go vderzył : Oto
táť iáko widziacie / w nudności y tešliwosti po-
ložonego / y táka mdłości nápełnionego / že sie
ostał ná fštal człowieka konácego. A iákož go
vderzył : Oto táť bázno / že sie z niego leie por-
twa wy táť wielki / že áž ná zemie zplywa. A
iákož go vderzył : Táť iž dopuścił náń / okrutne
rece zápámiatálych Žydow / y bezecznych Pogá-
now / ktorzy przypadšy ná niego / vderzyli nim
o zemie y kopáiec go nogámi swymi / wiozáli /
trepowáli / z zemie y zblotem mieszáli. A iákož
go vderzył : Oto táť / že go przywiodšy przed
náwyzše Káplany / y w písmie náuczone / zwia-
zanego názwano go blužniercą godnym śmier-
ci / ná ktorego pluiac záwiozáli mu oczy / y wy-
žináiac mu policzki / mówili : Prorokuy nam
Chryste / kto cie vderzył. A iákož go vderzył :
Táť / iž go nágiego do stupá przywiozano / y táť
okrutnie śieczono / že od stopy nožney áž do wie-
rzechu głowy / niebyło w nim nic zdrowego. A

iákož

P. Chry: bkrzyżo: bczp nas bolązni.

81

iałoż go vderzył: Tak iż cierniowa Korone
mu włożywszy na głowe / przybłąli ia trztina
morsta / tak iż nietylko bodźce iey przez skore do
kości / ale y przez kości do mozgu przechodziły.
A iałoż go vderzył: Tak / iż go na krzyż staza-
no / y ciężki krzyż na plecy iego włożono / y na
gore Kálwarya wywiedziono / y ze wszystkich
go odzienia do ostatniey nagości zwlezonego /
na ziemię gwałtownie pchniono / y na krzyż we-
wleczone / okrutnemi gwoździami przybito / y
miedzy lotry poczytano / y wprągnieniu iego o-
cetem y żolcia poiono / y wnieśli chącym vtrapie-
niu iego pośmiewano. O vderzenie. O strogie
vderzenie / dla grzechow cudzych. A coż znami
bedzie / za grzechy nasze własne / ktorychśmy
tak wiele na czynili / y ieszcze ich na każdy dzień
y na każda godzinę przyczyniamy: Wiec nas
podobno y razu nie vderza: A na coż one bicze /
ktore nam włazuie Krol y Prorok / mowiac:
WIELE IEST BICZOW NA GRZESZNEGO?
A na coż on łut Pánsti / z ognistemi strzałami /
ktory nam włazuie Krol y Prorok / mowiac:
IESLI SIE NIENAWROCICIE, LVK SWOY
iuz nápiol / y strzaly ogniste náložyl: Wiec
Jopá swietego / człowieka prostego y bogoboy-
nego / y niewinnośc chowaiacego / tak okrutnie

Psalmt 31.

Psalmt 7.

Iop: 1.

B. Chryz: vkrzyżo: vczy nas boiażni.

S. Jan Ch
rzciciel.

S. Jan E.
wangelista

Romt 8.

bito / że mu wſzystke materność wniwecz obro-
cono / y wſzystkie ſlugi y dźiatki pozabijano / y
zdrowie wrzodem nagorſzym tak zepſować do-
zwolono / że ſkorupa ſkrobał rope / ſiedząc na
gnoiu / á nas wſzystkiemi złościami nápełnio-
nych / y rázu nie vderza? Jan ſwięty przeſła-
nec y Chrzęćciel Pánſki / ieſzcze w żywocie
máćierzynſkim poſwiecony / y przez wſzystkie
dni żywota ſwego / we wſzelakiey ſwiatobli-
woſci żył / vderzony ieſt: ábowiem / y w
wiezieniu długo był trzymány / y potym okrut-
nie mieczem vderzony y ſcięty. Anas iáwnich
złoſników podobno nie vderza? Drugiego Ja-
ná ſwiętego / naſtochánſzego miłoſniká Chry-
ſtuſowego / w czytoſci Pánienſkiey y wſzelakiey
ſwiatobliwoſci żył / tak ſrodze vderzono /
iż ná teſtliwym wygnaniu muſiał mieſzkać / y
w oleiu wrzacym był ſmáżony / á nas nie vderza /
ktorzy iáko wode pijemy nieprawość? Niechay
ná was bię nudnoſć / niechay ná was idzie te-
ſtliwoſć / niechay ná was przychođzi indłoſć /
zboiażni Páná pomſty / ktorzy włáſnemu ſyno-
wi ſwemu nieprzepuſcił / ále zá grzechy ludu
ſwego vderzył go / tak wielkiemi boleſćciami / á
ná oſtátku ſmierci krzyżowa náſromotnieyſza /
y ná okrutnieyſza. Czytaymy to ſobie pilnie / w
Jezuſie Chryſtuſie vkrzyżowanym / vczmy ſie

tego

Phil: 2.

tego pilno / z tych 2 siąg otworzonych / piśmy
 to sobie pilno / ná tablicách sercá nášego / áby-
 smy to czuli w sobie dziś / co widzimy w Chry-
 stusie / ábysmy sie wczuli od niego tey wczciwo-
 ści / ktora mamy mieć ná modlitwie świętey /
 przed oblicznością Bożą / ábysmy sie wczuli od
 niego y tey boiaźni Bożej / żebyśmy w niey spra-
 wowáli zbáwienie náše. Abowiem blogoślá-
 wiony to głowiek / ktory záwsze iest boiaźliwy /
 ále kto iest ocetály w pádnie we złe rzeczy / y zá-
 żywotá; ábowiem zły człowiek y ze złości swo-
 ia / iest w nienawiści v Bogá: - W pádnie we
 złe rzeczy y przy śmierci / ábowiem śmierć grze-
 śnych nagorba: W pádnie we złe rzeczy y po
 śmierci / bo kto w grzechu umrze / ten sie dostá-
 nie w okrutne race kátow piekielnych / ktorzy sa
 pierwszymi wynalezćciami grzechu. Wzmyś sie
 boiaźni ktorey w nas niemáš: ábowiem tak
 przespiecznymi iestesmy / iákbysmy byli Bogu
 przyiemnymi / y włásce iego pływáiacemi; á
 sprawy náše iáwnie tego ná nas dowodza / że
 rozmaitemi grzechami tak iestesmy nápełnione-
 mi / że złości náše woláia ná nas pomsty do nie-
 bá. A gdy inż początek mądrości Chrześćianstiey
 zalożymy / to boiaźń Boża zalożona ná samym
 celu pokory Jezusa Chry: wkrzyżowanego / záraz
 aterech cnot głównych pocznymyś sie wczyc /

P. Chryst-
 us wkrzyżo-
 wany wczyna
 nas cnot-
 rech cnot
 głównych.

Naprzod
poteżności.

Co iest po-
teżność.

Aktor 8.

Isaia: 53.

od niegoż czterech Cnot głównych / poteżności /
sprawiedliwości / mądrości / y wstrzemięzli-
wości : abowiem te wszystkie w tych zbawien-
nych Księgach / są na pisane wielkimi literami /
y wydárnymi Charakterami. A naprzod iesli
chcecieeczyć sie poteżności / powinniście to so-
bie pierwey przeczytać / iż poteżność nie inzego
nie iest / iedno rzeczy trudnych y przykrych / dla
miłości Bożey / dobrowolne y bez narzekania
wytrwanie. A iest że to w Jezusie Chrystusie
Dłrzyżowanym ? A owsem tak znacznie / iż
iako byś pátrzył na debu Bázánstiego / na ktore-
go zewszod wiátry skurmuia / a on przed sie
trwanieporużenie w swojej poteżności. Iako-
byś pátrzył na skałę w pośrodku morza stoiać /
na ktora bójac wszystkie wáły Morskie / niemo-
ga iey ani porużyc / ani zmiełczyc / ale same spie-
niwszy sie / ná zad precz odpadaia. Oto abo-
wiem gdy mu zlorzeczyli / nie zlorzeczyl / y gdy
go przesładowáli nie groził / ale y owsem twa-
rzy swojej nieodwrocil bújacemu / y ná nie pluia-
cemu / y iako owieczka gdy ia niosa ná zabicie
mleczal / y iako bóránec gdy go strzyga / nieo-
tworzył wst swoich. A ná d te poteżność prosze /
coż może bydż poteżniejszyego ? badac wszech-
mocnym / niemścić sie ná przeciwnikami swo-
imi /

iem/ przeciwko którym mogł mieć nieryko dwa:
naszcie zastępów Anielskich / od Boga Oycá
niebieskiego / ale mogli ich tchem wst swoich po-
gromić y pozabijać / ieszcze w on czas / gdy ie w
Ogroycu odpárł od siebie ná wstecz / nie czym
inšym iedno samym słowem swoim / gdy rzekł
do nich : **IA IESTEM.** Záprawde nie przekoná-
na potężność / do ktorey iż ieszcze przydaie one
modlitwę gorącą / do Boga Oycá / zá trzyżow-
niki swoje / mówiac : **OYCZE ODPVSC IM**
ábowiem niewiedza co czynią. To iuż tu gore
odniosła / ná d wšystkimi potężnościami ziem-
skimi / y wzbiła sie ná te napotężniejszyá twier-
dza niebieska / áż przed obliczność Boga Oycá
niebieskiego. A tu iuż wystawcie potężność
wáše / wy wšyscy którzy zá ledá słowkiem przy-
krym / zá ledá iáką przyczynką / kárteluskę piše-
cie / odpowiedzi posyłaćie nápoiedynki wyzy-
wacie / Woystá ná sie zwodźcie. Wiecto po-
teżność Chrześciańska : A owšem słabość wie-
kša niż Pogańska : ponieważ y między Pogá-
ny było wiele takich / którzy nieprzyjacielom
swoim krzywdy swoje odpuszczáli / á my bedac
Chrześcianmi / zapomnieliśmy słow nadostó-
żalszego Mistrza swiego / tak do Zwolenni-
ków y do nas wšystkich mówiacego : **ISLI NIE**

Ioan. 23.

Sprawie-
dliwość.

Iob: 6.

Grzechy nie
ma żadney
istności.

Genesis: 3.

Philipp: 2.

bedzie obpicować sprawiedliwość waszą / wie-
cey nad Pharyzeuszę y w piśmie nauczone / nie
wnidzicie do Królestwa niebieskiego. Co iesli
chcecie sie napatrzyć sprawiedliwości / niemożesz-
cie iej nigdzie wydatniey obaczyć / iako w Je-
zusie Chrystusie wkrzyżowanym / ktory ludz-
kie grzechy wziawszy nasie / tak za nie dostatecz-
nie płaci Bogu Oycu niebieskiemu / iż gdyby
na wage położone byly / wszystkie grzechy wszy-
stkiego świata / z tym vtrapieniem ktore Chry-
stus cierpi / tedy vtrapienie iego wskazało by sie
tak daleko cięższe y ważnieysze / iako piasek morz-
ski / przeciwko iakiey rzeczy nalekszej. Abo wiem
coż lekszego nad grzech / ktory nie nie jest / y nie-
ma żadney istności / tylko iakis skutek predko prze-
mijający. Ale gdy zaś pozrzymy na vtrapienie
Jezusa Chrystusa / na krzyżu przez trzy godziny
wisacego / tak wielkie vtrapienie cierpiacego /
znaydziemy to iż jest cięższe nad wszystkie piasek
wszystkiego morza. A coż jest mnieyszego y lek-
szego nad ono iablusko / ktore ziedli pierwszy
rodzice nasz w Raiu : A przedśie to odwaga
Pan Chrystus / winem mirrha przyprawiona /
y octem żółcia pomieszana. A coż jest lekszego
nad one nadetość / ktora ich natchnał nacytrśy
Wóz / mowiac : Będziecie iako Bogowie ? A
przedśie

przedsie to odwaza Pan Chrystus / taka po-
 fora / iz gdy byl w postaci Bozey / wyniszczył
 samego siebie aż do postaci służebnicey / w kto-
 rey vniżył samego siebie / aż do śmierci a śmier-
 ci krzyżowey. O wielka sprawiedliwość / kto
 inšy zgrzeszył / a on pokutnie / kto inšy wydarł /
 a on oddaie / kto inšy byl niewiernym y towa-
 rzyštem złodzieiow piekielnych / a on dal sie przy-
 bic na krzyż naśromotnieyšy y naokrutnieyšy.
 My zaś sami grzešnemi / sami Należat Boży
 obrazamy sami niezliczone złości plodzimy / a
 przedsie teę Pánu Bogu namnieyša pokuta od-
 wazac niehcemy. Sąprawde niesprawiedliwa
 wagá iest / w rekách nášych. A co sie tknie ma-
 drošci / y tá iest ták znáczna w Jezusie Chry-
 stusie vkrzyżowanym / że kto Chrystusa vmie /
 ten wšyštko vmie / a kto Chrystusa nieumie / nic
 mu potym chocia y wšyštko vmie ; kto vmie Ch-
 rystusa / ten vmie wšyštke táiemnice Bože / bo
 on iest kluczem Dawidowym / y wšyštlich Pro-
 rokow. A wstrzemieszliwość Pána Chrystusa /
 na krzyżu przybitego / izali mála iest przed oczy-
 má twemi ? Oto zeschlá iáko skorupá / síla iego
 y iezyt przyschl do vst iego. Oto wola prá-
 gne / a przedsie gdy mu podáia octu z žolcia
 zmiešánego / niehcce go pic / nie dla gorškošci /

ale dla

Madrošci
 vczy Jezus
 Chrystus
 vkrzyżowa-
 ny.

Jezus Ch-
 rystus vkrzy-
 ſowany vo-
 czy nas wst-
 rzemieszli-
 wošci.
 Psalmot 21.

P. Chry: wkrzyżo: wcz nas Wiary.

ale dla przykładu wstrzemięzliwości / goyż w
tąk wielkim vtrapieniu / by nagorſze trunki zdą-
dza ſie bydź ſłodkimi / y nā odwilżenie y poży-
tek ſpoſobnemi. Niemāſz takiey ſkromnoſci / y
wſtrzemięzliwości w ludziach Chreſciani-
ſkich / ktorzy nietylko ſami piją / choćiay ſie im
niechce / ale ieſzcze y drugich przymuſzają / cho-
ćiay ſie im wypraſzają y gwałtem wydzierają.

Całkowicie
całkowicie
P. Chryſt
wkrzyżowa
ny wcz trz
cnot Bo
ſkich.
Wcz wiary
Genesis: 4.

Genesis: 22.

Leui: 1.

Co ieſli chceſz widzieć / w Jezusie Chryſtusie
nā krzyżu przybitym / one trzy nazacnieyſze cno-
ty Boſkie / Wiara / Nadzieia / y Miłość: O-
wo naprzod wcz nas wiary: Albowiem ieſli
wiara zbawiony ieſt Noe / z ſamą ſwoją ply-
wając w Korabiu / po wodach niezmiernych /
ā iakoż niewierzyć temu / że beda zbawieni ci /
ktorzy ſie dali przyćiągnąć do krzyża Chryſtu-
ſowego / po tāk wielkich wodach vtrapienia
plywającego: Jeſli Abraām wwierzył / że ſyn
iego Iſaāk cudownie z nieplodney y ſtārey mē-
tki narodzony / mogli bydź wſtrzeſzony z popio-
tu choćiayby byl nā oſiārę Bogu zabity / y z pa-
lony / ā iakoż my niemamy wierzyć / że zbawi-
ciel nāſz Jezus Chryſtus / cudownie nād wſy-
ſtko przyrodzenie z Panny narodzony / powsta-
nie od ſmierci / przez ktora oſiārowany ieſt Bo-
gu / bedac ſtudnica żywota? Jeſli Żydowie w
Egiptcie

Egiptcie wierzyli / że krwιά bārāntā mogli być
ochronieni od Anyolā / pierwiastki Egiptstie
zabijającego : A czemuś my niemamy wierzyć /
że krwιά bārāntā niewinnego wyzwoleni be-
dziemy / od wszelākich plag Bożych : Jesli wie-
rzyli Żydowie nā puśczy / że mogli bydz vlecze-
ni od śmiertelnego iādu ogniſtych weżow / przez
onego Weżā / zapālu powieśzonego : ā czemuś
my niemamy temu wierzyć / że od nastrożſzych
weżow Piekielnych / możemy bydz wolnemi /
przez Jezusā Chrystusā nā krzyżu podnieśione-
go : Jesli tredowāci wierzyli w stārym Zaſonie /
że krwιά wroblā zabitego / mogli bydz oczy-
ścieni : ā czemuś my niemamy wierzyć / że mo-
żemy zbyć wſyſtkich tradow grzechowych / przez
Krew Jezusā Chrystusā zbawicielā nāſzego /
ktory ſam ſiebie przyrownywa do wroblā oſie-
rociālego / ktory teraz przywiozāny ieſt / miło-
ſcia Boża y bliźniego / iāko nitkā karmāzynu
dwākroć ſarbowānego / do drzewā Krzyżā
świetego / nād wſyſtkie Cedry Libāńskie wyz-
ſzego / y trwāloſcia ſwoia / trwāloſć wſyſt-
kich Cedrow Libāńskich przechodzącego : Ale y
o Nādziej doſyć znāczna mamy nāukę / w śmier-
ci Chrystusowej. Abowiem okrom inſzych ro-
zmāitſzych podpor / ktore mamy w niēmie ſtāre :

Numt 21.

Leuit 14

Pſalm: 101.

Nādziele w
cy Chry-
ſtus wkrzy-
żowany.

Marcii: 14.
 Matth 26.
 Krew Pá-
 ná Chrystu
 sowa iestno
 wego y wie-
 cznego Te-
 stamentu.

Heb: 11.

go Zakonu / dosyc wielka podpora mamy / z o-
 nych prawdziwych slow / Zbawiciela naszego /
 ktory mowi o krwi swojej nadrozszej / na odkup
 grzechow naszych wylany: To iest Krew moia;
 nowego y wiecznego Testamentu / á czemuż ja
 nazywa nowego Testamentu? ábowiem iest
 nowey mocy / y nowey poteznosci / ktorey nie
 bylo we wszystkich Krwiach starego Zakonu /
 ktore byly wylewane na ofiary Boze / iako to
 pieknie wywodzi / zacny Apostol Pawel swie-
 ty / mowiac: Iesli krew Kozlow, y Bykow, y
 popiol Jalowicy / gdy niemi kropiono sploga-
 wione / oczyszczał ku ochodostwu ciała / daleko
 wiecey to sprawi Krew Chrystusowa / ktory
 przez Duchá swietego / ofiarował samego sie-
 bie / niepokalanego Bogu / iz oczyści sumnie-
 znia naše / od vczynkow martwych / na službe
 Bogu żywiacemu. Ale ieszcze nietyko iest nowe-
 go / ale y wiecznego Testamentu / ktore slowo /
 dla tego iest od Pána wiecznego przyložone / á-
 byśmy pewna nadzieie mieli / iz nadrozsza krew
 Chrystusowa / nigdy nie wietrzeie / nigdy sie
 nie z siedzie / nigdy sie nie zepsunie / ale záwsze
 iest swieža / záwsze iest ciepła / y skuteczna / na
 omycie wszelakich grzechow / y dziś / y wczorá /

y ná

y na wieci wiecom. Co iesubys sie chcial iekże
 nauczyć miłości / ktora iest cnota nazácnieyšo/
 y wšyſtlich cnot doſkonáłościá / nie mo żeš sie
 iey niſkad ino d lepiey nauczyć / iáko z nadrozſhey
 meſi / Jezuſá Chrystuſá ná krzyżu przybitego.
 Abowiem Krzyż Chrystuſow / iuż iest onym cu-
 downym krzakiem / w ogniu paláiacym / á ni-
 gdy ſwiežoſci ſwoiey nie trácacym. Krzyż Ch-
 rystuſow iest S. Oltarzem Eliášowſ / ná kto-
 rey / Bog z niebá ſpuſcił ták gwałtowny ogień/
 iż nie tylko drwá z oſiára popali / ále Oltarz ſpa-
 liwſy / wylizal wšyſtkę wodę z onego okopu /
 okolo onego Oltarzá wczynionego. Krzyż Ch-
 rystuſow iest / onym ſwietym Oltarzem / Ko-
 ſciola Sálamonowego / ná ktorým z roſtázá-
 nia Bożego / ogień ſwiety / wſtáwicznie byl
 chowány. Abowiem tánte wšyſtkie ognie / nie
 co inſzego znáczyły / iedno nagoretſza miłość
 Chrystuſa Páná náſzego / ktora palal / tu Bo-
 gu Oycu ſwemu niebieſkiemu / y tu nápráwie
 zbáwienia ludzkiego. A ktoſ proſze mo że miec
 wielſza miłość / ná d tego / ktory polożył duſzę
 ſwoię / zá nieprzyiácioly ſwoie / bedac gotowſy od-
 puſcié im wšyſtkie przeſladowánia / y wšy-
 ſtkie wtrapienia / wšyſtkie okrućienſwá / wšy-
 ſtkie wragánia / y poſmiwiſtá / gdyby ſie tylko

Chrystus
 ná Krzyżu
 przybity w
 ſzy miłości

Exod: 3.
 3. Reg: 18.

Leui 6.

Ogień ſwia-
 te ſtárego
 Zákonu zná-
 czył miłość
 P. Chrystu-
 ſowa.

Treni 1.

Lucas 24.

Ioan 20.

Canti 9.

Psalm 68.

obaczyc a potutowac chcieli. Do ktoreg ożnia /
 gdybysmy chcieli przystapic / záprawda to ożie-
 ble łosci náše / po ktorych ámiertelne zimno v-
 stáwicznie biega / mogliby sie tak rozegrzac / iá-
 ko sie rozegrzał y w ożieblým Jeremiašu / kto-
 ry mowi : Puścił ogien z wyłokości swoich w
 łosci moie. Tymci ogniem paláły serca onych /
 ktorzy o mace Pánstiey z nim samým rozmawia-
 iac / wyználi to / iż serca ich byly palátce / gdy
 z nimi rozmawiał ná drodze. Taki ogniem byl
 rozgrzany on Dydimus / ktorzy skoro sie dotknął
 blizn Pánstich / záraz záwolał: Pan moy y Bog
 moy. Táci y my moglibysmy sie rozegrzac /
 gdybysmy do krzyża Pánstiego przystapili / ná
 ktorym istorna milosć Chrystusa Pána nášego
 tak pala / że o niey mowi Medrzec Żydowski /
 w Duchu swietym : Wody wielkie nie mogly
 zágásić milosći / y rzeki / niemogo ieżálać : A-
 bowiem łágáńce ież / y łágáńce ognia y plomie-
 niow. O iáko wielkie wody zálewály Chry-
 stusa / w ktorych tylko przez figure zánurzony
 Dawid wola : ZBAW MIE Boże / ábowiem
 ogárnely mie wody / áż do dusze moiey / vlgna-
 lem w bloćie glebokim / á iuż mie niestáie ; przy-
 sedlem ná glebołosć moršta / á iuż niemáš ná-
 czym stánać. A te wšyskie wody przesládo-
 wania /

wania / te wszystkie blota złości Żydowskiej /
to wszystko morze vtrapienia / na Chrystusa
Pana naszego / gwałtowna powodzią wylane /
go nie mogły zalać / y zagaśić miłości jego. A
nasza zaś miłość iaka? Właśnie taka / iako
płomień zgrzebi zapalonych; który we mgnie-
niu oka zgaśnie: abowiem miłość naszą / baw-
wi się około tych rzeczy słabych / miłując Pana
Boga dla zdrowia / dla miłośności / dla do-
brego mienia / dla dostatku doczesnych / dla
godności / y zacności świeckiej / które iż tak
prędko przemijają / iako płomień zgrzebia / za-
palonego / dla tegoż y my / prędko w miłości
Bożej opłoniemy / skoro ta słaba materya / w
niwecz się obroci. Ale gdyby miłość naszą / w
spiniała siła samym Panu Bogu / który jest niez-
odmiennym / y na wieki trwającym / tedy mu-
siłaby być trwało / y nigdy nieustawiająca /
y tak potężnie palająca / żeby iey żadne wody v-
trapienia y dolegliwości zalać nie mogły. Ale
ieścież na te zbawienne księgi / mądrości na-
szej Chrześcijańskiej / podniesmy oczy nasze / a
bysmy w nich wyczytali / Ono ośmioro Błogo-
sławieństw / które na niektóre gorze / słowy
opowiadając Zwolennikom swoim / terazie na
tej gorze Kálwaryey / oczywiście pokazuje w

*Nasza mi-
łość iaka.*

*Chrystus
wzrzucony
ny wzy o-
smiora
Błogosła-
wieństwa*

Matth: 5.

Błogosła-
wienie
wboſtwa
dobrowol-
nego.

Ioan: 19.

B. C. D. bcz nas 8. błogosławien:

samym sobie / wſzystkim wiernym swoim. D-
czył naprzód. ná tamtey gorze / mowiac: BLO-
GOSŁAWIENI VBODZY W DVCHU,
ábowiem ich ieſt Królestwo niebieſkie. Ale iż
wiecey przykłady waſza ániſli ſłowá / bo ſło-
wá / często mimo wſſy ludzkie / z wiatrem prze-
mijaia / ále przykłady / zá reke y zá ſerce czło-
wieka łapáia / y do naśladowania ſwego / prá-
wie przymuſzaia: Przetoż ieſliſ ſie nie náuczyl
dobrowolnego wboſtwa / ſłucháiac onych Œbá-
wiennych ſłow. Błogosławieni vbodzy w
Duchu / náuczſe ſie ich teraz / z tego widome-
go przykłádu / nádoſtkonałſzego Miſtrza / kto-
ry wſiádaiać ná ten ogniſty wóz / Krzyſá ſwie-
tego / zrzucił z ſiebie plaſzcz / wſyſtkiego odzie-
nia ſwoiego / y ſtał ſie tak wboгим ná cieie / że
wiſi ná krzyſu w oſtátney nágoſci / y ſtał ſie
tak wboгим w Duchu / że widzac Œolnierze ſá-
ty ſwoie ſárpáiać / y ſukienke ſwoie / loſy či-
ſkáiać / áni tchnol / y námnieyſze ſłowá nie wy-
puſcił z wſt ſwoich / przeciwno nim: Ale to w-
boſtwo iego / iáko ieſt nágrodzone / doſyc to
znać potym ſzczodroblwym ſáſunku / Króle-
ſtwa niebieſkiego / do ktorego nie tylko ſam w-
ſzedł / zá právem przyrodzonym y dſiedzicznym /
ále y zá tym právem záſłuſżonym / y nábytym /

záráz

zaráz na krzyżu / poczał nim takżnáznie y hoy-
nie śáfowac / iż łotrowi prośacemu: Pánie
pánuetay ná mie gdy przydzieś do Królestwa
śwego / zaráz odpowiedział: ZAPRAWDE
powiadam tobie / iż dziś zemna będzieś w Ra-
iu. Tegoż Królestwa niebieskiego / vczynił
vceśnikámi / one Oycze świete z odchłani
Piekielnych / przez krew Testamentu swe-
go wyzwolone. Wiec iż vczyl słowyna tamtey
gorze / mówiac: Blogośławieni ciśy / ábowiem
ci osiągną ziemię / dla tegoż ná tey gorze po-
twierdza tego / widomym przykładem swoim:
Abowiem choćay nieznosne pošmiewiślá czy-
nili z niego / y łotrowie / y nád wśyśkie łotry
gorśke Kieżetá Kápláńskie / przedśie on tak śie
cichym stáwil / iż námnieyśkego znáku rozdra-
żnienia / nie pokázál po sobie. Czytamy w pier-
wśyech Kśiegách Królewśkich / w pierwszym
rozdziale / iż przyśedł do Eliášá / Kormiśtrz
Krolá Ochozyášá / z piáćio dźiesięt páchoł-
ków / mówiac do niego: Człowiecze Boży / rośka-
zał Krol ábys zśedł ná dol / łtoremu on zaráz
odpowiedział ognistemi słowy mówiac: Jesli ja
ieśtem człowiek Boży / niechayże śstąpi ogień z
niebá / á niechay pozrze y piećdźiesięt páchołków
twoich / y stáło śie tak. Agdy y drugi Kormiśtrz /
y z drugá piáćiadźiesięt páchołków przyśedł /

z tymże

Lucas: 23

Marth: 5.

Blogoślá-
wieńśtwo
cichosć

Srogosć
Eliášá
proroka.
I. Reg: I.

B. C. krzyżo: bczp 8. błogosławien:

Matth: 27.

Srogosć
Helizeus
Proroka.
1. Reg: 2.

Lucas 23:

Exod: 32.

z tymże poselstwem Krolewskim / y tego tymże
odprawił Prorok Boży / z wabiwszy na niego
ogień z niebá / ktory pożart / y iego / y páchołki
iego. Ale Pan wszystkich Prorokow / nie tá-
takiego nie czyni / choćiay nádetemi gebami
wołáia na niego Kiożetá Kápláńskie / wowiąc:
Iesliś iest Synem Bożym, sítap z Krzyżá: przed-
sie on milczy / y żadney pomsty z nich nie bierze.
Dálekó był srozhsy Helizeus Prorok / z ktorego
gdy sie pośmiewáły dziecká / wotáiac: Wstę-
puy lysku, Wstępuy lysku, záraz ie przeklat / w
imis Páńskie / ták iz wystoczywszy dwa niedz-
wiedzie z láśá / rozśárpáli czterdzieści y dwoie
dzieci. Szá wicielá záś nágiego / y ze wszystkich
śkat oblyśionego pośmiewáia / nie dziecká / ále
Kiożetá Kápláńskie / y w piśmie náuczeni kto-
rzy ználi wielkie cudá / y niewysłowione dobro-
dzieystwá iego / á przedśie ták sie cichym stáwi-
że nie tylko pomsty żadney z nich nie bie-
rze ále ieszcze odwraca od nich / pomste Bogá
Oycá niebieście / mowiąc: O Y C Z E odpusć
im / ábowiem niewiedza co czynia. Záprawde
cichy / y nád wszystkie ludzkie / ktorzy byli ná-
świećcie náciżhsy; cizhsy nád Moyżesá / ktory
tednego dnia / zábił z Lewitámi / trzydzieści y
trzy tysiące Bálwochwałcow. Cizhsy nád Jos-
pá / kto-

prá / ktorý gromil jurouem poru / przyiacio-
 ty swoje mowiac : Cieszkimi poćieszyćielami /
 iestescie mi wy wszyscy. Przetoż / iesli sie kto nie
 mogl nánczyć cichości / gdy wolal : Vczcie sie
 ode mnie / iż ja iestem cichy / y pokornego sercá /
 uiechże sie vczy teraz / z samego przykladu / wi-
 dzac tak wielka cichosc iego / w tak wielkiem v-
 trapieniu / y vraganiu / który gdy go zlorzecz-
 no / nie zlorzeczył / gdy go bito nie groził : ale iá-
 ko baránek / gdy go niośa ná zabićie / milczal / y
 iák owieczka / gdy ia strzyga / nie otworzył vst
 swoich. A coż odniosł za te cichosc swoje? To
 iż otrzymał ziemie / która mu Bog Oćiec obie-
 cował / mowiac do niego : Żadaj ode mnie / á
 dam ci naroby w dziedzićtwo twoie / á w dzier-
 żawę twoie kráie ziemie : która iż teraz drży / y
 lupa skály swoje / y otwiera groby swoje / vka-
 zuie to oczywistym dowodem / iż przychodzac w
 possessya iego / boi sie tego stráśnego Pána / kto-
 ry sam poruśa fundámencá gor / y trześie wśyst-
 ka ziemia. Ale y trzećie blogosławienstwo / do-
 syć znacznie iest wyrażone / w tych zbawiennych
 riegách. Abowiem to co niekiedy słowy powie-
 dział : Blogosławieni którzy pláczá / ábowiem
 beda poćieszeni. Otoż teraz tego potwierdza /
 własnym przykladem swoim / który nam vkazu-

Matth: II.

I. Petrie 2.
Esaia: 53.

Psalms: 2.

Trzećie B-
 logosławie
 nstwo plá-
 czących.

Hebr: 5.

iac Páwel s. mowi: ktory za dniciała swoje-
go / ofiáruiac próśby / y modlitwy z wielkiem
glosem / y plączem / onemu ktory go mogli zbá-
wić od śmierci / wysłuchány iest / dla swojej wcz-
ciwości. Co iesli lzy wdowy / wstepuią aż
przed obliczność Boga / y odnośa poćieche / A
coż mniemaś / o tych nasświetlonych lżach / iedno-
rodzonego syná Boga naywyższego: ktorytáż
iest owdowiałym / od wszelákich poćiech / iż mo-
wi czekałem / ktoby sie ze mna frásował / á nie by-
lo go / szukałem tego / ktoryby mie poćieśzył / á nie
ználałem go / y owżem w prágnieniu moim /
nápoili mie octem / á miásto pokármu dali mi
zólci. Ale iáko lżami swoiemi / nie zapomniáł
zálecić / lez ludziom pokutuiacym / táż teź poćie-
cha swoia / nie zántiechal wkázac poćiechy / po
lżach nástepuiacy. Abowiem wedlug wielko-
ści boleści serca iego / poćiechy Bostie / táż ná-
pełniły serce iego / iż dziekuiac Bogu Oycu mo-
wi: Rozdártes wor moy / á przyoblottes mie
weselem. Nie lekayćies sie plázu / w którym
iest nágotowane wesele. Abowiem / gotnie Pan
Korone zá popioł / oćiec miłosierdzia / oleieł
rádosci zá łkanie / gotnie Bog wszelákich po-
ćiech / plaścz chwaly / zá Duchá frásunkow A iż
Zbáwićiel náš / ozwał sie ná krzyżu z onym slo-
wkiem

Psalm: 68.

Psalm: 93.

Psalm: 29.

Isaia: 61.

P. Chrystus vkrzyżo: yczy 8. blogoſt:

99

wołam: PRAGNE: doſyc iasnie wyraził nim
prągnięcie y łaknienie ſprawiedliwości / ktore
niekiedy zalecał / własnemi wſty ſwoimi / mo-
wiał: BLOGOSŁAWIENIKTORZY ŁAKNA,
y prągna ſprawiedliwości / ábowiẽ beda ná ſy-
ceni. Bo iſ nie czego inſzego prągnię / iedno ſprá-
wiedliwości / doſyć to iásnie znác / z onych ſłow
iego / ktore mówił gotuiac ſie ná krzyż. Teraz
Sad ieſt ſwiátá / teraz Kiożetá tego ſwiátá /
beda przez wyrzucone / á ia ieſli bede od ziemi
podnieſiony / wſyſtko do ſiebie poćiągne. Te-
go tedy prągnię / áby ſie ten ſad corychley ſkon-
czył / tego prągnię / áby przeciwnik Boży był
pohánbiony / tego prągnię / áby Szátánowi
przekletemu / Cyrograph Dekretu corychley był
wydarty / y do krzyża przybity. A iſ nie czego
inſzego prągnął / znác to że niechćiał pić gdy mu
podawano / pámietájac ná one ſłowa ſwoie /
ktore mówił / przy oſtátney wieczery: O D TE
GO CZAS V NIE BęDę PIL z RODZAIW.
máćce winney / áż ono wino nowe zwámi w
królestwie Wycá mego. Samey tedy ſpráwie-
dliwości łaknię y prągnię / áby ſie doſyć ſtáło
ſprawiedliwości Bożej dla ktorey wykonywá-
nia / ſtál ſie ſam oſiára ſprawiedliwości: Za
co ieſt táł doſtátecznie náſycony / iſ wſyſtek

Ioan: 19.

Blogoſtá
wieńſtwo
prągnięcia
ſprawiedli-
wości.

Ioan: 12.

Coloſt 2.

Martht 26.

Ioan: 5.

Marci: 13.

piate Błog
gostáwien
stwo miłos
siernych.

Sad dal Bog Cieci w rece tego / y za to że sta-
nal przed niespráwiedliwemi Sedziámi / y dał
sie im sádzić / tedy beda prze deń zgromádzeni /
wszyscy národowie swiátá / y beda ich wszy-
stkie spráwiedliwości sádzone od niego / iáko
sam o tym / własnemi słowy mowi / do nawyz-
szego Káplaná / y wszystkiego zgromádzienia
iego: Od tego času ; wyžrzycie syná człowie-
czego przychodzącego w obłokách niebieskich.
A co sie tćnie Miłosierdzia / ktore zalecaiac mo-
wił: BLOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI, abo-
wiem ci miłosierdzia dostapia: To iuż tu wstát
musi wszelki iezyt / nie tylko ludzki / ale y Aniel-
ski. Abowiem ták wielkie miłosierdzie y ták
obsite odkupienie tego iest / y ziemiá / y niebo /
ogárnac go nie moga / bo gdyby bylo ták wiele
swiátow / iáko iest ludzi ná swiecie / tedyby do-
státeczna byla iedná kropká krwi / Boga w cie-
lonego / ná dosyć wżynienie / zá wszystkie grze-
chy iego: ktorey iž ták wiele wylat / y przy o-
brzeżaniu stározaáonnym / y przez krwiáwy pot
ná modlitwie swiatey / y przez okrutne bižo-
wanie / y przez Korony cierniowey ná głowá
swá wciśnienie / y przez gwoździ y wlocznie
przebićie. Což rozumiećie / kto ták wielkie mi-
łosierdzie / y ták obsite odkupienie będzie mogli
wysłowić

wystawie: Nie mogli sie takiego miłosierdzia
doczekać / on chudziną ranny / wedla drogi Sze-
rychowey / od lotrow porzucony / ani kapłanów /
ani Lewity / sam tylko ten nalaśkawszy Samar-
ritan / miłosierdziem ruszony / rzucił sie do nie-
go / y oto dziś widać rany iego / płocząc ie wi-
nem sprawiedliwości / y odwilżając oleiem mi-
łosierdzia: za co mu dziękować PROROK
imieniem wszytkiey natury ludzkiej / mówi: Wiel-
kie litości Pańskie, ze nie jesteśmy strawieni. Te-
go miłosierdzia jest oczywistym świadkiem / on
lotr na prawicy wiżący / ktory siedmiał słów
miałuchnych / vprosił sobie odpuszczenie / w wszy-
tkich siedmiu grzechach śmiertelnych / ktorem był
od stopy nożney / aż do wierzchu głowy zranio-
ny. Wielki to świadek Miłosierdzia Pańskiego
/ ktory z progu śmierci przeprowadzony jest
na prog wiecznego żywota / ktory z brzegu
przepaści Piekielney / wyprowadzony jest / na
przestrzeństwo y swobode wiecznego Blogosła-
wienia. Co ieslibys sie chciał przypatrzeć
czystości serca / w Jezusie na krzyżu przybitym /
poyrzyż w te przestrona rany / bołu iego na-
świerżego / z ktorego wypłynęła Krew y wo-
da / na omycie wszytkich grzechow / wszytkie-
go światła. Zaprawdę czysta to krynica / z

Pan Chry-
stus na krzy-
żu wypel-
nia figure
miłosierne
Samaritan-
na.
Lucz 10.

Lotr prawy
jest świade-
kiem miłos-
sierdzia
Chrystusa
wogo.

Szostke blo-
gosławienia
swo czyste-
go serca.

Lucz 23.

Apoca: 21.

Sap: 14.

Gdzie sie
mam zdobyć
bywać na
czystość ser
ca.Siódme
błogosław
ieństwo.
pht 24

ktorey płynie tak czyste rzeki. Zaprawdę czyste
to Morze / z ktorego wypływa tak czyste od-
nogi. Zaprawdę czyste to serca / y wszelako
stworzona czystość przechodząca / z ktorego wy-
pływa / w wszystkich grzechow dostateczne oczy-
szenie. A iż w nim była czystość serca / dla tego
też śmiałym sercem przywołają sobie zapłatę
tego błogosławieństwa / ktore jest widzenie Bo-
gą / do ktorego on mówi: Oycze w ręce twoie
polecam Duchą mego / ktorych słow nie mogą
używać ci / ktorzy są plugawego serca. Abo
wiem nie tylko rece Boga Oycy niebieskiego /
nie przyjmą nic plugawego / ale y ocy jego iż
śmiejże nad słońce / nie mogą patrzeć na żadną
złość / y na żadnego złośliwego. Co iesliby kto
chciał sie zdobyć na czystość serca / potrzebą
aby przyszedł do tego bierania bez zmazy / ktory
gładzi grzechy światła / ktory w wodzie y w Du-
chu świętym / omywa wszystkie złości y niepra-
wości ludzkie; a potrzebą aby sie wystrzegał o-
nego sprostnika piekielnego / ktory wszystkie rze-
czy przeźroczyście ma / y wszystkie spokojne
kłoci / czyniąc niepokój w sercu / czyniąc rozet-
wienie w sumnieniu / na złość temu / ktory przy-
szedł pokój czynić / y sam stał sie pokojem na-
szym / uczyniwszy z obudwu jedno / y obalivszy

ściannę

ściane szednia ttera dzieliła nas / y poiednal
nas z Bogiem / opowiadałac położy / y tym kto-
rzy byli daleko / y tym którzy byli blisko. Abom
wiem przezeń mamy wszyscy przystęp w iednym
Duchu do Oycy / bo sie tak podobáło Bogu / aby
w nim przebywała wszystka zupełność / y żeby
przezeń poiednal wszystkie rzeczy / w nim wspo-
łowił / przez Krew krzyża iego / tak te rzeczy
które są na ziemi / iako y te które są na niebie.
Słusna tedy abyśmy temu pośrednikowi ná-
szemu podziękowali / nie naszymi ale iego własne-
mi słowy / które z własnych ust iego wysły / gdy
mówił Błogosławieni pokoy czyniaci / abom
wiem synami Bożymi beda názwani. A ponie-
waż żaden wielkiego pokoiu nie uczynił ná-
d cie / przetoż niemáš ná-
d cie błogosławieńskiego /
y nie masz zácińiejszego ná-
d cie syna Bożego / mie-
dzy wszystkimi synami Bożemi.
Abom wiem w-
szyscy inzy są przysposobieni /
ale ty sam iestes
przyrodzonym / do którego
Bóg Ociec mówi :
STOBĄPOCZATEK, w DZIEN NOCY twó-
cie / w światłościach świętych /
zżywota przed
Lucyferem vrodzilem cie.
A iż tych wszystkich
błogosławieństw / próba y
doświadczenie iest
vtrapienie y cierpienie
przykrych rzeczy dla sprá-
wiedliwości / dla tegoż y
tey przypátrzyć sie

nam

Colosi: 1.

Marth: 5.

Omne Bło-
gosławień-
stwo prze-
śławiane
cierpień-
ich

Thren: 1.

Ioan: 18.

Ierem: 12.

nam potrzeba w Chrystusie Panie naszym/ kto
 ta tak zacna jest / iż sam Zbawiciel nasz głosem
 Prorockim woła mówiąc : O WY WSZY-
 SCY KTORZY PRZECHODZICIE DROGA
 przypátrujecie sie / y uważaycie iesli jest boleść/
 iáko jest boleść moia. A te tak wielkie boleści
 dla czegoś cierpi: podobno dla iákich grzechow
 y złości: Lga beżecni żydowie/ ktorzy mówia do
 Pilatá. By ten nie był zloczyncą / nigdy byśmy
 go tobie nie wydali. O beżecni. O bezbożni :
 iákoż to śmiecie mówić : Gdyby ten nie był zlo-
 czyncą nie wydalibyśmy go tobie. A coż może
 bydź przydano / do tych słow zdrádlivych / y
 iádem nápełnionych : Nie miał wśzystek świat
 nigdy wietżego dobroczyńce / á oni go zowia
 zloczyncą / A wiec to zloczyncą / ktory z miłości
 natury ludzkiey / opuścił dom swoy / odbieżał
 dziedzictwá swego / y estąpił na te niśkości/
 mieřkał między ludźmi / w tákiey cichości y stro-
 mności / iż zdźbił pomierzwionego nie dołamał/
 y głowienki furzacey sie nie dogásił : wiec to
 zloczyncą / ktory ślepe oświecał / tredowá te o-
 czyřkał / powietrzem zaráżone vzdrowiał / v-
 márle wstrzeřkał / opetáne wyzwalal / grzeřne
 vspráwiedliwiał / y wśzystkie mieysćá gdzie sie
 obrocil / cudámi wielkimi / y dobrodziejstw y
 nie wy-

niewystawionemi napelniał? Wyscie to zloczyn-
cy/ nád wszystkie zloczynce nawietſzy/ ktorzy-
ście dobrodzieia wszystkiego świata zémordo-
wali; iáko to znác potey frogiey pladze nieprzy-
iacielſkiey/ ktora iesteście od Boga rderzeni:
Bo gdybyście byli zloczynce zabili/ pewna że-
byście byli zapláte od Boga odnieſli/ iáko oni
wáſi Lewitowie/ ktorzy z roſkazania Moy-
zeſowego/ po balwach wáſſwie onego cielcá/
zabili w obozie okolo trzydziſtu y trzech tyſie-
cy ludzi/ á nie tylko od Boga zá to nie byli kará-
ni/ ále ieſzcze od Moyſeſá/ wielkie podziekowa-
nie zá to odnieſli/ temi ſlowy: Poſwiećiliſcie
dzis rece wáſze Pánu/ kóždy ná ſynie y ná brá-
cie ſwoim/ żebyście otrzymáli blagosłáwień-
ſtwo. Wyrzał Phinees/ wnuć Aaroná kápła-
ná/ dwóie ludzi ná nierządzie/ y przebil mie-
czem oboie/ ná onych ſátánſkich poſládżinách:
á iż zabil zloczynce/ ziednal ſobie/ y potomſtwu
ſwemu blagosłáwieńſtwo/ y potwierdzenie ká-
pláńſtwá/ y vblaganie gniewu Bożego. Heli-
aſ Prorok zabil Báalowych y leſnych kápła-
now oſm ſet y piecdziesiat/ áli oro zá one o-
gniſto zápalczywoſć iego/ ktora pozabijał zlo-
czynce/ poſtał po niego Pan zaſtepow woz ogni-
ſty/ ná którym ieſt ná roſtoſy Káyſkie/ iáko za-

Exod: 32.

3. Reg: 13

Mach:

Psalm:

Deut 32.

czny zwyciężca zaprowadzony : Ulatatiasz
 wodz ludu Bożego / iż zabił żydowiną / białwa-
 nom ofiaruiącego / pospola z dworzaninem kro-
 lewstiem / który go do tego przymusił / y ten
 ma za to pochwałę w piśmie świętym. Co ie-
 śliście y wy panowie żydowie zabili zloczyncę /
 wkażcieś blogosławienstwo Boże / wkażcie od-
 plate ięć za ten czynek y postuge wasze. Co ie-
 śli to chcecie wkażać za blogosławienstwo / że was
 rozśiał między narody / bez kápłana / bez kościo-
 ła / bez ofiary / bez Brola / bázro sie słabo popi-
 ście. Nowszem / potey náciaszkey pladze Bo-
 żey ktora ná sobie nosicie / wiecey niż pultora
 tysiącá lat / táwnie to znáć / że to była naywiet-
 sza złość wasza / ktorąście sobie / to nawietże ka-
 ranie zasłużyli : Nigdy was tak Bog nie ka-
 rał / tak wielka plaga / za hemranie y wielkie nie-
 wdziszczności wasze. Nigdy was takimi pla-
 gami nie karał / za to żeście syny swoje w ogień
 miorali / y diabłom ofiarowali: Ale kiedyście
 Syná iego / w ogień zapálczymości waszey
 wrzucili / otoż też on wypuścił ná was / nieu-
 gáżony ogień / zapálczymości swojej / którym
 wam groził przez Moyzeshá / mowiac : Ogień
 zapálił sie w zapálczymości moiej / á będzie go-
 rzał aż do dna piekielne^o : Nie dla swojej tedy
 złości

złości cierpiał Pan Chrystus: Abowiem grzechu nie uczynił / y nieznalesiona jest zdrada w
 wstach jego / iako mu to przyznali / własni nie-
 przyjaciele jego. Sluchay co mowi zlosliwy
 Judaś / własny zdrajca ię / przyśedşy do kościo-
 ła / w postzodek Kiożat Kaplańskich. Zgrzeszy-
 lem / wydając krew sprawiedliwa. Sluchay
 co mowi Pilat / vmywając ręce swoje : Nie-
 winny ja iestem / ode krwi tego sprawiedli-
 wego. Sluchay co mowi bezbożna Poganśka /
 żona Pilatorowa / posylając do meża swego / y
 tak przez posły swoje / mowiac do niego : Nic
 tobie z tym sprawiedliwym : Abowiem silam
 cierpiała w nocy dla niego. Ale y Setnik / ko-
 ry pilnował Chrystusa na Krzyżu wyśacego /
 głosem wyznawał sprawiedliwość jego / mo-
 wiac : Zaprawdę sprawiedliwy ten człowiek
 był. A ponieważ tak wiele cierpiał dla sprá-
 wiedliwości / tedyć żaden / sprawiedliwym
 sposobem / nie osiągnął Królestwa niebieskiego /
 iako ten który powiedział : Błogosławieni, któ-
 rzy przesładowanie cierpią dla sprawiedliwo-
 ści abowiem tych iest Królestwo niebieskie :
 Ktorego wszyscy mogą bydź uczestnikami / kto-
 rzy vmartwiaia iego / są náśladowczami : Bo
 iestli z nim cierpiemy tedy też z nim królować

Siedmi
wczynkow
miłosier-
nych wy-
pełnit Pan
Chrystus/
ktory nakar-
mił łakna-
ce y nápoil
prágnače.

I. Cor 2.

B. C. bkrzyżowany wcz 8. blogo:

bedziemy: Co iesli ieszcze/ na tych Asiegach cwi-
czenia Chrześciańskiego / chcesz sie doczytać /
siedmi wczynkow miłosiernych / owoś maś
pierwszy y wtory wzynek miłosierny / nakar-
mił łaknacych / y nápoil prágnačych. Abo-
wiem / oto nágotował wieczerza / wśystkiemu
świátu / wieczerza wielka / wieczerza kosto-
wna / ná ktorey / dal samego siebie w osobie
chleba y winá / ná wieczny pokarm / y napoy
nieśmiertelności / czemu sie dziwuiac Pawel
świety mowi: PAN IEZVS tey nocy gdy byl
wydawány, wziął chleb, y blogosławił, lamal, y
podawał zwolennikom swoim / mowiac :
Bierzcie á iedźcie / To iest Ciało moje / ktore za
was bedzie wydane / tymże sposobem wziawszy
Kielich / podawał im / mowiac : Ten iest Kie-
lich Krwie moiey / nowego testamentu. Acoż
nád tąka wieczerza zacnieyšego / ná ktorey Bog
wcielony / daie ná pokarm y ná napoy samego
siebie : A kiedyś to czyni : Tey nocy kiedy
był wydawány / kiedy własny zwolennik ięń targ
uczynił o niego / kiedy wśystcy zwolennicy mieli
sie rozpierzchnoć od niego / kiedy sie go miał za-
przeć / naprzędniyšy Apostoł iego / kiedy miał
cierpieć nawietke vragánia / y vtrapienia / w
te czasy on myśly o pożywieniu duk nášych.

Co iest

Co ieſli Chryſtus dałci właſne ciało ſwoie/ á
by tobie było prawdziwym pokarmem/ y dał
ci naydroſſo krew ſwoie/ ábyć była prawdzi-
wym napojem/ á czemuſz ty żaluieſz/ ſtuki cze-
ládnego chleba/ y kuſlá roſchodnego piwá/ v-
bogiemu? Nieſpráwiedliwy ieſteſ/ przeciwno
Chryſtusowi/ że przepyſtuieſz ſobie/ w wła-
ſnych dobrách iego/ odymaſz gebe/ nád przy-
ſnákami/ od niego tobie dánemi/ á ná niego y
pátrzyć niechceſ/ y dom ſwoy przed vbogiemi
głoniámi iego zamykaſz. A przyimowanie go-
ſci/ ieſli chceſz ogladać/ poyrzyże ná tego Pá-
ná ná krzyżu wiſzacego/ á przypátrż ſie też za-
raz/ temu goſciowi vbogiemu/ y z dáleká do
Chryſtusa przychodzacemu/ lotrowi práwe-
mu/ O iako był dáleko zaſzedł/ w kráine cudza
lotr práwy/ ktory też z drugim lotrem lewym/
iednáko ſluznił Páná/ y poſmiewał ſie z niego.
Alza niewiecie/ że dáleko od grzeſhnych zbáwie-
nie? Wiedzieſz też y to/ że dáleko był ten prá-
wy lotr od zbáwićciela/ póki był w grzechách/ y
złoſciách ſwoich. Ale ſłoro ſie obaczył/ że
dáleko zbladził/ poczał ſie przybliżyć do Páná/
ſtroſuiac towarzysza ſwego/ y proſiac pokornie
Páná/ áby go raczył przyiać/ do goſpody Kro-
leſtwa niebieſkiego/ tak kóláczac do wrot nie-
ogárnionego mióſiedzia iego: Pámietay ná

Goſciá
przyiał.

Pſalt 118.

Lucæ 23.

mie Panie/ gdy przydziesz do Krolestwa two-
go. O szesliwe/ choć iay dosyt małe kolaranie:
abowiem oto zaraz/ na te kilka słow/ bez wszel-
kiego omieszkania/ otworzył mu Pan nad Pá-
ny/ do pałacow swoich/ y zaraz ten Krol nad
Krolmi/ przyiał go do Krolestwa swojego/ i
mowiąc: Záprawdę powiadam tobie/ iż dziś
będziesz ze mna w ráiu. O niewystawione mi-
łosierdzie Boże/ O nieużyta zátwárdzialość
náša/ oto Pan Chrystus wierutnego lotra/ ná
śmierć lotrowska práwnie skazanego/ zá kilka
słow/ przyiał do pałacow niebieskich/ á my
Chrystusa w vbogich ludziach/ Gárzo długo
stwierzającego/ przyiac niehcemy/ zowiąc ne-
dzne żebraki lotrami/ wloczegami/ y inšemi
nieprzystoynemi przezwiškami. Nie takci wie-
le dáieš/ żeby miał zá twoy biedny šielag zostať
pijánico/ y lotrostwo plodzie/ wiec iego lo-
trem zowieš/ že wypije zá šielag gorzałki abo
zá groš piwá/ á ty iestes dobrym/ ktory sie ná
každy dzień obezrzesz iáko šwiniá/ y ták sie v-
pješ že od pámieci odeydziesz. Poimano nie-
kiedy Dorydašá rozboyniká morškiego/ y przy-
wiedziono go do Alexandrá wielkiego/ prošac
z niego špráwiedliwosti/ ná ktorego on przy-
fremi słowy powstáwšy/ mowil do niego. A

czemuś to lotrze niecnotliwy rozbył / y czemuś sie puścił na te lotrowske robote / ktoreś mu odpowiadać / rzekł : Dziwnie sie temu bázno / iż mnie zowia wszyscy lotrem / y rozbojnikiem / ktory małym okrećkiem / gdzie nie gdzie wypadł / dostaje sobie pożywienia / do czego mnie poruśa vbośtwo / a ciebie zaś zowia wszyscy Hermanem / y Krolew / y Mornarcha / ktory po wszystkichy ziemi / y po wszystkichy morzu / czyniś wielkie łupy / y wielkie mordowstwa. Naprawdę mogliby słusnie / tych słow vżywać / do was vbodzy ludzie / gdy ie lotrami zowicie / y mogliby wam na oczy wyrzucać / wielkie pijaństwo y lotrośtwo wasze / wżdyć vbodzy mogą mieć iaka kolwiek wymowkę / abowiem gdy sie mu okazyiá poda / radby chudziná powetował przeszłego głodu / y radby sie przygotował / na przyszłą niedzę swois / y dla tego / gdy z głodu przypadnie do iedzenia / albo picia / trudno ma w tym miare zachować / po ki nie náćka głodnego żoładka / y po ki nie náleie próżnych ielit Ale ty ktory pełen sádlá / y záwsze łzygasz sytościa / dla czego miary nie chowaś / ale czyniś gwałt swemu przyrodzeniu. Nie broni y pismo swiete / vbogim vżyc czasem rekreacyey / abowiem tak cich swiety

mowi /

P. C. vkrzyżo: bczp bczpułow mило:

mowi / przez Krola Salamona : Daycie ly-
ty zálošnym, y winá tym / ktorzy sa smutnego
serca: niechay pija / y niechay zapomniá včistku
swego. Ale wam ktorzy w dostatku žywie / ták
mowi / sam dawcá wšelákich dobr: Pátrcie
tego, áby sercá wáše / nie byly obcíažone ob-
žárstwem / y pijánstwem / y trášunkámi tego
swiátá. Nie zowže vbogich osiepańcámi / bo
iesli čie mierzi osiepaństvo ich / dayže im spo-
łowice tych šat / ktore mole gryžo w šrzy-
niách twoich. Nie zowže vbogich lotrámi / á-
bys im nic nie dal / ábowiem Krol nád Krolmi /
przyiat iáwnego lotrá / y dal mu krolestwo nie-
bieškie / y tenže powiedziat vbogim / že ich iest
Krolestwo niebieškie / začym bogáci ludžie /
iesliby čieli bydž w kroleštwie niebieškiem /
máia go sobie kupowác / v ludži vbogich / do
ktorych sam Chryštus vřazal im / mowiac :
Czynćie sobie przyiaćioly , z Mámony nieprá-
wošci / áby gdy vřánicie ná drodze / przyieli
was do wiecznych przybytków. Przyimuy-
ćieš tedy vbogie / iesli čecie / áby was przy-
iat ten nági vbogi / ktory ma nogi przybite /
dla poczeřania / y rece roščiagnione / dla przy-
ięcia / y oblápienia / ktory ma głowe náklonio-
na dla počálowania / y wrotá w boku otwo-
rzone /

rzona/ dla wypuszczenia nas do wnetrznosci mi-
 losierdzia swiego. A przyodzianie nagich
 chcesz widziec / w tym nagim na przyznu wi-
 szym; pozrzyecie na te wielka kate / wielkiego
 Olbrzyma z nieba przychodzacego / ktora dla
 tego na cztery czesci jest rozdarta/ aby na wszy-
 stkie czesci swiata dostatecznie okryte byly.
 A sukienta iego niesyta / dla tego jest calkiem
 zostawiona/ aby iedynna oblubienica iego Ko-
 sciol swiety Chrzeszczanski/ nie byl przyodziaz-
 ny/ y w oney iednosci zachowany / o ktora on
 sam prosil Boga Oycy / mowiac : P R O S Z E
 O Y C Z E aby oni iedno byli/ tak iako ia z to-
 ba iedno jestem. Tenci to jest nagi / ktory w-
 szystek swiat ze wszystkich czesciami iego okryl/
 zaslugami nadrozney meki swoiey. Tenci to jest
 nagi / ktory tak pieknie okryl / one w bogie ryb-
 troy / ze sie stali Ksiazetami swiata / y mie-
 szaninami niebieskimi/ y domownikami Bo-
 zem. Tenci to jest nagi/ ktory przykryl nago-
 sc Meczennikow swietych / ktorych nie tylko z
 kat odzierano / ale y zskory lupiono/ iz sie stali
 slyczney odzianami przed Miestem iego/ niz
 to widome Slonce / gdy swieci we wszystkiey
 mocy swoiey. Tenci to jest nagi / ktory przyo-
 dzial one slyczne Panny / w czystosci swietych

przyodzian
nie nagich.

przyklad o
Zgniesce
swietych,

Nawiedził
chorych.

Psal: 6.

Psal: 37.

Psal: 11.

dla niego żyjące / iż się szłali godnemi posłubie-
nia iego / yłożnice niebieskiej. Tego nągiego
y namby potrzebą prosić / aby sromotna nągość
nąsę on sam okryć raczył nieogárnionemi zasłu-
gami swoiemi / abyśmy przyodżianymi a nie ną-
gimi znalezieni byli / ná on ostatni dzień Sa-
dny / kt orym groziłym ludziom mówiąc : OD
KRYŁĘ W STYDŁY WOSC TWOJĘ WSZY-
stkim narodom / y właze nągość twoje wszy-
stkim Królestwom. A nawiedzenie chorych,
chcesz widzieć w tym nadostónalszym lekarzu /
zbawienia nąszego. Poyrzyże ná wszystkie
narod ludzki / iáko ná powszechnego chorego /
po wszystkim świecie rozwálonego / y bez rá-
tunku y pomocy leżacego / słuchay głosu stá-
nia / y srogiego ieczenia iego / przez vsta Proro-
ká mówiącego : Zmiluy się nádemna Boże, á-
bowiem chory iestem, vztrow mię, ábowiem
podruzgotály się we mnie kości moje : Niemá sz
zdrowia w cielemoim, niemá sz pokoiu kościom
moim, pracowalem, w moim wzdychaniu, vdrę-
czony y vnizony iestem az ná zbył, ryczałem od
wzdychania fercá mego. Co gdy vsslyszál Pan
miłosierdziem wzruszony / odpowiedział sło-
wá počiechy / y mowe miłosierdzia wówiac :
Dla nędze vbogich y dla wzdychania nędznych,

teraz

teraz powstane mowi Pan. A kiedyś sie to stało:
Oto naznaczniey/ gdy wyszedł na te wysoko go-
re/ gdzie lotry trącono za ich występli/ y gdy sta-
nal na wysokim krzyżu/ aby do siebie przycio-
gnął wszystkie grzesniki/ y aby ich grzechy/ kro-
re sa chorobami dusznemi vleczyl/ y aby ie za-
niósł na krzyż/ iako iasnemi słowy o tym Izaiasz
Prorok mowi/ Prawdźwie mdłości nasze on
nosił/ y boleści nasze on dźwigał/ y iego si-
niałością vzdrowieni iestemy/ O czym y Xi-
że Apostolskie iawnie mowi: On grzechy na-
sze sam nosił na swym cieie na krzyżu/ żebyśmy
grzechom pomárşy żyli sprawiedliwości/ kro-
tego siniałością iestemy vzdrowieni. A coż
tu iuż za wynowkę znaydziemy z grzechow na-
şych/ albo to ná to rzecemy/ ktorzy sie w tych
chorobach duşnych znaydujemy? Izali nie máş
máści w Galáad/ albo czy niemáş tam leká-
rza? A lekarza mamy nadostkonálşego/ y lekar-
stwo mamy náskuteczneyşe: tylko tego same-
go nie dostaie po nas samych/ iż lekarz nie ma
od nas poşánowania/ y lekarstwo iego nie ma
słusznego vżywánia. Gdy co mowi lekarz/ v-
şy zátulamy/ y gdy nam podáie iákie lekářstwo/
gebe odwrácamy/ zázým też śmierci wieczney
oczywisty przystep do siebie tak wielkim med-

Iza: 53.

Wykupie
nie więz
iow.

Esaia.

Grzebie
niamy.

baństwem naszym czyniemy.

Co iesli nawiedzenie y wykupienie wię-
źniow / chciałbys wiedzieć w tym naszym wkrzy-
żowanym / y na krzyżu wiśacym / wspomniże
sobie na słowa iego / przez Proroka powiedzia-
ne / y przez własne usta iego powtorzone: Duch
Pánki nádemna, przeto iż mie pomázal / y po-
stał mie ábym zwiástował cichym / ábym leczył
skruśzonego sercá / żebym kazał ieńcom wyzwo-
lenie / á zámknionym o ośwobodzeniu. A kto-
reś może bydz wietsze nawiedzenie ná to / że
własny Pan y dziedzie przyšedł ná świat / áby
wyzwolit z Tyránstwa Szatánskiego narod
ludzki? Wielkie nawiedzenie iż przyšedł do
więźniow we wnetrznosciách miłosierdzia
swego / y wykupil ie / nie złotem ani srebrém /
ktore moga bydz zepsowane / ale nie oszácowa-
nym okupem Krwie swoiey nadrozšey / żadne-
mi fleynotami nieprzepláconey. A potym ná-
wiedzil y one więźnie / ktorzy w odchłaniách
Piekielnych byli zámknieni / ábowiem sšapi-
wszy do pieklow / wybil wrota Niedziáne / y
polamał zawory żelázne.

Co iesliby sie ieszcze kto nápiéral / áby
mu wkazał / w Jezusie Chrystusie wkrzyżo-
wanym / chowanie albo pogrzebienie umar-

lych / y

lych y tym mie bynamniey nie zastrąsy: abo-
 wiem mam mu co wietšzego pokazać / w wy-
 konaniu miłosierdzia skutecznieyšego. Jest-
 ci w prawdzie wielkie miłosierdzie / pogrześć
 ubogiego omywszy go z gnoiu / w którym le-
 żał / y przyodziawszy nagość iego / który
 nie miał czym odkryć za żywota swego / wiel-
 kie to miłosierdzie zapłacić grubarzom / aby do-
 wykopali / y przyprowadzić Kąplany / aby go
 z processya do grobu doprowadzili / y modli-
 twy za niego czynili: ale to miłosierdzie nasze
 nie może bydy zrownane z niewysłowionym
 miłosierdziem Pana Chrystusowym / który
 mocą miłosciwoiey / pootwierał grobow barzo
 wiele / y powstrzeszał ludzi swietych wiele kto-
 rzy przyšedšy do Jeruzale / wkazali sie wielo.

Co iesli ieszcze pragnieš wietšey vmie-
 etnošci / y wietšego w cnotách swietych
 pomnażania / przystapże sie iako nablížey do-
 tych Ksiąg Šbawiennych / á ia tobie przeczy-
 tam one siedm powažnych Artykulow / Testa-
 mentu Šbawiciela našego / ktore sa z potrzeby
 pożyteczne do otrzymánia dziedzictwa wiecz-
 nego / z ktorych ten pierwszy iest: Oycze od-
 puść im, ábowiem niewiedza co czynia? Aroz-
 umiećieš Chrzešci: Mili ten pierwszy Arty-

pierwszy
 Artykul
 Testamentu
 Pańskiego
 go.

1. Oycze
odpuść im

kuł? Day Boże byśmy go wszyscy rozumieli / y
wszyscy naśladowali / tak wielkiej miłości na-
doskonałszego Mistrza Zbawienia naszego /
który będąc w tak wielkich mekach y boleściach /
nago na krzyżu przybity / modli się z obfitością
też / y zrzewliwym płaczem za własne krzyżow-
niki y pośmiewce swoje / mówiac: O YCZE
ODPVSC IM BO NIEWIEDZA CO CZY-
nia. O miłość / o gorąca miłość / która iesteś
bardzo podobna do ognistej kule / która gdy be-
dzie w wodę wrzucona / nie tylko nie zagaśnie /
ale y wodę one iako wrzaca czyni / z ktorey po-
tym z wielkim szumem wyskoczywszy / y wzbi-
wszy się ku gorze / rozpuszcza wielkie płomienie
swoie. Atakać była miłość nagoretszego mi-
łośnika Zbawienia naszego Jezusa Chrystusa /
ktorego chociaż w bloście mieszano przypoimá-
niu / przedsię miłość jego gorzala / chociaż na
oblicze jego plwano / y oczy szmata zawieszowa-
no / przedsię miłość jego gorzala / chociaż przy
biczowaniu y Koronowaniu / krewnego plyn-
nela / przedsię miłość jego gorzala / chociaż
przy krzyżowaniu / rzeki Krwie nadrozszey
plynely / z rąk y nog jego naswiejszych / przedsię
miłość jego gorzala / chociaż lzy obfite plynely
z oczu jego na krzyżu / przedsię miłość jego w

tych wielk

tych wielkich wódach utrapienia gorzala / aż
oto teraz iako kula ognista wystoczyła / y tak sie
zplomieniami swoimi wysoko wzbiła / iż prze-
niknęła wszystkie niebiosá y przyszła do vsu Bo-
gá Oycá nawyszkego / ktorego gdy wyżrzal zá-
gniewanego / y pomste ostatniey zguby ná krzy-
żowniki y posmiewce swoje gotuiacego / záraz
záwolal : OYCZE ODPVSC IM BO NIE-
wiedza co czynia. Bo ieslic wylal gniew / swoy
ná ten zlosliwy narod / gdy semrali owode ná
puszczy : A což mniemasz iak wielki gniew iego
byl gdy wylali ná ziemi nadrozka krew Syná
iego namilszego / y gdy ia deptáli przekletemi no-
gami swoimi. Sprzeżiwiali sie Moyżeszowi
Chore / Datán / y Abiron / y záraz Bog pom-
sty kázal ziemi rozdziwić pászczek swoie / y
pożrec ie ná wieczná zgube. Posmiewály sie
dzieczka z Helizeusá z gory zstepuiaceg / y w net
wyrwawszy sie dwa niedzwiedzie wszystkie po-
dušili / y podrapáli. A což mniemasz iaka zgube
gotował Bog Otec / ná tak wielkie okrutniki :
Ale niechcial tego nálasławšy Odkupiciel / aby
dzień obfitego odkupienia / miał sie obrocié w
tak wielki zysk Szatanowi przekletemu / przez
tak wielká zgube ludzká. Nie žyczyl tak wielkie-
go oblowu Smokowi Morskiemu / w te czasy
gdy on

Numt 16.

4. Reg: 2.

Ioapt

Gniewnicy
niemáia w
czestnict
wá Testá
mentu Pán
skiego do
dziedziets
wá niebie
skiego.

gdy on sam niewod miłosierdzia nieogarnio-
nego zápuštil ná polow wšyſtkiego ſwiátá /
iáko sam mowil: I A IESLI BEDE PO-
dniesiony od ziemi / przyćiągne wšyſtkie rze-
czy do siebie. Což tu teraz ná to rzezecie Pá-
nowie gniewnicy / Panowie furiači / ktorým
ſie ná pomſte ſwieca oczy iáko wagle rospalo-
ne ktorých ſerce pala iáko piec Bábiloński? O-
to Chryſtuſa wydaie właſny ſwolenniſ iego
zdrádlwym pocałowánim / á przedſie on go
zowie przyiaćielem. Oto Málchuſz náciiera ná-
wietſzym pedem ná Chryſtuſa / ná ktoreg Piotr
wysádziwſzy ſie vciál muvcho: á przedſie go
Chryſtus vzdrawia / oto ſwolennicy vcielać ſie
gotuią. A on im wypráwia Saluum condućum,
mowiac: IESLI MNIE SZVKACIE DOPV-
šćieſ tym odeyſt. Żydowie wiąza / pluia /
biја / bluźnia / obnażaia / poſmiwáia / y glowá-
mi potrzáſáiac náigrawáia / á on przedſie wo-
la. OYCZE ODPVSC IM BO NIEWIEDZA
co czynia. A ludźie co czynia? To iž záláda ſlo-
wkiem piſa náſie iádowite kárteluſe y zácho-
dza w nieuſmierzone nienawiſci / czynia zápal-
czywe potiedynki / zwodza náſie wielkie kupy
ludži. A o což? iž mi (powiáda) rzekł przykre
ſlowo. A wieceſ ty Chreſććianin? wieceſ ty
náſlá-

naśladowca Sławniciela twego :

Alle mi tu trzeba ięszce tknać y owych / co
mowio; że ia nie lewem nie poczynam / ale tyl-
ko samym prawem dopinam nieprzyjacielowi
swemu. Już mam na nim przewód prawa / mam
na nim zyski y przesytki. A słubuis że mu y pie-
niędzy nie odpuszczę chyba bymi który przez dłoń
przepadł. O grzeczny naśladowco Chrystu-
sow / tożes godzien pochwały. Wystap proszę
że cie zalecać bede / pytam cie iżali nie miał na cie
Pan Chrystus onego Cyrographu / który wy-
dął Szatanowi / a za nie miał na cie zyskow y
przesytkow / w ktoreś wpadł przestępniac tak
często przykładanie iego: A za nie miał na cie wá-
dya / nie tylko tryplikata / ale contryplikata /
iżes sto razy sie spowiadać / y odpuszczenie
grzechow swoich biorac y polepszenie obciuiac /
znowu wrócales sie do nich / iako świnia do
blota / y iako pies do mierzionego wymiotu swe-
go. A wiec či uczynił gwałt iaki? A wiec či sie
stawił takim iako owi / co na zysk y pieniąrstwo
dostaia / cudzych membranow? Oto twoy mem-
bran wydawşy przeciwnikowi twemu / przy-
bił go zaraz do krzyża / a tobie odpuscił w-
szyskie dług twoy / y wypuscił cie ze wszyskich
zyskow y przesytkow / ktorych ani ty / ani twoi

z prawda
ciężkiego y
przesytkow
wielkich
wyzwolił
nas Pan
Chrystus.

Nie godzi
sie dostać
wać cu-
dzych mem-
branow ni
pieniąrstwo
bl żnich
swoich.

Strasny
przykład
wszystkim
gniewni-
com.

Kto nie od-
puszcza nie
będzie mu
odpuszczono

przodkowie / ani twoie potomstwo wypłacić
nie mogło : A czemuś też ty dla Jezusa wkrzy-
żowanego nie masz dawać krzywdy twemu
nieprzyjacielowi : czemu ież nie masz wstąpić
dla krwie Chrystusowej : czemu sie tey Modli-
twynie nauczysz. OYCZE ODPUSC IM
Sluchay strasnego przykładu o iednym gnie-
wniku nieublaganym / ktory gdy sie Modlił
przed Crucyfikem / prosił o odpuszczenie grze-
chow swoich. Zdiela figurą wkrzyżowanego re-
ce z gwoździ / y zaciulila vszy swoje mówiac :
Tak cie w Ducham / iakoś ty wysluchal pros-
by nieprzyjaciela twego. Tym ci glosem aż po
dzis dzień wola Pan Chrystus mówiac do w-
szystkich gniewników. TAK OCIEC MOY
NIEBIESKI VCZYNI WAM, iesli nie
odpuszczicie każdy bratu swemu z szynego serca.
Uchayże te słowa przenikno twarde serce two-
ie / y niechay skrusze kamieniste sumnienie two-
ie / abyś sie nauczył odpuszczając winowaycom
swoim / iesli chcesz abyć Bog odpuszcil winy
twoie / ktore sa tak wielkie iako byly onych zlo-
śliwych Krzyżowników iego / gdyż y my go
czesto policzujemy y krzyżujemy / grzechami na-
szymi / y depczemy niewdziecznością naszą / na-
drozża krew Testamentu iego / za co iesliby-
smy te:

liny teraz odpuszczenia nie otrzymali / musiála
 by częśćka naszą bydz z potępionemi krzyżowi-
 kami Chrystusowemi. Przetoż teraz odpuszcza-
 my / ie/li chcemy / aby nam też odpuszczono
 gdyż to jest ostatnia wola Chrystusowa nam w
 Testamentcie iego zostawiona / abyśmy nieprzy-
 taciolom naszym odpuszczáli / y za nie Pána Bo-
 gá prosili / y nád to ieszcze abyśmy im dobrze
 czynili / według tego wtorego Artykułu Testa-
 mentu Pańskiego / w którym nam i osiennie-
 ksy Pan czyni dobrze lotrowi prawemu / który
 go nie dawno pośmiewał y bluźnił / pospolu z
 towarzyszem swoim. Abowiem skoro sie oba-
 czył y poczał gromić towarzyszą swego / zaraż
 znalazł wielki przystęp do łaski Odkupiciela na-
 szego / onemi krotkiemi słowy. Panie pamiętaj
 namię gdy przydziesz do Krolestwa twiego. A
 coż mu náto odpowiedział : one słowa wdzie-
 czne y wśelakiey przyiemności godne. ZAPRA-
 WDĘ POWIADAMCI IZ DZIS BĘDZIESZ
 w Ráiu : Odziwna rozmowa / o rozmowa
 wdzieczna y nául zbawiennych pełna / Ma-
 dry to lotr Chrze: M. który sie ná krzyżu zdo-
 był ná tak mądra Modlitwe / krotka w pra-
 wdzie w słowach / ale wielka w doskonałości
 wyrozumienia wnętrznego / śluchay co mówi :

Drugi
 Artykuł Te-
 stamentu
 Pańskiego/
 Dzię-
 cina ba-
 dzień w
 Ráiu.

Psalmo:

Lotrowie y
w láchmá-
nách zwykli
chowác pié-
niáże.

Pánie pámiétay námię, gdy przydzieš do Kro-
lestwa twego. A skądże wieš ty zboycy o Pán-
stwie Chrystusowym/ skądże sie ty totrze domy-
ślaš że ma iáké Krolestwá Krol náš. Což
álbo mniemaš że to páłac Krolewski / gorá
zloczyncom náznáczona / y posoka ich oblana /
y kóściámi ich nápełniona / což álbo to Máie-
stat ten krzyž stromotny : Wiec to berlo Krole-
wskie / te okrutne gwoździe : Což czy go po-
znawaš po Koronie. Ale to cierniowa : czygo
poznawaš po trumfách / y potráwách : Ale oto
dáli ná pokarm iego zolc á w prágnieniu iego ná-
poili go octem : Czy go poznawaš po káćiedze :
ále oto nági y káty iego rozermáne. Což ti sie
tedy stálo / że sie nápieráš od nágiego Kro-
lestwá / od wzgárdzonego vwielbienia / od v-
mieráiącego żywota / od vkrzyžowánego Pán-
stwá : Záprawde foremny to iákis lotr / Y
ZNAC ZE BYL PRAWEM LOTREM, Bo
nie dármó go ná práwicy powiešono / znác
že byl dobrze wyćwiczony w lotrowskim rze-
miešle / znác že byl wodzem owych lotrow/
ktorzy y włáchmánách mácáią pieniedzy / že y
w łocách grubych kufáia skárbow / y Kleyno-
tow drogich. Byl ieden Bášá Turecki / ktory
czuic niemále pieniáże włáchmánách vbo-
stwá /

2. Artykuł Testamentu Pańskiego.

125.

(twa/ w Bierzawie tego bedacego (gdyż Turcy wielkie ialmużny vbogim daia) myślił o tym iakoby ich lachmany mogli wytrzasć / y na pożytek swoy obrocić / y dołazał tego fortylem takim. Kazal obwołać po wszystkiey włości swojej / że Bąszá nowotny myśli Meczet na chwałę Bogu wystawić / na który aby mu Bog pomoc raczył / chce pierwey wszystkim vbogim dać nowe suknie / na dzień zakładania Meczetu. A gdy sie na ten dzień zbiegala niezliczona gromada vbogich / kazal ich ze wszystkich lachmanow starych pozwolocyć do samey nagości / y dawşy każdemu nowa odzież / wypchnąć z damku swojego. A gdy one lachmany z roztazania tego popalono / tak wielka rzecz zplynela sie zlotá y srebrá / iż nie tylko Meczet kosztowny zbudowal / ale y iemu bázro wiele do starbu przybylo. Coż rozumiecie Chrze: M. o nabożeństwie tego Bąshe: podobno mowicie że wielkim byl lotrem / ktory tak wiele rozboiu uczynil / iednym lotrowiskim wymyslem swoim / nád ludźmi vbogimi. Ale ja wam powiadam że tamten lotr prawy byl sztucznieyszym lotrem / nád wszystkie nałakomşe y nawymyslnieysze lotry: Abo wiem ten rzucił sie łakomstwem niesłychanym /

Turcy daia ialmużny wielkie swoim vbogiem.

W peregrynácii Bąs dżiwilowey omak. tu cha. *Handa uctawu*

Szczęśli-
wość dola
lotrowan; z
Judaszowa

na tego naubozhiego y w ostatney nagości na
krzyżu wiążącego / spodziewając się pod tym
tak osiepanym płaszczem człowieczeństwa zra-
nionego / y pod temi łacami krwie z siądeley
miał znaleźć iaki Karb kosztowny / y Kleynoty
nieoszacowane? y nie omylił się na tym. Abo-
wiem oto wymacał pod wielką cierpliwością
wielką niewinność / wymacał pod wielką mi-
łość kłora pokazywał nad swoimi nieprzy-
jaciółmi / że on jest Odkupicielem świata / wy-
macał z iego Korony cierniowej / że on jest
Krolem Niebieskim / y dla tegoż wszystkim
sercem wola. Panie Pamiętay namię gdy przy-
dziesz do Krolestwa twego. O szczęśliwy robo-
tniku / o błogosławiony lotrze / kłoremu się los-
trostwo obrocilo w korzyść świętych wyzna-
wcom / y kłoremu śmierć lotrowska obroci-
ła się w Koronę meczeńską. A kłóż nam włas-
że nad cie szczęśliwszego / kłory w dzień okru-
tney śmierci znalazł żywot wieczny? W dzień
potepienia sobie za lotrostwo nagotowanego /
dostąpił zbawienia wiecznego / nigdy nie-
spodziewanego. Dzisiaj Judasz zdrajcą wypadł
z szczęścia y błogosławieństwa gotowego / wy-
dając Mistrza swojego / a ty z progu śmierci y
półczeki Piekielney wyskoczyłeś do Krolestwa

niebies

niebieskiego / wperwiony obietnica Jezusa Chry-
stusa mowiacego. DZIS ZEMNA BEDZIESZ
W RAIW, za ktoremi slowy iuz wstapila onemu
lotromy / wksytka gorzkość śmierci / y iuz o-
chotnie podeymował ono stogie łamanie ko-
ści w goleniach swoich. Bo iuz byl wperwio-
ny ze dzis miał bydz w Raiu / to iest w naro-
stkośnieym używaniu Bostwa istotnego /
w Chrystusie cielesnie przemieszkuiącego /
ktorego używanie zacnieysze y rostkosnieysze
iust / nád wksytke rostkosy Raiykie / gdyż za-
cnieysza iust przyczyna niż skutek / y rostkosniey-
szy iust ten ktory reka swoja nie tylko szepil
Rai / ale stworzył niebo y ziemia. A tu trze-
ba mi przestrzedz owych lotrom nielkarnych /
ktorzy iako woda pija nieprawość / ktorzy
wksytke dni żywota swego / trawia na pijań-
stwach kosterstwach / zdradach / nieczystościach /
zwadach / mejoboystwach / aby sobie tym
szczęściem lotra prawego nie śmieli słodzić nie-
prawości swoich / iż temu bez zasługi dāro-
wane iust niebo. Ktorem ia nie na to nie od-
powiadaiac tylko oto proše / aby też nie leni-
li sie poyżrzeć na onego lotra lewego / ktory
w tenże dzień nawierškego odkupu / bedac przy-
boku tegoż odkupiciela / nie estal sie wcześni-

ciem

przestrógā
lotrom nie-
lkarnym

lewego ko-
tra strasny
przyklad.

2. Artykuł Testamentu Pańskiego.

kiem odkupienia. Ale został wiecznym niewol-
 nikiem wiekuiętego potępienia. Przetoż iesli
 miło patrzyć na prawego / ia tobie tego nie-
 ganie / ale y tego by namniej ci nie chwale ie-
 slibys niechcial patrzeć na tego lewego / pod
 którego Krzyżem / został widomy znał wie-
 cznego potępienia iego. Abowiem tak wielka
 rozpādina uczynila sie pod krzyżem iego / iż
 postać czlowieczya w niey sie zmieścić może.
 A tak głęboka / iż żadnemi sznurami żolowem
 albo kamieniem w puszczoneym / żadnym spo-
 sobem dno iey nie może bydź dosięgnięte.
 Patrzące prawym okiem / na lotrą prawego y
 na drogę ktorą zaszedł do Królestwa niebiez-
 skiego. Ale rozdzieray też lewe oko swoje na
 lotrą lewego / y na tak straszna rozpādline po-
 tępienia wiecznego: Chwale że nie rozpaczasz /
 ale masz wspaność / bo wždy między dwiema / o-
 brał sie ieden / ale przed sie nie wykrzyżay / po-
 nieważ między dwiema / iednego widzisz na
 wieczne potępienie skazanego. Oto obadwa
 na iednym lożu / na iednakiem krzyżu / przed
 sie ieden tylko wzięty do Krainy / a drugi zo-
 stawiony w potępieniu. Jednemu sie mekła o-
 brociła w wieczne błogosławieństwo / a dru-
 giemu mekła doczesna / estala sie początkiem /
 męk piekielnych nieskończonych.

Z iednego
 loża między
 dwiema ie-
 dnego w-
 zięto,

Estala

2. Artykuł Testamentu Pańskiego.

129.

Stała też wedla krzyża Pana Jezusowa matka jego Marya. A gdy wyrzał Pan Jezus matka swoje / y zwoleńnika którego milował / rzekł matce swej. NIEWIASTO OTO SYN TWOY, potym rzekł zwoleńnikowi OTO MATKA. A ten Artykuł trzeciego nas wzywa Chrz: M. abyśmy sie nigdy nie odgadzały od krzyża Chrystusowego / ale y niewiasty aby przy nim stały przykładem Náswietsey Panny / y Nieszczyzny przykładem Janá świętego. Oto stała Náswietza Panna wedla krzyża. A komuż ciemam przyrównać. ? o Náswietza niewiasto. O iako przystoynne sa tobie one wszystkie podobieństwa / które przypisał Duch święty dawno w personie twoiey przez Medrca żydowskiego tak mowiac. IAKO CEDR PODWYSSZONA IESTEM W LIBANIE / y iako Cyprys na gorze Syonskiej / y iako palma w Cades iestem wywyższona Kto re podobieństwa bärzo pięknie wkażnia wielkie cnoty Náswietsey Panny pod krzyżem stojącym. A naprzod Palmá Cadeyska wkażnie / iż stała w wierze doskonałey. Abowiem iako Palmá iest nieporuszona y niewiednieiąca / y trwalością swoią wszystkie inſze drzewa przechodząca : Tak też była nadoskonałša Wię-

Trzeci Artykuł Testamentu Pańskiego Niewiasto oto syn twoy.

Trzebaż za wsze stać przy krzyżu Chrystusowym.

podobieństwo Náswietsey panny.

Náswietza Panna stała pod krzyżem w wierze.

ra Naswietzey Panny / ktora sama odmogła
 Pálme / ktora iest znakiem zwyciestwá. A kto-
 reż iest zwyciestwo náše: A za nie Wiara
 náša: Wierzyła Naswietza Pánná / iż krzyż
 syná iey iest powszechnym Oltarzem wszytkie-
 go świata. Wierzyła doskonałe / iż krew syná
 iey iest odkupem grzechow wszytkiego narodu
 ludzkiego / wierzyła że syn iest Osiarą ná vblas-
 ganie gniewu Bożego. A w tey wierze stojac
 mocnie / wytrwála wszytkie pośmiewiska /
 wszytkie potwarzy / wszytkie grozby / y wszy-
 skie vregania / y swoje y swa namilšego
 syná swojego.

Stała w
 nadziei.

Niewiasto-
 oto syn
 twoy.

Stała w
 miłości.

Stała ieszce tá namocniejszy niewiasto /
 w nadziei podobna Cyprysowemu drzewu /
 ktoremu prostosć naprostza przypisuiá. A tá-
 ka iest nadzieia / ktora myśli ludzkie prostuie
 do Pána Boga / y do otrzymánia Krolestwá
 iego. Taká nadzieia miała Naswietza Pánná /
 że te wszytkie boleści miały sie obrocie w po-
 ciechy / zelżywości w vwielbienie / śmierć w
 smartwychwstanie / okrutne zamordowanie /
 wielkie Krolowanie / nie tylko synowi iey /
 ale y wšytkim wybranym iego.

Stała ieszce tá namocniejszy Niewia-
 sta / y w miłości iako Cedar naduższy / ktoremu

iż przy-

3. Artykuł Testamentu Pańskiego.

131.

iż przypisano nieśmiertelność / słusnie znaczy
miłość ktora nigdy nie wypada / y choć iay Pro-
roctwá wyniszczone beda / choć iay ięzyki wstą-
na / choć iay umieretność będzie skązona / przed-
się miłość zostanie / y trwać będzie na wieki
wiekom. A choć iay Wiara wstanie / gdy to o-
glądamy cośmy wierzyli / choć iay y nadzieia
wstanie / gdy to osiągniemy czegośmy sie spo-
dziewali / przedsię ta w wiekszą gore wzbijać
się będzie / widząc studnice nie przebrana / wie-
kistej miłości. Przetoż iesli sie zeszło mowić
Pawłowi świętemu / któż nas oddzieli od mi-
łości Chrystusowej. Coż masz trzymać o Na-
świetszej Matce / ktora wszystkie Apostoły mi-
łością celowała. A iesli miłość przyrodzona
przymusiła Dawida / iż milował zlego syna
swego / a coż masz trzymać o miłości od Boga
wlaney / ku tak dobremu y naylepszemu syno-
wi. A ona była łaski pełna / y on był pełen ł-
ski y prawdy. Wiec tam nie miała bydź zupeł-
ność miłości : Stala tedy w miłości / bedac
gotowa y śmierć naokrutnieyszą przyjąć we-
Krzyża namilszego Syna. A gdy stoi Pán-
na Naszewsza wedla Krzyża. a ty tedy :
Wierec śnakuia dobrodzieystwa Boże / a
wciąż od Chrystusa : Żydowskie serce
jest w

Żydowskie
serce v tego
ktory wćies
sa od Krzyża

Czemu
Pan Chry-
stus zowie
mátkę swo-
ją niewiá-
stą.

ieść w tobie / ktorzy widząc cuda Pánskie /
śpiewáli z radością Pánu / y wielbili imię ie-
go święte / ále gdy im Chlebá y wody nie
stało / áli oni o Egipcćie myśleć / szemrać prze-
ciwko Pánu Bogu y słudze iego Mojżeszowi /
tákcí y nam smákuie Baránek między Liliá-
mi / ále gdy go obaczymy między cierniem / dá-
leko stonimy od niego. Trzebá tedy stać pod
Krzyżem wiedząc to pewnie / iż sie nigdzie nie
dozeglamy poćiechy y opieki / iedno pod Krzy-
żem zbáwiciela nášego Jezusa Chrystusa /
ktory wyżrzawšy namilšą mátkę swoię pod
krzyżem / rzekł do niey. NIEWIASTO OTO
SYN TWOY. A czemuś ja zowie niewiásta /
nie bede wam tego wywodził / gdyż wiecie /
iż y Panny / y Wdowy / y Niezátki / wszy-
stko to iedney plci niewieściey. A to podobno
wiećie / że niechćiał przydąć boleści do bole-
ści / y vtrapienia mátkę swoię / ktorey serce
kázdy stós / kázdy policzek / kázda ráne ná so-
bie nosiło / ktora iedno była ná ciele syná iey
namilšego. Wsystko morze gorzkości sply-
nelo sie było iáko do Morzá do serca Naswiet-
šey mátki. Wiec ja miał nazwać Panna y
podąć ja nápośmiewisko ? Wiec ja miał ná-
zwać mátkę y dąć iey przyczynę do młóści ?

Názy-

Nazywa iá tedy Niewiasta / ktore słowo nie-
 ma żadnego áni roztwilenia / áni obelżenia.
 Z zaraz iá ciešy niewysłowioną pociechą / dā-
 iac iey Janá świętego zá syná / ktora áczkol-
 wiel sie zda podobno iákaś mála y dáleko nie-
 rowna odmiána / wziąć uczniá zá Mistrzá /
 wziąć syná rybitwá vbogiego zá syná Božego.
 Ale gdy sie obejrzymy ná tajemnice tych słow/
 znaydziemy iż wielka rzecz odkazał Syn Boży/
 ná Testamentie namilšey mātce swoiey. Abo-
 wiem w tych słowách Testamentu swego NIE
 WIASTO OTO SYN TWOY, odkazuje iey
 mātierzynstwo wšyſtych synow przysposobio-
 nych zá syny Bože / ktorych značzył Jan S.
 namilšy Kochánek Páński. Tey ci to mātki sy-
 nem nápieral sie bydź Dawid gdy mowil :
 O Pánie oto iá slugá twoy. y Syn sluzebnice
 twoiey. A ktoreyżeto sluzebnice : Tey ktora mo-
 wila do Anyolá Páńskiego : Owo iá sluzebnicá
 Pánska, niechaymi sie słańie wedlug słowa
 twego. Nie máš tedy inž czego záyrzeć Moy-
 žeshowi / iż sie sstał synem przysposobionym
 Córki Pháraonowey. Ponieważ wietsza iest
 godnoś ludzi Chrześciáńskich / z ktorych ka-
 żdy može bydź synem názácnieyšey Krolowey
 niebieskiey y brátem Chrystusa Pána nášego/

Wšyſtkie
 syny przy-
 sposobione
 odkazuje
 Syn Boży
 namilšey
 mātce
 swoiey.

3. Artykuł Testamentu Pańskiego.

Zaczynam tużnie iest ono spiewanie ludzi Chrześciańskich / tak do naswietzney Panny trzyzacych. Jezus matka niech to znamy / gdy sie mozdliż wiec za nami.

Niechay cie twooy syn wyslucha / ku nam grzeżnym skloni vchą.

Czwarty
Artykuł
Boże moy
Boże moy/
czemuś mie
opuscił,

Owoż ieszcze mamy czwarty Artykuł Testamentu / Pána y zbawiciela nášego / tak mowiacego. HELI HELI LAMAZABATHANI, to iest Boże moy / Boże moy / czemuś mie opuscił : O słowa dziwne / o słowa wielkiego wważenia y podziwienią godne / á nam tak wielka poćieche przynoszące / iż mamy tego sobie koniecznie życzyć / áby te słowa ná niegodnych sercach nášych / Krwia nadrozża Baranka nie pokalánego byly nápisane. HELI HELI LAMAZABATHANI, Nie żadam y tego Chrześc. aby tych słow słucháło Niebo y ziemiá / ktore przemina / ále aby ich duşe náše nieśmiertelne iáko nápilniey słuchály / y iáko nápilniey pámietały / nie prágne tego aby żelazem byly ná Olowie wyrysowane / albo dlotem ná Krzemieniu byly wyłowane. Tego ráczey prágniemy aby gwoździámi Chrystusowymi y naostrzeżża wlocznia iego byly wyrzute ná sercach nášych : HELI HELI LAMAZABATHANI,

4. Artykuł Testamentu Pańskiego.

135

THANI, A z ktorey ze to miary? Moglibymci
M. W. powiadać/ iż to mowi w postaci służe-
bnicey / albo w postaci natury ludzkiey / y to-
ściolá swego á zwaśzcza / iż mam tegoż Chry-
stusa Pána nášego podobna mowe / ktora z
niebá wylał ná przesładowniká swego. SA W-
LE, SAWLE, CZEMV MIE PRZESLADV-
ieś? moglibymci wywodzić / iż głowá z człon-
kami iedno iest ciáło / y chocia y głowá zdro-
wa iest / przedsié zá ręká albo nogá ranna /
zwyklá wolać głowá do lekarzá mowiac. Pro-
szę cię rátny mie? Ale ia z tym wszystkim nie
się nie rozwodzac / tylko sáme nieogárniona mi-
łość Boga Oycá Niebieskiego / z tych słow
Chrystusowych. M. W. wkazowác bede. A-
bowiem te słowa iego / są nagłównieyszym do-
wodem / miłosierdzia Boga Oycá niebieskie-
go ku naturze ludzkiey. A to z tey miary / iż te
słowa pochodza z własnych wst istotnego sło-
wá / ktore estáło się ciálem / pochodza z wst przed-
wiecznego syná Bożego / ktory estáł się cło-
wiekiem / pochodza z wst tego ktoremu Bog O-
ciec dáł świadectwo / że to iest syn iego naml-
sły / w ktory się nalepiey wlochal. Ten či to wola
Boże moy czemuś mie opuścił: to iest. A czemuś
ty ktoryś Oycze stárego za konu rátnował / ktoryś
rátnował y Jozephá y Dánielá Jonaszá / y wszyst

kie w to:

Te słowa
Zeli / Zeli /
Lamazaba-
tani / są na-
głównieys-
zym dowo-
dem mi-
łości Bożej /
ku naturze
ludzkiej.

Wolab
słow tych
Boże moy
Boże moy
czemuś nie
opuścił.

Wyklad
słow tych
Boże moy
Boże moy
czemuś mnie
opuścił.

przykład
gospodarza
dobrego do
wyrozumie
nia tych
trudnych
słów potrze
bny.

Natura
ludzka była
podobna
słudze koná
tagim.

w tobie vsiące / czemuś mnie opuścił który i e
stem synem twoim / od ciebie ná swiát posła
nym od ciebie narodowi ludzkiemu dárowa
nym: Z których słów dowodnie dochodzimy te
go / iż tak sobie postąpił Bog Ociec niebieski
w tey sprawie syná swóiego y natury ludzkiej /
iáko postępuje mądry y opátrzny gospodarz w
domu swoim / któremu gdyby syn zachorzał /
y leżał w iednym pokoju / y zachorzałby też
sługa / y leżał w drugim gmáchu / pewnato że
by sie Ociec wiecey báwil przy chorym synu /
aniżeli przy chorym słudze. Jednákże / gdyby
dano znáć gospodarzowi / że sługa iuż kona /
y prosi aby gospodarz do niego przyšedł / nie
pewniejšego / iż powinność dobrego Oycá
czeládnego / oderwáłaby go ná ten czas od sy
ná / który nie iest w rákley nieprzespieczności /
á popędziłaby go do slugi / który iuż iest koná
iacy / y chociayby go syn wołał mówiac. Pá
nie oycze moy / czemuś mnie odchodziš / niedbal
by dobry gospodarz ná to / áleby iáko nary
chley pospiešał do slugi / ostatniego Duchá wy
pušćającego. Tego slugi konającego / condy
cya nošila ná sobie naturá ludzka / która do
oney choroby pierwszych rodziców / przyczy
nilá sobie była tak cieškich bolešci śmiertel
nych /

ných iż iuż konała / y ostatniego Duchá ná
 śmierć nie tylko doczesną / ale y wieczną wy-
 puścić miała. Syn zaś Boga nawyższego /
 áczkolwiek był też położony w wielkich bole-
 ściach / iednakże nie był w żadney nieprzespie-
 czności / takiey śmierci iako sługa konal. A
 bowiem Syn Boży grzechu nie uczynił / y nie
 iest znaleziona zdrada w ustach iego : tak iż y
 samo Króże światá / który iest wynaleźć grze-
 chu / nie w nim niemógł znaleźć. Ponieważ
 tedy nie był w takiey nieprzespieczności / Syn
 iako sługa śmierć wieczną konający / dla te-
 goż Bóg Ociec niebieski / odbiega y opuszcza
 Syná swego własnego / w boleściach śmier-
 ci doczesney / á bieży do człowieka który iuż
 poczynal ostatniego Duchá wypuszczać ná
 śmierć wieczną niekończonego zatracenia. A
 nád to coż może bydyć większym dowodem
 miłości Boga Oycá niebieskiego ku nam. Do-
 syć wielki dowód miłości ie^o / że tak umiłował
 świat / iż Syná swego iednorodzonego dał.
 Ale to daleko większy / że tegoż Syná swego
 opuścił w mełach / opuścił w utrapieniu do-
 czesnym / áby nas z meł utrapienia wieczne-
 go wyrwał y wybawił. Czyieś tedy serce
 będzie tak stálisze / tak kámienisze / ktoreby nie
 miało

Cuiusmodi
quodammodo
homines

4. Artykuł Testamentu Pańskiego.

Piary Arty-
kuł pragne

Genesis: 21.

Iudicunt

5.

Ioant 72

miało miłowac Boga Oycę niebieskiego / kto-
ry gwoli naszemu wyzwoleniu od śmierci wie-
czney / y potepienia wiecznego / opuścił namil-
skiego Syna swego w vtrapieniu y śmierci do-
czesney. A coż oddamy za te miłość temu / tak
przeważnemu Odkupicielowi naszemu? Do-
syć by miał zaprawde od nas / gdybysmy v-
gásili albo przynamniey zaktropili to cieśkie
pragnienie iego. Z którym sie ozywa mowiac:
P R A G N Ę. A czegoż to prośe pragnie ten
v którego iest studnicą żywota? on ci iest na-
rostośnieyszym źródłem Kąytkim / z którego
wypływało te nagłownieysze Kzaki nadrozkiej
Krwie iego / na odwilżenie y ochłodzenie w sy-
stkiego świata? a czegoż to on pragnie. On
ci iest który ludowi Izraelskiemu na puszczy
pragnacemu / dał wodę Skály / a czegoż to
teraz pragnie? On ci iest / który od pragnie-
nia vmieraiacemu Ismaelowi wskazał studnicę:
a czegoż to teraz sam pragnie? On Samso-
nowi spracowanemu z strzonoowego zebá O-
śley czeluści otworzył zdroy wody rokoszney.
A czemuż teraz sam pragnie? Słyšelismy nie
dawno z vsz iego naswietlszych glos potężnie
brzmiaczy / Kto pragnie niechay przydzie do
mnie y pije / a będzie w nim zdroy wody żywey

podská

podstawiający do żywota wiecznego. Słyżeliśmy gdy Samarytanie powiedal/ że kto skosztuje tey wody ktora iámu dam nie będzie pragnął na wieki/ á gdzieś teraz tá wodá/ gdzieś sie podziála studnicá wody żywey? Wiedzieliś o tym Chrze: M. żeśmy wiele powinni Odkupicielowi naszemu/ zá nadrozká mek iego/ ále więcej miłości iego/ ktorey ták wielkie wody vtrapienia vgaśić nie mogly. Już go wody vtrapienia ogarnely áż do dusze. á przed sie woła PRAGNĘ, pokázując że ieższe więcej gotow cierpieć dla zbawienia naszego. Wielkie było pragnienie wstách/ ále daleko wietże w sercu iego Naswietšym y iáko vkościolá Salámonowego choćiay dosyć wielkie okná byly zwierzchu/ ále daleko wietże y przestrzeń we wnątrz/ ták miłość Chrystusowa/ choćiay dosyć wielka byla zwierzchu/ ále wietża iey serokość y przestrońność wewnątrz/ ktora go przywiodła do tego pragnienia/ gdyż choćiay zeschlá iáko skorupá siła iego/ niechce iey odwilżyć napoim/ ktory choćiay gorsti ieś/ przedsie mogl byđz sposobnym ná iákiekolwiek odwilżenie/ w ták wielkim pragnieniu. Zá miod by drugi wypil ocet w ták wielkim vtrapieniu. Aoto Pan tylko skosztował/

Ioan: 5.

Okná Kościolá Salámonowego byrse byly we wnątrz niś z zwierzchu.

wał / aby ieżyl który ieższe był wolnym w-
cierpiał / gorzkość żolci / y ostrość octu / za ono
słodkie łakomstwo rodziców naszych. Ale tym
że ieżyłem swoim pragnie naszej wdzięczności
y miłości. Abowiem iako miłość go z ciągne-
ła z nieba / iako miłość przybiła go do Krzy-
ża. Tak miłość naszą iemu iest namilsza y prą-
gnienie iego nabardziej chłodzaca. Przetoż nie-
stetyż nątych / którzy go wpragnieniu iego po-
iz octem gniewu y żolcia nienawiści / nąktorych
nárzekaiać mowi. DALI NA POKARM MOY
ZOLC, a w pragnieniu moim nápoili mie o-
ctem. Nątychci nárzeka powtarzaiać one slo-
wá. CZEKALEM A BY MI NARODZIŁA
WINNICA MOIA SŁODKICH IAGOD, a
oná im národziła ostu, Alec też będzie takim wet
za wet. Abowiem beda ich częstować winem
Sodomskiem / y z przedmieścia Gomorskie-
go / y będzie im dána iągoda żolci y grono na-
gorsze żolc Smoca będzie wino ich y iad-
zmjowy nie vleczony.

Agdy sie iusz z tym pragnieniem swoim o-
powiedzial y oświadczył / potym otworzył na-
światłsze vsta swoje y rzekl. DOKONCZO-
NO I VSZ ktorym Artykułem testamentu swe-
go vpełnił nas w tym iż iusz odegnány iest An-

6. Artykuł Testamentu Pańskiego.

141

vol / który strzegł przystępu Pańskiego z mie-
czem palącym / y już jest otworzona droga
łaski Bożej do vsprawiedliwienia y do zbawie-
nia. Nam służy słowa Dawida Króla w
Duchu mówiącego. WSZYSTKIEGO dokończe-
nia widziałem koniec. My jesteśmy którzy-
śmy widzieli ofiarę nad wszystkimi ofiarami.
My jesteśmy którzyśmy widzieli Krw. nie ko-
złowa / ani cielczowa / ani iakowice czerwonej /
ale nadrozką Krwawą Ofiarę wszystkiego
Krwawego Jezusa Chrystusa / na Ołtarzu Krzy-
ża świętego Ofiarowanego / y od Boga O-
cyca na odpuszczenie grzechów wszystkiego swi-
atą przyietego. My jesteśmy którzyśmy ogloda-
li koniec wszystkiego dokończenia dobrodziejstw
Bożych. Abowiem czegoż już wiecey napi-
raś się od Pana Boga nad to żeś dał Syna
swego / który za twoie nieposłuszeństwo stał
się posłusznym aż do śmierci a śmierci Krzyżo-
wey: Skończył już istotny Messyas Figury /
wiścił obietnice / zamknął Proroctwa / mówiac
te słowa. IVZ DOKONCZONO IEST. Ktore
też słowa y do Boga Niebieskiego obrocone być
moga. Abowiem Syn iego namilży iako do-
bry káfarz / darów Wycowskich czyniac mu-
liczbez nich / náostátu mowi: IVZ CI IEST

Psalms: 118.

7. Artykuł Testamentu Pańskiego.

7. Artykuł
Testamentu
Pańskiego.

Oycze w re-
ce twoje po-
lecam Du-
chą mego.

Przyjętna
wołania
Chrystusa
mego.

2295
Lew ry-
kiem swoim
ożywia-
martwe
żenie pa-
nowie.

dołączono co mi było zrośkazanania twego po-
leczono. A przetoż już podniosę głos swój do
Majestatu twoiego mówiac: OYCZE WRĘ-
CE TWOIE POLECAM DVCHA MEGO,
na który głos abyście nastawiali vszu waszych /
y otworzyli słuch sercá waszego / proszę was
przez zbawienie dusz waszych / iesli go prą-
gniecie / iesli go miłujecie / iesli go wygładacie /
boć záprawda nie bezwielkiey przyczyny wola /
y podnosi on głos swój chrąpliwý / O którym
mowi: PRACOWALEM WOLA IAC
chrąpliwie sie sstały vszta moje. Nie bez przy-
czyny praciue dobywając głosu wielkiego. Ale
chce tego naprzód abyśmy sie ná tak wielkie wo-
łanie iego ocñeli / którzy w rozmyślaníu do-
brodzieystw iego bázro drzymiemy / chce aby-
śmy sie obudzili / którzy okrutnie śpiemy / á
ná tak wielkie prace iego ktore podeymnie oko-
ło zbawienia nášego pátrzyć niehcemy. Po-
wiádáia iż Lwica rodzi martwe Lwica / ná d-
kroremi gdy ryknie Lew głosem swoim / záraz
iako ze snu porwawszy sie ożyia. Wiec ryk
Lwi może plod martwy ożywić / á ten ryk na-
mocnieyszego Lwa z pokolenia Judy nie be-
dzie mógł obudzić śpiących? Uzuili ten Krzyk
nieme rzeczy / á ty go nie poczniesz? Oto vszy-

Bálo

było Słońce y Miesiąc y zaciemily się / vsłysz-
 ła zasłona Kościelna / y rozdarta się odwierz-
 chu aż do spodu / vsłyszaly opoki y padały się /
 vsłyszala ziemia y zadrzęsła się / tylko sam grze-
 śnik odwraca y zatyka uszy / aby nie słyszał. A
 czemuż? Abowiem kocha się w śmierci swo-
 iej / kocha się w grobie swoim / kocha się w
 smrodzie swoim / w którym napoty zgnit iako
 bydło w gnoiu swoim / y dla tegoż nie chce pil-
 nować tego szczęśliwego czasu / o którym pod
 przysięga powiedział Bógwićciel nasz mówiąc:
 ZAPRAWDE POWIADAM WAM IZ PRZY-
 ślę godziną y teraz iest / w ktora wszyscy tro-
 rzy w grobach są / vsłyszą głos Syna Bożego /
 y ktorzy vsłyszą / żyć będą. Co się iawnie wy-
 pełniło pierwey w iednym Łazarzu / ktory zgro-
 bu wyszedł na wołanie Chrystusowe / y teraz
 się w wielu ich wypełniło. Abowiem po otwie-
 rało się bärzo wiele grobow / y bärzo wiele v-
 märtych powstawało. Powstauze y ty
 który śpisz, y powstan od vmärtych / na to
 wielkie wołanie Chrystusa Pána swiego.

Wola ieszcze glosem wielkim przedwie-
 czne słowo wcielone / aby wołaniem iego za-
 głuszony był głos Krwie Ablowej y wszyst-
 kich grzechow ludzkich pomsty od Boga wola-

iacych.

Ioan: xi.

Przywrotna
 wołania
 Chrystusa
 wego.

7. Artykuł Testamentu Pańskiego.

iacych. Clamitat in Coelum vox Sanguinis, vox Sodomorum, Vox oppræssarum, merces retenta laborum.

Wola do niebá glos mordercow / glos Sodomczyków. Glos okrutników / glos krzywdzacych swych roboćników.

przyczyna
wołania
Chrystusowego.

koan:

Wola ięszce ná śmierć / która do żywota przystąpić nie mogła / po iáśnym y wielkim głosiem dozwoleńia nie wzięła. Bo iákożby miała śmierć przystąpić do tego / który tak o sobie mowi. IAKO OCIEC MA ŻYWOT sam w sobie tak y synowi dał / áby miał żywot sam w sobie on sam iest który mogł to o sobie mowić. ZADEN DVSZE MOIEY NIE bierze / ále ja sam ja kláde. Ná śmierć tedy wola áby przystąpiła ná śmierć / krzyczy áby się ośmieliła / y áby práwu powšechnemu / które ma nád wszystkimi ludźmi dosyć czyniła.

przyczyna
wołania
Chrystusowego.
ludicum:7.

Wola ięszce ná trwogę Szatanom przestęptym / áby je okrzykiem swoim strachu napelnil / y áby się wypelnilá nád nimi Figurá Gedeonową / który krzykiem y bláskiem pochodni potluczonych / nápadłszy ná Woysko Pogańskie / rozproszył y pogromił je / tak iż się przed nim ostać nie mogli / Krzyczy tedy ná nich / áby obecność iego poculi / krzyczy ná nich áby

znamiotow swoich wypierzeć / krzyczy na nich / aby z Obozu swego wciekali / y aby sie wciekła iako nadalsza puścili / iako im tego żył dawno Krol y Prorok ktory wola : NIECHAY POWSTANIE BOG, A NIECHAY sie rozpierzchna nieprzyiaciele iego / y niechay po wciekaniu od oblica iego / ci ktorzy go mają w nienawiści. Wola ieszcze y dla tego aby Cy-cowie świeci poculi / y aby sie naprzyście iego tak długo oczekiwane gotowali / y przeciwko niemu z weselem wybierali. Wola na Jada-ma y na Jeme / aby sie gotowali do Kain vtráconego. Wola na Ablá / aby sie nágotował po zaplacie cierpliwości. Wola na Noego / aby sie nágotował po zaplacie sprawiedliwości. Wola na Abraháma / aby sie nágotował po zaplacie posłuszeństwa / wola na Izááká / aby sie nágotował po zaplacie powolności / wola na Jozephá / aby sie nágotował po zaplacie wstrzemięzliwości / wola na Moyżeszá / aby sie nágotował po zaplacie cichości / wola na wszystkich w straży Szatánstiey będących / aby testliwość porzucili / y aby sie na myśl wesola y w dzieczne witanie Pána y Dbawiciela swiego gotowali.

Alle y na nas żywych ten głos krzyczy / aby

T

lmy

Psalmt 67.

X

Piąta przy-
czyna wola-
nia Chry-
stusowego.

Szosta
przyczyna
wołania
Pańskiego.

smy na godzinie śmierci iego pamiatali / y od
 niego vmierać sie uczyli / z wielkim głosem nabo-
 żeństwa. Abowiem bårzo wielkiego głosu be-
 dzie potrzebą w one ostatnią godzinę / w któ-
 rą zgromadza sie wszyscy nieprzyiaciele / aby
 żarli ciała nasze / aby pochłaniać mogli dusze
 nasze. Wielkiego záprawde głosu będzie potrze-
 bą woląc o wielki ratunek do Pána Boga na-
 ten czas w który będzie albo Sąd / albo met /
 wszystkich gry żywota naszego. Wielkiego na-
 ten czas głosu potrzebą woląc do Pána mo-
 wiąc : Niepodaway Pánie Boze Bestyiom dusz
 ciebie wyznawających / a dusz vbostwa two-
 ie niezapominay na wielki. Takim głosem zá-
 wołał święty Marcin / który przyskonaniu v-
 żrząwszy Szatana przelatego / krzyknął na
 niego. A czegoż tu stoisz posoczna bestyo: Wiel-
 kim głosem wołał święty Fráncisek / który
 przyskonaniu swoim / on Psalm mówił do Pá-
 na Boga. Głosem moim wołałem do Pána, glo-
 sem moim prosiłem Pána. Wylewam przed
 oblicznością iego Modlitwe moje / y vtrapię-
 nie moje przed nim opowiadam. Gdy vstaie
 Duch ty Pánie poznay ścieżki moje. Záwoła-
 lem do ciebie Pánie / rzekłem tyś jest nadszei-
 cią moią / y częśćką moią w ziemi żywiących. Ná-

pełn

Psalm

Psalm 141.

7. Artykuł Testamentu Pańskiego.

147

pełn że sobie teraz y gebe / y serce / tym wola-
niem Chrystusowym / tak abyś te słowa iego
miał pogotowi / na one ostatnia godzinie / abyś
mógł zawolać : W ręce twoie Panie oddawam
Duchá mego. A żebyś mógł do tego przysć /
posłuchay zdrowey y pożyteczney porady Pá-
wła świętego który mówi : Kto trwa przy Pá-
nu Bogu, sstaie sie z nim iednym Duchem. Prze-
toż y ty iesli pragniesz oddać Duchá swego
w ręce Boże / złączże teraz Duchá swego z
Duchem Pana Chrystusowym ; bo iesli będziesz
żył onemi siedmiá Duchow goršych nád Szá-
táná / ktore on poduszczeniem swoim wpro-
wadza w serca ludzi nieostrožnych / wiódac
ie do pychy / łakomstwa / gniewu / nieczystości /
zazdrości / obżárstwa / y lenistwa / to inż za-
dnym sposobem nie będziesz mógł vżywać tych
słow zbáwiennych / przyostatnim wypuszcze-
niu Duchá swego. Abowiem te wszystkie Du-
chy sa przeciwné Bogu / y brzydkie Náiestá-
towi iego świętemu / ktore on Duchem vst
swoich / wtraca miedzy Duchy złe y ná wieli
przekłete. Ale kto ma w sobie Duchá Chrystu-
sowego / ten będzie mógł przystoynie vżywać
tych słów Chrystusowych mówiac : W RĘCE
TWOIE PANIE POLECAM DVCHA MEGO.

Corynr: 6.

7. Artykuł Testamentu Pańskiego.

Czemu na-
klonił głow-
ę w mór
przyczyna
pierwsza.

Druga
przyczyna.

Co ieslibys rad wioział który iest Duch Chry-
stusow / wieidzże iż Duch potory / y cichości /
czego pewny znak pokazuje sam Zbawiciel nasz
Jezus Chrystus. Ktory nakloniwszy głowę wy-
puścił Duchà. A czemuś nakłania głowę. Aby po-
kazał wszystkiemu światu iż vmyła głowę swo-
ie od tych zacnych tytułow / ktore są nad nim
przybite / ktore ażkolwiek iemu z każdej miar-
y / y nad każdą miarę są przyzwoite / iednak
on od nich odwraca głowę swoje / wczac wшы-
stkich ludzi / aby sie niekochali w tych doczesnych
herbach / y tytułach / ktore zostac musza na zie-
mi / y nikogo nie wyzwola od śmierci / ktora
tak pieta wybija drzwi tak do Pałacow Kro-
lewstich / iako y do chalupek chlopstich / y na
iedne kupa wáli / tak Berlà Krolewstie / iako
y motyki zagrodnice. Wiec ieszcze y dla tego
nakłania głowę swa Naszwietko / aby iako
nanizsko cześć y chwale oddał Bogu Oycu
niebieskiemu / za otrzymane zwyciestwo / nad
wszystkimi przeciwnikami swoimi / y głow-
nemi nieprzyiaciolmi Zbawienia ludzkiego.
Już abowiem zwycięzył mocnego mocarza /
iuz palacz iego wywrocił / iuz oreże iego wy-
dął / iuz lupy iego rozdal / y dla tegoż nakłania
głowę swoje przed Bogiem Oycem niebieskim /

na te

nas tego wżac iako mamy głowy naše náchylác przed nieprzestępnym Máięstatem iego / nie ták iako owi nádeci ludzie czynia / ktorzy Paćierz mowiac / álbo cupryne ku gorze podnoża álbo wasy zákracáia / álbo gebe wzgoze podnioszy poźiewáia / y dla tegoż też w rozmaíte przypadki wpadaia. Nieumiał schylác głowy Kaim / y dla tegoż w pádl w ostatnia desperácyá / w ktorey márníe zginał. Nieumiał schylác głowy Pháráo / y dla tegoż zátopiony iest iako Olow w głębokościach Morstich. Nieumiał schylác głowy Nábuchodonozor / y dla tegoż między Bestye poczytány iest. Nieumiał schylác głowy Absolon / y dla tegoż w wiazł ná debowey gálezi. Nieumiał z chylác głowy Pháryzeusz / y dla tegoż od Boga wzgardzony iest. Przetoż wżmy sie tych wielkich przypadków wystrzegác. Wżmy sie náchylác głowy przed Naswiałnym Máięstatem Pana strážnego / y Duchá Kíażetom odeymuiacego / y strážneg v wśystkich Krolow wśystkieg swiátá. Wżmy sie pokory / wżmy sie łichości / wżmy sie wniżenia y pokłonu / iesli chcemy w sobie mieć Duchá Chrystusowego / ktory był łichy y pokorne^o sercá / aż do same^o skonánia przy ktorym nákloniwszy głowe wypusćit Duchá.

Gen: 41

Exod: 14.

Dant 4.

2 Reg: 15.

Lucz: 15.

Coż tedy prośe może bydź za-
 cnieyszego y doskonalszego / nād te Księgi
 Jezusa Chrystusa nāpulpicie Krzyża świętego
 przed oczy nasze wystawionego : Nic z żadney
 miary / ábowiem inſze księgi máia sílá bledow/
 ále w tych nie może bydź znaleziony żaden bład/
 bo Pan Chrystus iest drogá nieomylna : w in-
 ſzych księgách bārzo wiele iest fałſzu / ále w tych
 ſzera prawda : w inſzych księgách znáyduia
 ſie śmiertelne trucizny / y wiecznego potepie-
 nia zarázy : ále w księgách Chrystusowych
 ſáme náuki zdrowia duſznego / y żywota wie-
 cznego : Ábowiem Pan Chrystus iest żywot
 nieśmiertelny. Już teraz nietrzeba nic wiecey/
 iedno ábyſmy do tych zbawiennych ksiąg / z po-
 kora y wczciwoſćią iáko nawietſza przyſtopili:
 ábowiem te księgi ſa księgami świętymi / zło-
 ná Bogá Oycá niebieſkiego ná świat zeſłane-
 mi Przetoż trzeba ná nich czytać pilno / y bez prze-
 ſtánku / ábowiem te księgi ſa księgami bārzo
 wielkimi / y piſmem ludzkim ták z wierzchu
 iáko y we wnatrz popisánemi : gdyż ten ktory
 byl pierwey księgami Anielskimi wczacemi ich
 wſelákíey mądroſci / przyſzedł ná świat / y
 przyiáł náture ludzká / y nápełnił iá cnotami /
 y wſyſtká zupełnoſćią Boſtwá / áby ludzie má-
 ioc przed

7. Artykuł Testamentu Pańskiego.

151

rac przed oczyma swemi / wszystkie cnoty y do-
skonalsci iego mogli sie z nich nauczyć / iako
tu miała być / cnotliwie á pobożnie / przed o-
blicznosciá iego przez wszystkie dni żywota
swoiego / á potym iako sie miała dostać do o-
czyzny wieczney Królestwa niebieskiego / w
ktorym wszelákich cnot / nágotowana iest za-
pláta / przez zaslugę nadrozskéy matki Syná Bo-
żego / ktoremu z Bogiem Oycem / y z Du-
chem świętym / cześć y chwala / y
dzięk czynienie ná wieki wie-
kom / AMEN.



Grob Panski iest Szkołą cwi-
czenia Chrześcijańskiego.

NA WIELKA NOC

Marcie 16.

Trzy Márye poszły do Gro-
bu Panskiego.

Trzy Má-
rye podzi-
wienia y ná-
śladowa-
nia godne.

Słone y Świete Pánie /
ná samym początku Ewányelicy
dzisiejszey położone / gđne są z wie-
lu miar y pochwały / y podziwie-
nia / y podziękowania. Pochwa-
ły godne / ábowiem niezadowolę prace / y czyn-
ności y łosku / dla ostatniey posługi nauczycie-
lá y Mistrzá swiego ymárlego y pogrzebione-
go. Podziwiena godne / ábowiem serdeczno-
ścią swoią / przeszły nie tylko śmiałość niewie-
ścia / ále też y śmiałość Mężka : ábowiem
ieścze przededniem / gdy ieścze ciemności były /
puściły się do grobu / znatury swey stráśnego /
w którym było obecne ciało Chrystusa ymár-
lego / y

tego / y okrutna śmierć zámordowanego; iez-
 szcze puścili sie do grobu / bázro wielkim łamie-
 niem zawałonego / puścili sie do grobu / wiel-
 kiemi pieczęciami nawyzszych Káptanow za-
 pieczętowanego; á nád to wszystko / puścili sie
 do grobu / strážna stráža żołnierstwa osádzone-
 go. Wiec y wielkiego podziękowania bázro są
 godne / y z tą uczynnością / y śmiałością swoią /
 przetorowały drogę nieprzespieczną / nietylko
 Apostołom Páńskim / od wielkiej boiázni roz-
 prośonym / ále y wszystkim wiernym Chrystu-
 sowym / którzy aż po dziś dzień z wielkim ko-
 śtem / y z wielką przewagą zdrowia swego /
 dra sie do nachwalebnieyszego grobu Páńskie-
 go / y teraz stráža Pogáńska osádzonego: do kto-
 rego / gdybysiny sie y my dziś mogli przedrzec/
 torem tych trzech Mária / moglibysiny sie w
 nim zdobydź ná wielkie náuki / y pociechy Zbá-
 wienia nászego. Abowiem nie tylko krzyż Páń-
 ski / który miał ná sobie żywego Chrystusa /
 przez trzy godziny za żywota / y przez drugie
 trzy godziny po śmierci wiszącego / iest naza-
 enieysza Káthedra ćwiczenia Chrześcianskie-
 go / ále y ten nachwalebnieyszy grob / który
 miał w sobie umárłego Mistrza y náuczyciela
 nászego / iest poważna szkoła / y sławnym le-

Grob P. iest szkoła ćwiczenia Chrze:

torium, wielkich tajemnic do zbawienia naszego potrzebnych. Przetoż pokornie proszę / abyście z temi trzema Maryami wyprawili do niego / wszystkie trzy władze duszy waszej / y Rozum / y Wola / y Pamięć / z wonności miłości przeciwko Chrystusowi Panu naszemu / do którego o łaskę Ducha świętego / nabożnie westchnimy.

Każda sprawa Pana Chrystusa, wa jest ćwiczeniem naszym.

p. Chrystus przyjął Chrześc po kuty dla przykładu naszego.

Nadostojniejszy Mistrz Zbawienia naszego / IEZVS CHRYS TVS, we wszystkich sprawach swoich / pilno się na to oglądał Chrześc: M. aby każda z nich mogła być osobliwą nauką y potrzebnym przykładem naśladowania naszego. Bo ponieważ tak nas umiłował / że będąc Synem Bożym / stał się Synem człowieczym / aby dał synom ludzkim moc stać się Synami Bożymi: dla tegoż też trzeba tego było / aby im w samym sobie dał sposób / iako by mieli dostawać tego synostwa Bożego. A dla tegoż przyjął Chrześc pokuty / choć i nigdy nie grzeszył / aby grzesznym zalecił Pokutę świętą / która grzesznemu człowiekowi / przywraca ona niewinność dzieciństwa świętego Chrzestem świętym dostąpionego / do której jeśli się kto nie wroci / nie dostąpi Królestwa niebie-

niebieskiego / iako sam dziedzic niebieski o tym
mowi do Mistrza Izraelskiego Nikodema. IESLI
SIE KTO NIE NARODZI ZNO W
nie bedzie mogl ogladać Krolestwa Bozego.
Tegoż powtarza y do Zwoleńnikow swoich /
miedzy ktoremi postawioſzy maluchne dziecię-
tło / tak mowi do nich. IESLI SIE NIE NA-
wrocicie / y nieſtaniecie iako maluchne dziatki /
nie wnidziecie do Krolestwa Niebieskiego.
Dla tego Pan Chrystus poſcil / y pokuſy zno-
ſil na ſamym ſobie / aby nam pokazal okrucien-
ſtwa Szatanſkie / ktory grozoc nie tylko
na obzerce y pijanice / ale y na tych kto-
rzy poſtami drecza ciało ſwoie. Wiec iz
ſmierć podyal / dla tego to uczynil / aby ſmierć
naſze zwyciezyl / po ktorey iz chciał bydz y do
grobu wlozony / nie dla czego to inſzego uczy-
nil / iedno aby pokazawſzy to po ſobie / że pra-
wdziwie byl vmárlym / zaraz teſz to pokazal
że prawdziwie powſtal od vmárlych / dając
nam na przyklad / aby my ktorzy czesto vmiera-
my grzechami ſmiertelnymi / mogliſmy ſie od
niego nauczyć / iako ſie mamy z grobow na-
ſzych dobywać / y do wiecznego żywota pow-
ſtawać. Co ieſliby kto chciał to o ſobie trzy-

D ū

mąć że

P. Chry-
stus poſcil
y byl kuſo-
ny dla nas.

P. Chry-
stus vmárł
dla przykla-
du vmara-
twienia na-
ſzego.

P. Chry-
stus pogrze-
biony pow-
ſtal z grobu
dla przykla-
du naſzego.

I. Ioan: 1.

Ezech: 18.

Eccl: 27.

Grob buſe
grzeſney
w podobanie
grzechowe.

mąć że nigdy nie vmiera / tedy musiałby to o
sobie trzymać / y mówić że nigdy nie grzeſzy /
zaczynam musiałby na ſię przyiać / on ſromo-
tny tytuł Igarzã / który takim wſyſtkim za-
danie Jan ſwięty / mówiac: leſlibyſmy rzekli ze
grzechu nie mamy, lżemy / y prawdy nie mo-
wiemy. A ktoby tak oſobie rozumiał / ten ſame-
go ſiebie zwodzi / y niemając w nim prawdy.
Ponieważ tedy wſyſcy grzeſzymy / tedy też
wſyſcy vmieramy: A bowiem duſzã ktora zgrze-
ſzy vmrze: Od ktorey śmierci odwodzac nas
Mędrzec Żydowski / mówi: Iako od oblica
Węża, tak uciekay od grzechu / żeby Lwie
zeby iego / zabijające duſze ludzkie. Jako miecz
oboietny wſelaki grzech / a iego ranie niemając
wzdrowienia. Wiedz tedy każdy pewnie / iż
każdy grzech ſmiertelny: ieſt okrutnym Ty-
ranem / zabijającym duſze ludzkie. A tego ſtrá-
ſnego y okrutnie zamordowanego trupa / kto-
ry by był grob / Iacno go znaydziesz gdy poy-
żrzyſz w właſną wolę ſwoją / y w w podobanie
grzechowe / w którym duſzã co daley to bá-
rzciey gnie iako bydle w gnoiu y ſmrodzie ſwo-
im y iako ſmrodliwy trup w iámie ſwoiej: Cze-
go mamy bázro wiele ſtráſnych przykłądow /
w tych / ktorzy ſię z iednego grzechu w drugi
wala /

wala / a z drugiego w trzeci / y czwarty y dzie-
siaty / przykładem Krola Dawida / ktory pu-
ściwszy sie za pożadliwością oczu / wziął cu-
dzo żonę / y nie mając na tym dosyć że popelnil
cudzołostwo / ieszcze co daley to bärzciey gnil /
w onym wpodobaniu grzechowym / żązywając
rozmaitych fortelow / z Dryasem meżem iey;
ktore iż mu nie poszły według fantazyey iego /
napisał list smrodliwy / do Joaba Hetmána
swoiego / aby Dryasá wystáwil na plac nie-
przespieczestwa nawistšego / na którym kazal
go odbieżeć aby byl zabity. A kto w takim gro-
bie leży y kto dusze swoje poloży w wpodobá-
niu y rostkowaniu grzechowym / taki nie do-
czeka sie żadney inšey poćiechy / iedno iż będzie
wielkim kámieniem záwalony. Abowiem z
czestego powtarzania grzechow / rodzi sie ona
zátwardziałość serca / o ktorey Job swiety po-
wiáda. Serce iego zátwardnieie iáko kámiem , y
zbije sie iáko nákowálnia Kowálsta. Takim
kámieniem záwalona byla duszá Raimowá /
ktora niechciála z wpodobania grzechowego
ná vpominanie sameg Pána wšyskie rzeczy o-
żywiáającego. Takim kámieniem záwalona by-
la duszá wpornego Pháraóna / ktora z wpodo-
bania grzechowego / nie dála sie wywlec z Egi-
ptu

2. Reg: 11:

Kámiem
Grobowy
znaczy zá-
twardziá-
łość serca.
Job: 41:
Genelist 4:

Exod: 7:

Iosue: 10.

Wszystkie
zmysły grze-
sne / kámie-
niem są zám-
walone.

Które są
pieczęci
Dyabelskie.

żelowi y Aaronomi / ktorzy ta dziesiąta
plag dźwigali do upamiętania / y grzechowe-
go obrzydzenia. Tego wielkiego kámienia by-
ły dosyć znaczna figura / ono wielkie kámie-
nie / ktorem i Iosue kazał pozawalać pięć Bro-
łow Pogánskich / w iáskini Mácédá: Abowiem
toż właśnie dzieje się z sercem zatwardziałym /
ktorego pięć zmysłów w członkach iego Krolu-
jących / tak bywają zawalone / iż oczy iego
nie mogą patrzyć na wielkie nieprzespieczności
zbawienia naszego / y vszy iego tak są zawalo-
ne / że niechcą słuchać słowa Bożego / y zbá-
wienney porady / y vszta iego tak są zawalone /
że wszelki pokárm obracaia sobie w obrzydze-
nie / y nos iego tak jest zawalony / że nie-
czuje smrodu grzechowego / y swedu Piekielne-
go / y dotknięcie iego tak jest zawalone / że przy-
szedszy w oczywiste nieprzespieczestwo gárdzi.
A iáko złośliwi przeciwnicy Chrystusowi /
przyszedszy do grobu Chrystusowego / przy-
śneli pieczęci swoje do niego / tak nieprzyiacie-
le duszni przychodzą do człowieka / w upodo-
baniu grzechowym położonego / y zatwardzia-
łości serca zawalonego / y pieczętnią go / prze-
kletmi pieczęciami swoimi. A ktoreż są pie-
częci Książat Piekielnych? Żadne inше iedno

czary /

Na listy z marnotyry panienstwie

czary / wrożki / gusła / zabobony / y czarno-
 riestkie obludy. Abowiem te wszystkie nic in-
 go nie są / iedno one nasprośnieysze Chárakte-
 ry / beżecney Bestyey Piekielney / ktora poma-
 milá ludzie mieszkające ná ziemi / dla znákow
 ktore iey dopuszczono czynić. A roztazála wśy-
 skim máłym / y wielkim / bogatym y ubogim /
 wolnym y niewolnikom / áby każdy miał Chá-
 rákter albo piatno / ná prawey rece / albo ná
 czele swoim. A te przeklęte Charáktery / bárzo
 podobne są pieczęci / ktore chociaż nie są zamk-
 mi / przecie czynią te rzeczy zamknięte / do ktorych
 bywają przyłożone / á te dla powagi tych czyie są
 ceści. Tak też y czary nie są same z siebie wa-
 żne bo są własne bálamuctwá / ále zdádza się
 bydź coś dla vmowy z Szátánem uczynioney /
 ktory posyła zwodniłi y zwodnice swoje / áby
 głupie ludzie w grzechách zawálonie pieczęto-
 wali / albo opalonemi ożogami / albo zárdze-
 wiálemi rożnami / albo siekáczámi kápustnemi.
 A żeby się to mogło przylepić do zátwardziálo-
 ści sercá ludzi omamionych / dla tegoż ma ná
 to owe przeklęte widmy / ktore spuszczaia wo-
 ści / ktore leia ołow y vpátruia co się też wy-
 leie y wyrázi ná nich / zá spráwo Szátána prze-
 kłetego; ktory dopuszcza slugom y sluzebnikom
 swoim

Czary má-
 ia moc nie-
 same z sie-
 bie ále z ro-
 zimowy z
 Szátánem
 uczyniony.

J. Galvany darowan

Szatan do
brych rze-
czy ną zle-
żywa.

Silá iest
fałszywych
krzyżom.

W Zistory
ey znalezie-
nia krzyża
świątego.

Przeſtroga
potrzebna.

swoim/ używać do tego y krzyżyrow / aby wie-
tka powage uczynił pieczęciom swoim / y aby
tym mocniej zapieczętował ludzi w złościach
swoich pogrzebionych. Umie ten zdrayca prze-
mieniać sie y w Anioła światłości / y używać
rzeczy świętych / nązwodzenie dusz nieostro-
żnych: Tąć dalece że sie iednemu Pustelnikowi
włazał był w postaci Chrystusa ną Krzyżu przy-
bitego. Przetoż wára / bo iest silá fałszywych
Krzyżow / do których sie pan Chrystus nie zna/
gdyż y lotrowie ną krzyżach też podle Pána
Chrystusa przybici byli / ále przedśie ich
krzyże ną nic sie nie przydadza / iedno aby były
spalone / y wniwecz obrocone : Czego mamy
iáwny dowod przy znalezieniu Krzyża Pánstie-
go / przy którym dwa krzyże rázem znalezione/
żaden z nich niemogl wstrześcić trupá świeżo
przyniesionego / y krzyżami obu dwu lotrow
dotkniętego / áż gdy był własný Krzyż Chry-
stusow przyłożony / toż śmierć wstąpić musiał-
á / nie mogąc znieść mocy drzewá żywotá /
skropionego nadrozká Krwia Pelikána niebie-
skiego / zmarle dźiatki swe krwia swoia oży-
wiaiącego. Przetoż przeſtrzegam onych co sie
dáia zwodzić częstym krzyżykom miedzy dźi-
wnemi imionámi / y miedzy obludnym oręza-
zákli-

Grob P. iest skola ćwiczenia Chrze:

161

zaklinaniem popisanych / bo te wszystkie krzy-
żyki sa Lotra lewego / ktory dostal sie y z Krzy-
żem swoim Lotrowi Piekielnemu. A czemuże
Bo vmárl ná krzyżu lotrostwa swego / pośmie-
wając sie z Krzyżá Chrystusowego. Coż álbo
niewieś że klada y nosza ná sobie krzyżyki y
púánice / y wsieteczniczy / y lichwiarze / y ko-
strowie / á przedsie im te krzyżyki nie nie po-
magáio. Abo wiem nieumie sprawiedliwość Bo-
za pomagác niecnatom. A coż prośe może
bydź kostrownieyszego nádb owe krzyżyki złote
Dyamentami / y Szmáragami / y Rubinami /
y Szafirami násadzone / ktore ná piersiach
swoich nosza Pánie y Pánny swiátowe / ále
przedsie nie zna sie do takich krzyżyków Chry-
stus ktory byl łichy y pokornego serca / bo pod
táń pieknym krzyżykiem / táisie nieprzyiaciel
Krzyża swietego Szátan przeklety / ktory py-
cha y nádetoscia nápełnia serca tych rostkóšnic
nieostrožnych: Bodayże poginelitácy przekleci
pieczetárze / pospolu z temi pieczęciami piekielne-
mi: Abo wie či sa ktorzy przywodza gniew Boży
ná ludzie / iáko Jan swiety opowiáda / w o-
báwieniu swoim mowiac: Ktoby sie klánial
Bestyey álbo obrazowi iey, y wšialby piatno iey
ná czoło álbo ná rękę swoię, ten będzie pić wino

Æ

gniewu

nam o dy mosci panu o / en / na

nam o dy mosci panu o / en / na

nam o dy mosci panu o / en / na

Marcit 13.

Apoc: 14.

gniewu Bożego: które zmieścić się nie może / y będzie męczon
ogniem / y siarką / przed światem Anioły
y przed Barankiem / a dym ma ich poydzie w
zgore na wiek wiekom / a nie będą mieć odpo-
czynienia / ani w dzień / ani w nocy / którzy się
kłaniali Bestyey / y obrazowi iey / y ktokol-
wiek przyjął piątko imienia iey. Przestrzegam
tedy y wspominać imieniem Bożym / abyście
się strzegli tych przeklętych pieczęci / które są
Charakterami wiecznego potępienia / ale ra-
czej wspominać y prosić / imieniem Odkupi-
ciela y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa /
abyście na sobie wypieczętowali własne pia-
tna / y pieczęci iego / w owiack z Pawłem świe-
tym: Iużeś niechay mi się nikt więcej nie przy-
trza / abowiem ja blizny Chrystusowe nośe
na ciele moim. O szczęśliwe blizny / które y
teraz się lśnią iasniey nad Słońce / w Dwiel-
bionym ciele Chrystusowym / na prawicy Ba-
ga Oycę niebieskie / które włączają nieośńco-
wany odkup zbawienia naszego / do którego ja-
dem nę przyjdzie / jeśli nie będzie uczestnikiem
blizn Chrystusowych / przez naśladowanie v-
martwienia iego. Bo jeśli pospólnie z nim cier-
pieć / tedy też y społe z nim Królować będziemy.

Ażte

Pieczęci
Chrystusowe
są na
dziom Ch-
rześci-
an.

3. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

Grob P. iest szkoła ćwiczenia Chrze:

163

A iż te pieczęci Szatańskie są tak bardzo słabe /
że mogą być łatwo oderwane / dla tegoż im
nie wstając przydaje straż swoją : iako to iasnie
wyrazili w przykładzie swoim niewierni Sydo-
wie / mówiąc do Pilata : Rozkaz strzedz gro-
bu, by snadź nie przyszli Zwolennicy iego, y nie
wtrądili go / y nie mówili że powstał od umar-
łych / y byłby goršy błod ostatni niż pierwszy.
takci się boi Szatan przeklęty / o dusze w grze-
chach umarła / bo chociaż już się wewłokł do
grobu w podobania grzechowego / y chociaż
się zawalił bardzo wielkim kamieniem złych na-
logów / y zatwardziałości serdeczney / y cho-
ciaż się zapieczetował przeklętemi Charakter-
kami swoimi / przedsię iestże nie ma dosyć na
tym / ale przydaje straż swoją Piekielną / w
takiej gestwinie / iż iako wiele bywa much oko-
ło gąrcza miodem napelnionego / tak wiele iest
dyabelstwa / około człowieka obłudno słodko-
ścia grzechowa zwiedzionego : y iako wiele
bywa psów głodnych około ścierwa zdechle-
go / tak wiele bywa Szatanów około czło-
wieka / w powinności swojej Chrześcijańskiej
umarłego. Abowiem iako wesele iest w niebie
wysokim Aniołom Bożym / z jednego czło-
wieka grzesznego Pokuta czyniacego / tak zaś

Straż Szat-
kańska oko-
ło grzeszne-
go.

Handwritten marginal note in Latin script, partially illegible.

X ij

wielkie

roku 1628 miesiąca kwietnia

Psal: 3.

Psal: 21:

Trent 1.

Trent 2.

wielkie wesele iest / wſzystkim Szatanom prze-
 klatym / z iednego grzeſznika Połuta gárdzace-
 go. Czul to dobrze on ſwiety grzeſznik / który
 wołał do Pána Boga: O Panie iakoć ſie ich
 wiele zebráło, ktorzy mię trapią, bárzo wiele
 powſtáie ich przeciwko mnie: Wiele ich mo-
 wi duſzy moiej / nie ma ten zbáwienia w Bo-
 gu ſwoim. A znou. Boże moy weyrzy ná
 mię, czemuś mię opuſcił? Oto utrapienie nie
 dáleko iest / á nie máſz ktoby ráutował: Obro-
 czyło mie zewſząd cielowo ſilá / tłuſci byto-
 wie obſiedli mie / rozdarli ná mie páſzecz-
 kio ſwoie / iako Lew lápáiaczy y ryczacy / ogárne-
 to mie bárzo wiele pſow / zgromádzienie okru-
 tnikow obległo mie. Tet przekłeta ſtraż Pie-
 kielna / wpátruiać zacny Prorok Jeremiaſz /
 pláče nád duſzą grzeſzną / z onym rzeuolnym
 nárzekániem / mowiać: Wſzyſcy nieprzyja-
 ciele iej ogárnęli iá w wciſkách. Otworzyli ná
 źie vſtá / wſzyſcy nieprzyiaciele twoi / kſylá-
 li y zgrzytáli zębami / y mowili: Oto iuż dziś
 ten iest dzień ktoregoſmy czekáli / náleżliſmy
 widzieliſmy. Coż proſze rozumiećie Chreſ-
 tni. o tych wielkich nieprzeſpiecznoſciách: Zá-
 prawda wielkie / záprawda ſtráſzne / y bárzo
 nieprzeſpieczne / ále przedſie nietáł ſa od wſze-
 látego

Grob P. iest szkoła ćwiczenia Chrze: 165

laskiego ratunku proznie / żebyśmy już mieli waz-
 pic / o zbawieniu naszym : Abowiem mocen
 iest Pan Bog / zatrzęsnąć ziemią / tak potę-
 nie / iż sie musi y grob otworzyć / musi sie y
 kamień odwalić / pospolu z pieczęciami / zacząć
 wszystką straż nabierze sie takiego strachu / że
 sie stanie iako umarła / iako sie stało / przy
 chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim /
 o którym powieda Ewangelista święty : Oto
 trzęsienie ziemi stało się wielkie. A to trzęsie-
 nie ziemi / nie co innego nam znaczy / iedno
 prawdziwą struchę / za grzechy nasze / od kto-
 rey powinno się trząść to ciało z ziemi wlepio-
 ne / czyniąc Pokutę y dosyć uczynienie. Ta-
 kim trzęsieniem ziemi / trząst się Król Náš
 nášes przed Panem Bogiem / y otrząst z sie-
 bie wszystkie niezliczone grzechy / y otrząst z sie-
 bie wszystkie łańcuchy y Kaidany / ktoremi
 był strepowany / y wylast nie tylko z ciasney
 turmy / w ktorey był zatęrafowany iako w tru-
 mie / ale wylast y z grobu grzechowego / w kto-
 rym był złym nalogiem zawalony / y zapieczę-
 towany wielkimi pieczęciami Szatańskimi /
 iako największy czarownik / ktory też y straż
 Szatańska był osadzony / iako największy nie-
 wolnik grzechowy. Takim trzęsieniem ziemi /
 trzęsła się ziemia Dawida Króla / ktory leżał

Trzęsienie
 ziemi znas-
 kiem iest Z-
 martwych-
 wstania du-
 chownego.

Trzęsienie
 ziemi znas-
 kiem struche
 za grzechy.

Psalm 37.

Izai: 35.

Lucas 22.

Lucas 7.

Trzeba się
mie poru-
ścić do trze-
sienia.Lucas 18.
S. Hiero-
nim.S. Bene-
dykt.

od wzdychania serca / który wpołazarz po stem
 dusze swoje / który chleb swoy popiołem posy-
 pował / y trunki swoje zelzami mieszał / który
 na każdą noc / lzami wmywał łozę swoje. Ta-
 kim trzesieniem ziemi / trzęsła się ziemia Kro-
 lą Ezechiaszą przed Panem płaczącego / y w
 gorzkości dusze swojej / wszystkie dni żywota
 swego rozmyślającego. Takim trzesieniem zie-
 mie / trzęsła się ziemia Piotra świętego / po za-
 przeniu Mistrza swego rzewliwie płaczącego.
 Takim trzesieniem ziemi / trzęsła się ziemia
 Maryey Magdaleny / y nog Pana Chrystu-
 sowych leżacey / lzami swemi nogi iego pole-
 wiającey y pokornie całującey / y drogiemi ma-
 ściami pomazującey. Aż ta ziemia naszą
 jest bardo ociążała / y do tego trzesienia sama z
 siebie nie sposobna / przetoż potrzeba abyśmy
 iey ociążałość porusiali / tak iako io poruszał
 Jawnogrzesnik / który pieścią bił pierśi swoje
 mówiac : Boże bądź miłościw mnie grzesz-
 nu. Tak poruszał ziemię swoje Hieronim S.
 który twárdym kāmieniem tak długotłukł pier-
 śi swoje / aż z nich wykolatał wszystkie myśli
 swoje złe / y wszystkie pobudki cielesne. Tak
 poruszał ziemię swoje Benedykt święty / który
 nągo w polezwy y ciernie w bieżawę / tak
 długo

dlugo parzył y drapał ciało swoje / aż ie porużył do wstrzemięzliwości / y zachowania czystości. Tak porużał ziemię swoje święty Dominik / który do wielkiego Krwie wylania / trzykroć przez noc dyscyplinował ciało swoje. Tak porużał ziemię swoje Franciszek święty / który nago w puszczał się w przerabl Lodow / albo w kupa śniegu. Tak ia rużali oni święci Pustelnicy y Zakonnicy / którzy ia trzęśli czynnościami Postami / Modlitwami / Dyscyplinami / y rozmaitemi pracami. A na coż się przyda to trzęsienie ziemi? Na to / że oćieś żalostí swoją nie będzie obciążać dusze która się nie ku gorze / która wzdycha do nieba / która pragnie do Pana Boga / na którego podobieństwo y wyobrażenie iest stworzona. O czym daie znać ten sam / który ciało ludzkie własnymi rękami swoimi wlepił / y sam natchnął wnie dech żywota / gdy tak mówi do Swoich uczniów : Duch wprawdzie iest raczy ale ciało słabe. A do czegoż słabe? do Modlitwy / do czuyności / do Postów / do vdręczenia / które są potrzebne do wieczne^o zbawienia. A wiec mu podobno folgować dla tego iż słabe? y owsem przynaglać mu aby było mocne; bo ponieważ mocne iest do złego / a dla czegoż nie ma być

Święty
Dominik.

Święty
Franciszek.

*Małomale tunc
mi p. p. p.*

Ciało trze-
bą przymu-
gać do do-
brego.

ma bydź mocne do dobrego? O iako wiele iest
mocnych mocarzow do obżarstwa / y pjan-
stwa. O iako wiele iest mocnych mocarzow /
do nierządu y wścierzeństwa? O iako wiele
iest ich do pomsty / y krzywdy czynienia? A cze-
muż tey mocy nieobracáia ná czynienie Cnot
światych / y ná dostąpienie Królestwa niebie-
skiego? O iako sie mocno ruszamy / y potężnie
dzwigamy w wykonaniu zlych rzeczy? O ias-
ko wyciągamy y zakaśuiemy rece nasze / gby co
komu wydrzeć / gdy łogo vkrzywdzić / gdy ło-
go pobić; ále gdy co dobrego uczynić tu czci
y chwale Bożey / y ná porátowanie bliźniego
swego / áli nam zaráz rece słabieia / y obwisną
tá / iż niemi włádác nie możemy. O iako pos-
teżne y racze są nogi nasze / bieżeć droga hero-
za choctay wiemy że wiedzie ná wieczne pos-
tepienie / ále gdy iść do Kościoła albo náwie-
dzić vbogich w śpitalu / albo vtrapienych w wie-
zieniu / táł nas nogi zábola iż sie z mieyscá ru-
szyć nie możemy. Poślismy bázro ná owego
Mátyśa / ná ktore^o sasiad ię Grzegorz wolal:
Mátyś / bá wyleżże z izby inż to dzwoniono
do Kościoła; áli on ozwawszy sie odpowie-
dział. A w Dyableś mam iść / nie mam či bo-
tow; á gdy zás Grzegorz idoc z Kościoła / záz-

wolal

Ratfymy
ieślesmy do
złego niż do
dobrego.

*ca. Matthea
v. 24*

Grob P. iest szkoła ćwiczenia Chrze:

16

wolał na niego: Matus / prośże cie na pul-
karty gorzałki / ali on zaraz rzekł. Bårzo rad /
tylko prośże abyś mie poczekal aż mi samą znay-
dzie stare bocistá. A takich Matusów iest bår-
zo wiele / nie tylko po wsiách / między wie-
śniakami / ale y w Miesciach między Mieszcá-
ny / y w Dworách między Mościwemi Pány.
Abowiem do stołu Pánstiego / y Błogosławio-
nego Kielichá iego bårzo są leniwemi / ale do
żarązliwego stołu Szatanstiego y przekletego
Kielichá iego / bårzo ochotnemi. Raczemi są
trząść sie od śmiechu / y zbytniego chychotania /
ale są nie poruśkonemi do płaczu y żalu serdecz-
nego. Raczými są trząść sie w tańcach / y w
plesách aż do zmordowania / ale do Pielgrzy-
mowania na święte mieyscá / ták są leniwemi /
y nieporuśkonemi / że drugi uczynionego ślu-
bu swego nie wypełni / zá ledwie w dziesiątym
Koku / y to z wielkim narzekaniem y wciążá-
niem. A iż nie máś tego dobrowolnego trze-
śienia ziemi / dla tegoś sam Pan przepuścza
na náśz ziemie plagi swoje srogie / przepuścza
mory / przepuścza glody / przepuścza wojny /
od których muszą sie poniewoli trząść / nie tyl-
ko domy y Dwory / ale y wchystká Rzeczpo-
spolita. A dla czegoż to czyni? Dla tego iż Prá-

pan Bo
trząsie zie-
mie przepi-
sując na
nie plagi.

X

X

gnie

ktuż po-
nty są wy-
rażone w A-
ngiele w gro-
bie siedzą-
cym.

postać
młodzień-
ską znaczy
odnowie-
nie.
Colosi 3.

Marthi 15.

Białość
światłości
cnot świe-
tych.

Psaln: 50.

gnie / aby się odwalily te wielkie kamienie za-
twárdziałości ludzkiej: tego chce aby otwo-
rzyły się groby nasze / y abyśmy z nich wylegli /
powstawszy od umarłych przez Pokutę świe-
ta: ktorey zbawienne skutki dostatecznie wy-
rażone są / w tym Aniele Pánstkim / w grobie
Chrystusowym będącym. Abowiem iż się wka-
zał w postaci Młodzienstkiej / dając nam ocze-
wisty dowód / iż Pokutą świętą czyni z ząsta-
rzałego grzesznika człowiekiem odnowionym
y odmłodzonym / do czego nas wszystkich w-
pomina Páwel święty / abyśmy zwlekli z się-
bie stárego człowieka / ktory uczyniony jest we-
dlug stárego Adámá / á żebyśmy przyoblekli
nowego / ktory jest stworzony / według no-
wego Adámá Jezusá Chrystusá: ktory chce też
po nas / abyśmy się znówu odrodzili / y usta-
li się iáko małemi dziećmi. Ale iż się wkazał
nie tylko w postaci Młodzienstkiej / ále y w sta-
tach białych / to już tu ná oko widać / iż nie
tylko wzdychaniem wnetrznym / y struchą ser-
deczną / trzeba dusze ząstárzałości grzechowej
odnawiać / ále y te zwierchowne członki nasze /
trzeba przyodziewać oną białością / ktorey się
nápierał on święty grzesznik / wołając do Pá-
ná Boga: Pokrop mię Pánie Hisopem á będę

oczyszczone, omiay mięć będą nad śnieg wybielony.
 A gdzieś się na to światłe pokropienie / y na to
 Zbawienne omycie zdobędziemy? nie gdzie in-
 dzie iedno w nadrożsiej Krwi Zbawiciela na-
 szego Jezusa Chrystusa / ktory w postaci Bo-
 skiej bedac wyzszym nad wszystkie Cedry Li-
 bāńskie / przyciągnął do siebie drobniuchny y ni-
 żiuchny Isop natury ludzkiej / przyiawszy na się
 postać służebnika / y sstałszy się wzgardą ludz-
 ką / y bratkiem pospolstwa. A te obiedwie natu-
 rze / y one wielka Bostka / y te małuchna ludzka /
 zwiazal iedwabiem karmazynowym dwakroć
 sfarbowanym. Abowiem ona bārzo dluga y
 mocna nić / woli przedwiecznego Syna Bo-
 żego / ku przyięciu natury ludzkiej / ktora sie
 dosyć długo wlokła przez rozmaite obietnice y
 Figury / pierwszy raz była sfarbowana w go-
 racey miłości Boga Oycā Niebieskiego / kto-
 rego przedwieczne przejrzenie pragnal wyko-
 nąć / w naprāwie zbawienia ludzkiego: A dru-
 gi raz tąż nitką Karmazynowa była sfarbo-
 wana / w wprzeyej miłości ludzkiej / według
 własnego oświadczenia iego tak mowiacego /
 ROSKOSZ MOJA BYDZ Z SYNMI LVDZ-
 KIEMI. Już tedy mając to drzewo Cedrowe Bos-
 twa / y mając do nie^o przywiazana te wiazki Hizo

Hizo do
 Cedru przy-
 wiazany ni-
 tka Karm-
 azynowa
 znaczy wcie-
 lenie pānā
 Chrystusa
 we.

Prou: s.

Psalms: 107.

Apocal: 7.

Hebrt 9.

Trzeba się
dzieć choć
ay kto dost
al białey śa
ty.

pu drobnego człowieczeństwa / mamy już zbawienne kąpielo / pokropienie y omycie grzechow naszych / ktore gdy vmocymy / w nadrożej krwi onego wrobla / ktory sam o sobie mowi : **IA IAKO WROBEL OPVSZCZONY** wstrzeże : możemy byż dostatecznie omytemi / ynad śnieg wybielonemi / pospolu z onemi / ktorych widząc Jan święty / włożył nam mówiąc : Ci są ktorzy wyprali szaty swoje , y białymi ie poczynili , we Krwi Barankowey. **A** ta zbawienna krew / iż iest w Sakramencie Pokuty świętey / niemając w tym żadney wazpliwosci / ponieważ sam Zbawiciel nasz Jezus Chrystus / idąc na śmierć powiedział : Iż krew iego iest krew nowego y wiecznego Testamentu , na odpuszczenie grzechow. **A** czym słusznie Argumentuje Doktor Poganski / mówiąc : Iesli krew Kozlow y popioł lalowicy , gdy niemi pokropiono splugawione poświęcał / tu oczyszczeniu ciała / daleko wiecey krew Chrystusowa / ktory przez Ducha świętego / ofiarował samego siebie niepokalanego Bogu / oczyści sumnienie wasze / od wżynków martwych / na służbę Bogu żywiącemu.

Co ieslibys już obaczył po sobie to cudowne odmłodzenie / y białych śat dostąpienie / nie

zaraz

zaráz że inż wystánuy / y nie podnos sie w pyche
y nádetosć / ále przykładem Anyolá przy grobie
Pánstkim widziánego / siedź w oney pókorze y
boiaźni / do ktorey cie vpomina medrzec Dyo-
wowski / mówiac: Po odpuszczonym grzechu
nie bądź bez boiaźni. A czemuż: bo iáko po
zaleczoney ranie / zostáie blizná / y po zrośnie-
niu zlamáney kóści zostáie guz / ták po odpus-
czeniu grzechu / zostáie przymianek grzechowy
ná każdym człowieku grzesznym / iáko został ná
Dawidzie / ktoremu chocia y jest odpuszczony
grzech / przed sie y do tego czasu zowia go grze-
śnikiem / y Mária Magdálene zowia grzeszni-
ca / chocia y ey odpuszczone są grzechy. Táć też
y każdy grzesznik / chocia y przestanie byđ grze-
śnikiem / przed sie nie może sie tego záprzec / że
był grzesznikiem. A iákoż tedy może byđ ten
bez boiaźni / ktory inż był grzesznikiem / y zno-
wu może niem byđ: Przetoż siedź w ticho-
ści y pókorze. A siedź ná pránwey łronie, my-
ślac ystáwicznie / o oney pránwicy sedziego nay-
spráwiedliwszego / ná ktorey będą postáwie-
ni wszyscy spráwiedliwi / y miłosierne uczyn-
ki według przemożenia swego czyniacy: Do
ktorych nayszodroblivšy Káfarz Królestwa
Niebieskiego / będzie mówił: PODZCIE BLO-

Eccl: 5.

11
 12
 13
 14
 15
 16
 17
 18
 19
 20
 21
 22
 23
 24
 25
 26
 27
 28
 29
 30
 31
 32
 33
 34
 35
 36
 37
 38
 39
 40
 41
 42
 43
 44
 45
 46
 47
 48
 49
 50
 51
 52
 53
 54
 55
 56
 57
 58
 59
 60
 61
 62
 63
 64
 65
 66
 67
 68
 69
 70
 71
 72
 73
 74
 75
 76
 77
 78
 79
 80
 81
 82
 83
 84
 85
 86
 87
 88
 89
 90
 91
 92
 93
 94
 95
 96
 97
 98
 99
 100
 101
 102
 103
 104
 105
 106
 107
 108
 109
 110
 111
 112
 113
 114
 115
 116
 117
 118
 119
 120
 121
 122
 123
 124
 125
 126
 127
 128
 129
 130
 131
 132
 133
 134
 135
 136
 137
 138
 139
 140
 141
 142
 143
 144
 145
 146
 147
 148
 149
 150
 151
 152
 153
 154
 155
 156
 157
 158
 159
 160
 161
 162
 163
 164
 165
 166
 167
 168
 169
 170
 171
 172
 173
 174
 175
 176
 177
 178
 179
 180
 181
 182
 183
 184
 185
 186
 187
 188
 189
 190
 191
 192
 193
 194
 195
 196
 197
 198
 199
 200
 201
 202
 203
 204
 205
 206
 207
 208
 209
 210
 211
 212
 213
 214
 215
 216
 217
 218
 219
 220
 221
 222
 223
 224
 225
 226
 227
 228
 229
 230
 231
 232
 233
 234
 235
 236
 237
 238
 239
 240
 241
 242
 243
 244
 245
 246
 247
 248
 249
 250
 251
 252
 253
 254
 255
 256
 257
 258
 259
 260
 261
 262
 263
 264
 265
 266
 267
 268
 269
 270
 271
 272
 273
 274
 275
 276
 277
 278
 279
 280
 281
 282
 283
 284
 285
 286
 287
 288
 289
 290
 291
 292
 293
 294
 295
 296
 297
 298
 299
 300
 301
 302
 303
 304
 305
 306
 307
 308
 309
 310
 311
 312
 313
 314
 315
 316
 317
 318
 319
 320
 321
 322
 323
 324
 325
 326
 327
 328
 329
 330
 331
 332
 333
 334
 335
 336
 337
 338
 339
 340
 341
 342
 343
 344
 345
 346
 347
 348
 349
 350
 351
 352
 353
 354
 355
 356
 357
 358
 359
 360
 361
 362
 363
 364
 365
 366
 367
 368
 369
 370
 371
 372
 373
 374
 375
 376
 377
 378
 379
 380
 381
 382
 383
 384
 385
 386
 387
 388
 389
 390
 391
 392
 393
 394
 395
 396
 397
 398
 399
 400
 401
 402
 403
 404
 405
 406
 407
 408
 409
 410
 411
 412
 413
 414
 415
 416
 417
 418
 419
 420
 421
 422
 423
 424
 425
 426
 427
 428
 429
 430
 431
 432
 433
 434
 435
 436
 437
 438
 439
 440
 441
 442
 443
 444
 445
 446
 447
 448
 449
 450
 451
 452
 453
 454
 455
 456
 457
 458
 459
 460
 461
 462
 463
 464
 465
 466
 467
 468
 469
 470
 471
 472
 473
 474
 475
 476
 477
 478
 479
 480
 481
 482
 483
 484
 485
 486
 487
 488
 489
 490
 491
 492
 493
 494
 495
 496
 497
 498
 499
 500
 501
 502
 503
 504
 505
 506
 507
 508
 509
 510
 511
 512
 513
 514
 515
 516
 517
 518
 519
 520
 521
 522
 523
 524
 525
 526
 527
 528
 529
 530
 531
 532
 533

Trzeba sie
dziec na pra
wey stronie

Grob P. iest głota ćwiczenia Chrze:

GOSŁAWIENI OYCA MEGO, osiągnięcie Królestwo / które wam jest zgotowane / od początku świata. Na też prawica wabi nas Chrystus Pan / który w dzień nayobfitszego Miłosierdzia swego / y naybogątszego odkupu Zbawienia ludzkiego / dał odpuszczenie grzechom lotrowi prawemu / y tenże pochwałnym Zmartwychwstaniu swoim / wstawy sie Zwołennikom przy morzu / kazał im sieć zapuścić na prawa stronę. Z których przykładów na oko widziacie / iż miłośnik Zbawienia naszego / zawsze nas zagania na prawa stronę / na ktorey są wszelakie pociechy / tak łaski na tym świecie iako y chwały w Królestwie Niebieskim / do ktorego rącz nas domieszcie Zbawicielu nasz / przez nadrożko śmierci / y przez nachwałbnieysze Zmartwychwstanie: rzeczmy wszyscy naszym bożnym sercem /

AMEN.

Bogu w Trocy przenaświetszey iedy-nemu część / chwala y pokłon / teraz y na wieki wiekom /

Amen.

